

# ŚWIĘTE MAŁŻEŃSTWO

# ŚWIĘTE MAŁŻEŃSTWO

---

RADOŚCIĄ KOŚCIOŁA  
I ŚWIADECTWEM  
DLA ŚWIATA

„NIE LĘKAJCIE SIĘ,  
IDŹMY NAPRZÓD....”

TEMAT FORMACYJNY 2019-2020



REDAKCJA  
*ks. dr hab. Andrzej Pryba MSF*

KOREKTA  
*Wojciech Walczyk*  
*Lucyna i Krzysztof Wysoccy*

TŁUMACZ  
*Blanka Sawczyn*

DESIGN & DTP  
*Klemens Knap*

*Ruch Equipes Notre-Dame*  
*Super Region Polska - Europa Środkowa*

*Materiał wyłącznie do użytku wewnętrznego*

2019 Wydawnictwo Księży Sercanów DEHON  
ul. Saska 2, 30-715 Kraków  
tel./fax: 12 290 52 93, 12 290 52 98  
e-mail: [dehon@wydawnictwo.net.pl](mailto:dehon@wydawnictwo.net.pl)  
[sprzedaz@wydawnictwo.net.pl](mailto:sprzedaz@wydawnictwo.net.pl)  
[www.wydawnictwo.net.pl](http://www.wydawnictwo.net.pl)  
Druk: Drukarnia EKODRUK, Kraków 2019

# SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE PARY ODPOWIEDZIALNEJ ERI .....	7
WPROWADZENIE DO TEMATU FORMACYJNEGO .....	9
A. PRZESŁANIE Z XII MIĘDZYNARODOWEGO ZGROMADZENIA EQUIPES NOTRE-DAME (FATIMIA 2018) .....	9
B. STRUKTURA OGÓLNA TEMATU FORMACYJNEGO .....	11
C. STRUKTURA KAŻDEGO SPOTKANIA .....	14
PIERWSZE SPOTKANIE ŚWIĘTOŚĆ .....	19
DRUGIE SPOTKANIE DROGA DO ŚWIĘTOŚCI W MAŁŻEŃSTWIE .....	31
TRZECIE SPOTKANIE SŁABOŚCI WSPÓŁCZESNA KULTURA I NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE .....	41
CZWARTE SPOTKANIE WROGOWIE ŚWIĘTOŚCI: GNOSTYCYZM I PÉLAGIANIZM .....	53
SPOTKANIE PIĄTE MODLITWA: WYMÓG ŚWIĘTOŚCI .....	67
SZÓSTE SPOTKANIE EUCHARYSTIA: ŹRÓDŁO ŚWIĘTOŚCI .....	79

## SIÓDME SPOTKANIE

BYĆ DZIŚ ŚWIĘTYM MAŁŻENSTWEM ..... 93

## ÓSME SPOTKANIE

DUCHOWOŚĆ MAŁŻEŃSKA: SZCZEGÓLNY WKŁAD  
EQUIPES NOTRE-DAME NA DRODZE KU ŚWIĘTOŚCI  
W MAŁŻENSTWIE ..... 107

## DZIEWIĄTE SPOTKANIE

PODSUMOWANIE ..... 119

ANEKS 1 – LECTIO DIVINA ..... 127

ANEKS 2 – LIST Z FATIMY ..... 130

ANEKS 3 – MODLITWA O BEATYFIKACJĘ  
SŁUGI BOŻEGO HENRI CAFFARELA ..... 135

MODLITWY ..... 137

KALENDARIUM SPOTKAŃ ..... 138

SŁOWO WSTĘPNE PARY  
ODPOWIEDZIALNEJ ERI

Ojciec Święty Franciszek, publikując w marcu 2018 roku adhortację apostolską *Gaudete et Exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, zakończył ją słowami: „Mam nadzieję, że te strony będą użyteczne dla całego Kościoła, aby poświęcił się on krzewieniu pragnienia świętości. Prośmy, aby Duch Święty napełnił nas mocnym pragnieniem bycia świętymi dla większej chwały Bożej i wspierajmy się nawzajem w tym zamiarze. W ten sposób będziemy mieli udział w szczęściu, którego świat nie może nam odebrać”<sup>1</sup>. Słowa te stały się inspiracją do sformułowania tegorocznego tematu formacyjnego: promowanie uświęcenia, wcielanie świętości do życia w naszej codzienności – we wszystkich małżeństwach Equipes Notre-Dame.

Zagadnienie to było podejmowane przez Sługę Bożego ks. Henri Caffarel który tak pisał w 1949 roku:

Equipes Notre-Dame mają za podstawowy cel pomagać małżeństwom w dążeniu do świętości. Ani więcej, ani mniej<sup>2</sup>.

Dlatego celem istnienia Equipes Notre-Dame jest pomoc parom w odkrywaniu bogactwa łączącego ich sakramentu oraz życie duchowością małżeńską, która rodzi się w centrum miłości małżeńskiej i miłości do Boga. W ten sposób zachęca się je do stawiania się małżeństwem chrześcijańskim, wielkim dziedzictwem duchowym i społecznym Kościoła i świata, stanowiącym drogę miłości, szczęścia i świętości.

Ten Temat Formacyjny wpisuje się w kierunki Ruchu wyznaczone na lata 2018-2024 „Nie lękajcie się, idźmy naprzód”), które wzywają nas do po-

<sup>1</sup> Franciszek, Adhortacja apostolska „Gaudete et exultate”. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym, Rzym 2018, 177 (dalej GE).

<sup>2</sup> Przewodnik Equipes Notre-Dame, rozdział III „Sens istnienia Equipes Notre – Dame”, wydanie III, Kraków 2016, s. 12

szukiwania konkretnych działań, w których będziemy dawali świadectwo, że jesteśmy uczniami – misjonarzami.

Wybierając taki Temat Formacyjny, Ruch chce pomóc w umacnianiu wiary, rozświetlaniu naszego życia słowami Ewangelii, wzmacnianiu naszej tożsamości chrześcijańskiej, abyśmy coraz bardziej naśladowali Jezusa i coraz bardziej Go kochali.

Nikt nie zostaje powołany do przeciętnego życia, lecz do życia pełnego ducha i miłości do Boga i bliźniego, stanowiących drogę ku uświęceniu.

Pragniemy, aby wszystkie małżeństwa należące do Equipes Notre-Dame jak najlepiej skorzystały z materiałów formacyjnych. Każde spotkanie powinno wiązać się z podejmowanym wysiłkiem w celu wzrostu na drodze do naszego uświęcenia jako osoby, jako małżeństwa i jako ekipy.

I nie zapominajmy co nam mówi Ojciec Święty Franciszek: Świętość jest najpiękniejszym obliczem Kościoła<sup>3</sup>. Z pewnością jest ona najpiękniejszym obliczem ruchu kościelnego jakim są Equipes Notre-Dame, mającego w swojej doktrynie rozwój duchowości małżeńskiej jako niezbędnej do uświęcenia oraz szczęścia małżeńskiego i rodzinnego.

Niezbędne jest, mimo wszystko, aby każdy człowiek zrozumiał i wytyczył własną ścieżkę prowadzącą ku uświęceniu, dając świadectwo, gdziekolwiek się znajdzie, miłości do Boga i do bliźnich.

Ojciec Święty Franciszek mówi nam: „*Nie zniechęcaj się, ponieważ masz moc Ducha Świętego do tego, by świętość była możliwa. Ona w głębi jest owocem Ducha Świętego w twoim życiu*”<sup>4</sup>.

*Clarita i Edgardo Bernal*

*Paryż, kwiecień 2019 r.*

<sup>3</sup> GE 9.

<sup>4</sup> Tamże 15.

## WPROWADZENIE DO TEMATU FORMACYJNEGO

### A. PRZESŁANIE Z XII MIĘDZYNARODOWEGO ZGROMADZENIA EQUIPES NOTRE-DAME (FATIMIA 2018)

W liście z Fatimy czytamy: „Nie lękajcie się, idźmy naprzód”. Idźmy, aby działać w Kościele i na świecie poczynając od wyzwań, jakie znajdują się wokół nas, mając wsparcie Equipes Notre – Dame czyli duchowość i świętość małżeńską wywodzące się z samego sakramentu małżeństwa, a będące esencją i katalizatorem naszej misji. Będąc członkami Ruchu Ekipy Notre-Dame powinniśmy mieć głębszą świadomość o naszym przeznaczeniu i o naszej misji oraz poczuć ducha misjonarskiego.

Drodzy małżonkowie „nie lękajcie się, idźmy naprzód” oznacza, że nie powinniśmy bać się Jezusa Chrystusa, jego Kościoła i samego Ruchu Equipes Notre-Dame. W nich kryje się skarb, który wypełnia nasze życie radością i który daje siłę do realizacji, dzięki wierze, naszego celu poświęcenia nas samych miłości Bożej, dzieląc się nią hojnie z „najmniejszymi”, wegetującymi na peryferiach Kościoła<sup>5</sup>.

Jak mówi Ojciec Święty Franciszek w adhortacji apostolskiej *Gaudete et Exsultate* (o powołaniu do świętości w świecie współczesnym), „to nie życie ma misję, ale ono jest misją”<sup>6</sup>. To oznacza, że każdy mężczyzna i kobieta, każde dziecko, nastolatek, dorosły czy starzec, każde małżeństwo jest misją. Właśnie to stanowi powód, dla którego żyjemy.

Nasze posłanie przez Boga, aby wypełnić powołanie i misję, jest wielkim wyzwaniem. Powołanie i misja są częścią bycia człowiekiem: „Ja jestem mi-

<sup>5</sup> Przesłanie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Misji 2018 roku.

<sup>6</sup> GE 27.

szą na tym świecie, i dlatego jestem w tym świecie. Trzeba przyjąć samych siebie jako naznaczonych ogniem przez tę misję oświecania, błogosławienia, ożywiania, podnoszenia, uzdrawiania, wyzwiania. W tym objawia się lekarz dusz, nauczyciel dusz, polityk dla dusz, ten, który zdecydował w głębi serca być z innymi oraz dla innych. Jednakże, gdy ktoś z jednej strony stawia swoją powinność, a z drugiej strony odseparowane własne życie prywatne, wtedy wszystko staje się szare, i będzie nieustannie szukał uznania albo zajmie się obroną własnych potrzeb”<sup>7</sup>.

Z tej przyczyny, pisze dalej Ojciec Święty Franciszek: „Nie jest zdrowe milowanie milczenia i unikanie spotkania z drugim, pragnienie odpoczynku i odrzucanie działalności, szukanie modlitwy i umniejszanie posługi. Wszystko może zostać zaakceptowane i zintegrowane jako część naszego życia w tym świecie i włączone w drogę uświęcenia. Jesteśmy powołani do życia kontemplacją pośród działania i uświęcamy się w odpowiedzialnym i hojnym wypełnianiu naszej misji”<sup>8</sup>.

Tegoroczny temat formacyjny „Święte małżeństwo radością Kościoła i świadectwem dla świata” zwraca uwagę na następujący fakt: im więcej poświęcamy się jako poszczególni ludzie, małżonkowie i jako ekipy, tym lepsi stajemy się dla Kościoła i świata, a co za tym idzie owocniejsza jest nasza misja. Powołanie i Misja!

Dla nas, członków Ruchu Equipes Notre-Dame, świętość to droga dwóch osób przeżywających sakrament małżeństwa we wspólnocie Kościoła. Każdy z nas jest narzędziem w drodze do uświęcenia swojego współmałżonka, jak również do uświęcania poszczególnych osób należących do wspólnoty END.

Ojciec Święty Franciszek z całym przekonaniem stwierdza: „Nie wierzę w świętość bez modlitwy”<sup>9</sup>. Jednakże „święty to osoba o duchu modlitewnym, potrzebująca komunikacji z Bogiem”<sup>10</sup>. Tego właśnie poszukujemy w spotkaniach ekipy, kiedy spotykamy się w imię Chrystusa: poprzez mo-

<sup>7</sup> Franciszek, Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie, Rzym 2013, 273 (dalej EG).

<sup>8</sup> GE 26.

<sup>9</sup> Tamże 147.

<sup>10</sup> Tamże.

dlitwy i rozważanie stajemy się świętymi i uświęcamy wszystkich obecnych.

Jezus Chrystus jest obecny, kiedy tworzymy wspólnotę w Ruchu Equipes Notre-Dame. To jak *ecclesia*<sup>11</sup>, czyli Kościół, w którym odbywa się comiesięczne spotkanie z Chrystusem. Dzieje się to po to, aby małżeństwa mogły podążać ścieżką ku świętości zmieniając każdą ekipę we wspólnotę Kościoła świętą i misyjną. To nasze powołanie i zarazem misja!

## B. STRUKTURA OGÓLNA TEMATU FORMACYJNEGO

Kolejność spotkań ekipy ma swój scenariusz, zawsze pamiętając, że uświęcenie jest ścieżką nieustannie budowaną, dynamiczną i stromą, która nas popycha w stronę misji.

Dwa pierwsze spotkania omawiają ogólne podwaliny świętości, umieszczając ją w życiu par małżeńskich.

Dwa kolejne spotkania skupiają się na przeszkodach i trudnościach w podążaniu do świętości oraz w podejmowanej misji. Trudności te mogą być natury materialnej (ekonomicznej, socjalnej, politycznej czy kulturowej) lub ideologicznej.

Piąte i szóste spotkanie omawiają modlitwę i Eucharystię jako niezbędne w drodze do świętości, ponieważ nie istnieje świętość bez modlitwy i Eucharystii.

Siódme spotkanie proponuje nam, by stać się świętymi już dziś, w warunkach w jakich żyjemy; w parach połączonych świętym węzłem małżeńskim, otoczonych radością, wyzwaniem, słabościami a nawet cierpieniami.

Ósme spotkanie wskazuje, w sposób pozytywny i zachęcający, charyzmat Equipes Notre-Dame jako realną możliwość osiągnięcia świętości.

Spotkania podsumowujące to konstruktywne spojrzenie na własną drogę życia, małżeństwa i ekipy w kierunku świętości i misji.

Oto schemat dziewięciu spotkań na rok bieżący:

<sup>11</sup> Słowo *ecclesia* jest użyte przez Ojca Caffarella do wyjaśnienia prawdziwego znaczenia spotkania ekipy. Znaczenie tego słowa zostanie wyjaśnione w dalszej części każdego ze spotkań.

Spotkania	Cele	Fragmety z biblii
1. Świętość	<ul style="list-style-type: none"> <li>Przemyślenia nad powołaniem człowieka do osiągnięcia świętości, która jest darem od Boga i zadaniem dla każdego.</li> <li>Uznanie, że świętość, dzięki Bogu, może zostać osiągnięta przez wszystkich – od najsłabszego po najsilniejszego.</li> <li>Zobowiązanie do stworzenia ze swojego życia ścieżki ku świętości, zgodnie z cechami każdej osoby.</li> <li>Zrozumienie, że nikt się nie staje świętym sam, lecz we wspólnocie.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Ewangelia wg św. Mateusza 5, 43-48</li> </ul>
2. Droga do świętości w małżeństwie	<ul style="list-style-type: none"> <li>Uznanie sakramentu małżeństwa jako drogi do uświęcenia.</li> <li>Podziękowanie, w imieniu obojga, za wspólnotę małżeńską, która się tworzy na drodze duchowej.</li> <li>Zobowiązanie, jako para, jeden w stosunku do drugiego, do codziennego ulepszania swojej drogi do uświęcenia.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Księga Rodzaju 2, 18-24</li> </ul>
3. Słabości: współczesna kultura i nierówności społeczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zrozumienie, że droga ku świętości wiedzie przez życie codzienne, w konkretnym kontekście kulturowym, socjalno-ekonomicznym i politycznym.</li> <li>Wskazanie trudności kulturowych w kontrapunkcie do wskazań Ewangelii (błogosławieństwa).</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Ewangelia wg św. Mateusza 5, 1-12</li> </ul>
4. Wrogowie świętości: gnostycyzm i pelagianizm	<ul style="list-style-type: none"> <li>Świadomość, że stajemy się świętymi dzięki Bogu.</li> <li>Zrozumienie, że arogancja intelektualna (gnostycyzm) oraz wyższość faryzejska (pelagianizm) są przeszkodami w drodze do świętości.</li> <li>Uznanie, że gnostycyzm i pelagianizm są przeszkodami, przez które często zbaczamy z drogi ku świętości.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Ewangelia wg św. Mateusza 23, 13-15. 23-28</li> </ul>

Spotkania	Cele	Fragmety z biblii
5. Modlitwa: wymóg świętości	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zrozumienie, że nie istnieje droga do świętości, na której nie ma modlitwy.</li> <li>Zrozumienie, że dzięki modlitwie i przez modlitwę uczymy się słuchać innych, kroczyć ścieżką wiary i spełniać wolę Boga.</li> <li>Zobowiązanie do modlitwy osobistej, małżeńskiej i rodzinnej.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Ewangelia wg św. Mateusza 6, 5-13</li> </ul>
6. Eucharystia: źródło świętości	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zrozumienie, że Eucharystia jest sercem Kościoła, że Kościół to Eucharystia.</li> <li>Zrozumienie, że w Eucharystii kryje się sekret i siła świętości.</li> <li>Zrozumienie, że Eucharystia nigdy nie może zostać oddzielona od życia codziennego człowieka, od małżeństwa oraz od rodziny.</li> <li>Zrozumienie, że całe nasze życie powinno być eucharystyczne.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Pierwszy List św. Pawła do Koryntian 11, 23-26.</li> </ul>
7. Być dziś świętym małżeństwem	<ul style="list-style-type: none"> <li>Podziękowanie Bogu za nasze powołanie do świętości w małżeństwie.</li> <li>Zrozumienie, że drogę ku świętości buduje się stopniowo.</li> <li>Zrozumienie, że świętość powinna być przeżywana w naszym dniu codziennym, łącznie z przeszkodami, jakie napotykamy.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Księga Tobiasza 8, 1-9</li> </ul>
8. Duchowość małżeńska: szczególny wkład Equipes Notre-Dame na drodze ku świętości w małżeństwie	<ul style="list-style-type: none"> <li>Cieszenie się duchowością małżeńską, drogą ku świętości.</li> <li>Zobowiązanie do życia w charyzmacie Equipes Notre-Dame.</li> <li>Uznanie istoty sakramentu małżeństwa w towarzystwie duchowym i drodze do świętości małżeńskiej.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>List św. Pawła do Efezjan 5, 21-33</li> </ul>

Spotkania	Cele	Fragmety z biblii
9. Podsumowanie	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Podzielenie się i przestudiowanie osobistej ścieżki do świętości a także ścieżki małżeńskiej, przeżytej w ciągu minionego roku.</li> <li>• Dzielenie się i weryfikacja ścieżki ekipy w ciągu roku oraz jej wkładu do świętości każdego małżeństwa wchodzącego w jej skład.</li> <li>• Zrobienie bilansu roku w relacji do Sektora i Regionu.</li> <li>• Uznanie, że powołanie do świętości małżeńskiej jest nieodłącznie związane z misją.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Ewangelia wg św. Łukasza 13, 6-9</li> </ul>

## C. STRUKTURA KAŻDEGO SPOTKANIA

### 1. Cele

Na każde spotkanie zaproponowanych jest kilka pomysłów, celów lub intencji, które ekipa powinna wypełnić do końca.

Cele pomagają również w organizacji zawartości Tematów Formacyjnych, w taki sposób, że dynamizują lub motywują spotkania ekipy, tak, że staje się ona prawdziwym Kościołem (*ecclesia*).

### 2. Ogólne wprowadzenie

Każde spotkanie rozpoczyna się ogólną prezentacją tematu, jaki będzie pogłębiany w dalszej części. Ten wstęp ma na celu znalezienie punktów wspólnych między rozważaniami papieża Franciszka i Ojca Henri Caffarela na temat świętości, w konkretnym aspekcie, o którym w danej chwili jest mowa.

### 3. Słowo Boże<sup>12</sup>

Po odczytaniu fragmentu Pisma Świętego, wybranego na dane spotkanie, powinien nastąpić moment refleksji, aby Słowo Pańskie mogło być intensywnie przeżyte.

Proponujemy modlitewną lekturę Słowa Bożego, inaczej *Lectio Divina*, jako podstawę życia duchowego każdego chrześcijanina pozostającego w związku małżeńskim.

W aneksach można znaleźć krótkie wyjaśnienie czterech momentów lub stopni modlitewnej lektury Słowa Bożego, którymi są:

- a. **Lektura:** czytać, studiować, zapoznawać się z tekstem;
- b. **Medytacja:** odkrywanie, co Bóg chce mi powiedzieć;
- c. **Modlitwa:** wejście w dialog i związek z Bogiem;
- d. **Kontemplacja:** realizacja w praktyce Słowa Bożego, odkrywanie „nowego ducha” życia i akceptowania go (zaangażowanie się w zmianę), zwłaszcza w danym miesiącu.

### 4. Teksty pomocnicze

Istnieją dwa teksty stanowiące najważniejszy element każdego spotkania: jeden Papieża Franciszka i drugi Ojca Caffarela, które pozwalają na dostrzeżenie zbieżności w ich przemyśleniach.

Aby pogłębić tematykę każdego spotkania, powinno się prezentować oba teksty.

### 5. Wytyczne do przygotowania spotkania ekipy

Wyprzedzając niektóre sugestie dotyczące spotkań miesięcznych, warto przestudiować przemyślenia Ojca Caffarela na temat Kościoła w miniaturowej (*ecclesia*), pochodzące z konferencji skierowanej do małżeństw odpowiedzialnych za Equipes Notre-Dame, jaka miała miejsce w Brazylii, w 1957 roku, a której to tekst proponuje „spojrzenie teologiczne” na temat

<sup>12</sup> Cytaty Pisma Świętego pochodzą z „Biblii Tysiąclecia”, Pallottinum, wydanie V, Poznań 2012



spotkania ekipy<sup>13</sup>. Chodzi o tekst o ogromnej wadze tak dla całego Ruchu Equipes Notre-Dame, jak i dla poszczególnych ekip. Sługa Boży Henri Caffarel wskazuje sposoby, definiuje podstawowe warunki, aby spotkanie ekipy doprowadziło do doświadczenia autentycznej wspólnoty spotykającej się w imię Jezusa Chrystusa.

Istotne jest, by przypomnieć, że zgodnie z Przewodnikiem Equipes Notre-Dame, każde spotkanie ekipy podzielone jest na pięć części:

- a. *Posiłek*
- b. *Dzielenie się życiem*
- c. *Modlitwa i medytacja*
- d. *Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku*
- e. *Wymiana myśli dotycząca tematu studyjnego*

Kolejność ta może się zmienić zgodnie z wolą lub potrzebami ekipy. Jednakże są to części, które muszą być przeżywane w ciągu każdego spotkania, mając na celu zachowanie i wzmacnianie nauczania Ruchu.

### 5.1. Powitanie i motywacja początkowa

Na początek spotkania ekipy proponuje się odczytanie krótkiego fragmentu tekstu motywacyjnego, na przykład przez małżeństwo prowadzące spotkanie.

### 5.2. Dzielenie się życiem

Do dzielenia się życiem, będącego ważnym elementem wzajemnej pomocy, jest przygotowanych kilka fragmentów na każde spotkanie.

Celem tego jest podzielenie się istotnymi faktami, jakie wydarzyły się w życiu każdego członka ekipy w ciągu minionego miesiąca.

<sup>13</sup> Equipes Notre-Dame. „Wykłady i Konferencje – Ojciec Henri Caffarel” (**Palestras e Conferências**). São Paulo, Super Região Brasil, 2017. Chodzi o edycję specjalną, która publikuje wypowiedzi Ojca Caffrela, sformułowane podczas jego podróży do Brazylii.

### 5.3. Modlitwa i rozważanie (medytacja) Słowa Bożego

Na każde spotkanie zaproponowany jest fragment z Biblii nad którym, na bazie poprzedzającej lektury modlitewnej Słowa Bożego, każdy powinien przeprowadzić swoje osobiste rozważania i modlitwę.

Na koniec rozważań proponuje się odmówienie Modlitwy Liturgicznej, szczególnie Psalmu Responsoryjnego z Mszy Świętej z dnia, w którym odbywa się spotkanie. Ta wspólna modlitwa łączy nas z resztą Kościoła.

### 5.4. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku

Na każdy miesiąc zostanie wyznaczony Konkretny Punkt Wysiłku, który powinien zostać przeżyty w sposób wyjątkowy w małżeństwie lub w ekipie. W ten sposób, na koniec roku, będziemy mieć możliwość pogłębienia wszystkich Konkretnych Punktów Wysiłku i przyjęcia Ducha Świętego, który działa w nas i pozwala rozwijać się w duchowości małżeńskiej.

Powinno się również zacytować zdanie Ojca Caffrela lub innego Kapłana Doradcy Duchowego Equipes Notre-Dame na temat wybranego Konkretnego Punktu Wysiłku, jak również omówić wybrany Konkretny Punkt Wysiłku z broszurki jemu poświęconej, ogólnie dostępnej w Super Regionie.

### 5.5. Pytania do wymiany myśli i doświadczeń

Ten moment nie służy do wymiany teorii czy akademickich refleksji, ponieważ świętość jest egzystencjalna. Dlatego warto odsłonić w ekipie, jak łączymy nasze serce z sercem Jezusa Chrystusa w naszym życiu codziennym.

Ponieważ świętość jest drogą, którą się kroczy powoli, pytania zostały przygotowane tak, by sugerować refleksję i rozważania w różnych momentach życia człowieka i małżeństwa.

### 5.6. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela, Magnificat i posłanie małżeństw na misje

Kończąc spotkanie, powinna zostać odmówiona modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela (tekst modlitwy w Aneksie 3), po której następuje odmówienie Magnificat i końcowe błogosławieństwo.

Błogosławieństwo na koniec spotkania jest aktem wysłania z misją i pożegnaniem z podziękowaniem Bogu. To On jest Doskonałością/ Świątością, której poszukujemy.

Niezwykle istotne jest, by wszyscy powrócili do swoich domów, rodzin i życia społecznego, zawodowego i kościelnego z zaangażowaniem, nadzieją, doświadczeniem życia w duchowości, braterstwie i z podjętą decyzją bycia świadkiem miłości i wierności Bogu.

P I E R W S Z E S P O T K A N I E

## ŚWIĘTOŚĆ

### Cele

- R**ozważanie nad powołaniem człowieka do osiągnięcia świętości jako daru od Boga.
- U**znanie, że świętość, dzięki Bogu, znajduje się w zasięgu wszystkich, od najłabszego po najsilniejszego.
- Z**obowiązanie do uczynienia ze swojego życia drogi w kierunku świętości, z uwzględnieniem cech każdego z osobna.
- Z**rozumienie, że nikt nie uświęca się sam, lecz we wspólności.

## 1. Ogólne wprowadzenie

Lapidarne jest zdanie Ojca Henri Cafferela o celach Equipes Notre-Dame: „**Equipes Notre-Dame mają za podstawowy cel pomagać małżeństwom w dążeniu do świętości. Ani więcej, ani mniej**”<sup>14</sup>.

Podobnie papież Franciszek rozpoczyna swoją adhortację apostolską „Gaudete et Exsultate”:

*Pan chce od nas wszystkiego, a to, co oferuje, to życie prawdziwe, szczęście, dla którego zostaliśmy stworzeni. Chce, abyśmy byli świętymi i nie oczekuje, że zadowolimy się życiem przeciętnym, rozwodnionym, pustym*<sup>15</sup>.

To wezwanie do wszystkich, bez wyróżnień: „Albowiem wolą Bożą jest uświęcenie wasze”<sup>16</sup>.

Powołanie do świętości, pragnienie i chęć wyznawców Jezusa Chrystusa bierze się z woli Boga, dzięki temu, że podczas aktu chrztu świętego wszyscy stajemy się dziećmi bożymi i częścią boskiej natury. Zatem niezbędne jest, by każdy ochrzczony, dzięki woli Boga, przechowywał i udoskonalał otrzymaną świętość<sup>17</sup>.

Nie możemy postrzegać świętości jako zestawu niezwykłych gestów czy zachowania niecodziennego, dziwnego i odmiennego od życia zwykłych osób, w otoczeniu których i z którymi żyjemy.

Każdy z nas jest powołany do świętości w swoim życiu. Każdy ma swoją własną i indywidualną ścieżkę ku świętości. Jest ona jedyna i niepowtarzalna.

Winniśmy sobie uświadomić, iż potrzebujemy ducha świętości, który przenika zarówno samotność, jak i posługę, zarówno intymność, jak i zaangażowanie ewangelizacyjne, tak aby każda chwila była wyrazem miło-

<sup>14</sup> Przewodnik Equipes Notre-Dame, rozdział III „Sens istnienia Equipes Notre – Dame”, wydanie III, Kraków 2016, s. 12

<sup>15</sup> GE 1.

<sup>16</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium” o Kościele, 39.

<sup>17</sup> Zob. tamże 40.

ści darowanej pod wejrzeniem Pana. W ten sposób wszystkie chwile jakie przeżywamy będą krokami na naszej drodze uświęcenia.

Powołanie każdego ochrzczonego do uświęcenia związane jest z Chrystusem. W nim są fundamenty i tylko przez niego można wszystko pojąć. Jezus Chrystus jest prototypem, paradygmatem, kryterium i parametrem w poszukiwaniu uświęcenia każdego chrześcijanina. Jesteśmy powołani, by pokazywać w życiu codziennym twarz Mistrza, stawania się Jemu podobnymi.

Ojciec święty Franciszek podkreśla „Nie bój się świętości. Nie odbierze ci ona sił, życia ani radości. Wręcz przeciwnie, ponieważ staniesz się tym, co zamyślał Ojciec, kiedy ciebie stworzył i będziesz wierny twojej istocie. Zależność od Niego uwalnia nas od zniewoleń i prowadzi nas do uznania naszej godności”<sup>18</sup>.

I kontynuuje „Nie lękaj się dążyć wyżej, dać się miłować i wyzwolić przez Boga. Nie bój się pozwolić, aby cię prowadził Duch Święty. Świętość nie czyni cię mniej ludzkim, ponieważ jest spotkaniem Twojej słabości z siłą łaski. W głębi (...) w życiu «istnieje tylko jeden smutek, **nie być świętym**»”<sup>19</sup>.

## 2. Tekst Pisma Świętego Ewangelia według św. Mateusza (5,43-48)

Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

<sup>18</sup> Tamże 32.

<sup>19</sup> Tamże 34. W tym fragmencie papież Franciszek cytuje Leona Bloy’a, francuskiego pisarza katolickiego, autora książki „Uboga kobieta”, La femme pauvre, Paris, 1897, II, s. 375.

### Modlitewna lektura Słowa Bożego

Proponujemy każdemu z osobna i parom małżeńskim, aby przez miesiąc, opierając się na tekście z Pisma Świętego, podążać czterema stopniami modlitewnej lektury Słowa Bożego, czyli **Lekturą, Medytacją, Modlitwą i Kontemplacją**, zgodnie ze schematem i pytaniami ujętymi w Aneksie 1.

### Krótką refleksją na temat tekstu biblijnego

#### Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

(Mt 5,48)

Chrystus zachęca nas do kochania bez miary, co jest miarą prawdziwej miłości. Nie jest to miłość interesowna, która posługuje się „kalkulatorem”, żeby wiedzieć, czy warto pomagać innym. W ten sposób doskonałość głoszona przez Jezusa jest miłością wielkoduszną, wspaniałomyślną, która nie oczekuje niczego w zamian.

To Słowo uczy nas, że oryginalne źródło i środek do uświęcenia są w Bogu, ponieważ tylko przez miłość Boga możemy być tak doskonali, jak doskonały jest Nasz Ojciec Niebieski. Jako ludzie niedoskonalni i grzeszni, bez Bożej pomocy, nie jesteśmy w stanie kochać innych bez rozróżnień, kochać wrogów i modlić się za nieprzyjaciół.

„Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4, 16). Papież Benedykt XVI w swojej encyklice „Deus caritas est” stwierdza: „Słowa z Pierwszego Listu św. Jana wyrażają ze szczególną jasnością istotę wiary chrześcijańskiej: chrześcijański obraz Boga i także wynikający z niego obraz człowieka i jego drogi. Oprócz tego, w tym samym wierszu, św. Jan daje nam jakby zwięzłą zasadę chrześcijańskiego życia: «Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam». (...) Ponieważ Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4, 10), miłość nie jest już przykazaniem, ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi”<sup>20</sup>.

<sup>20</sup> Benedykt XVI, Encyklika „Deus caritas est”. O miłości chrześcijańskiej, Rzym 2005, 1.

Dlatego więc Łukasz, pisząc o tym samym, o miłości do wrogów, zastępuje Mateuszowe „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48) własnym „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny”? (Łk 6, 36). Robi to, aby nam pokazać, że to we współczującej bliskości z najłabszymi, odrzuconymi i grzesznymi, Jezus pokazuje „doskonałość” i „świętość” Boga jako Ojca. I zaprasza, by uczyć się czynić jak Ojciec, abyśmy w końcu mogli stać się „dziećmi Boga, który jest w Niebie”.

Świętość Boga nie jest jedynie inspirującym przykładem dla każdego chrześcijanina. On działa w naszym wnętrzu, kiedy tłumaczymy gesty miłości i dzielenia w życiu codziennym na rzecz innych, zarówno tych, co nas kochają, jak i naszych wrogów.

Chrystus sugeruje, że „droga chrześcijanina” w kierunku doskonałości czy uświęcenia nigdy się nie kończy i że musimy nią podążać z oczami wzniesionymi ku Bogu, Świętemu, który nas oczekuje na końcu ziemskiej podróży. Nigdy nie będziemy tak doskonali jak Bóg. Jednakże powołanie do doskonałości powinno być przewodnikiem w naszej wędrówce do niebiańskiej ojczyzny.

Dlatego też, musimy prosić Pana o dar „zdecydowanego ducha”, Ducha, który uświęca każdego dnia, ponieważ niezbędne jest dążenie do uświęcenia każdego dnia naszego życia.

### 3. Teksty pomocnicze

Często wydaje się nam, że świętość jest w zasięgu wyłącznie kilku wybranych. W związku z tym rodzi się pytanie: co to znaczy być świętym? Kto może być nazywany świętym?

Papież Franciszek mówi, że „nic nie jest bardziej pouczające, niż powrót do słów Jezusa i przyjęcie Jego sposobu przekazywania prawdy. Jezus wy-

jaśnił z całą prostotą, co to znaczy być świętymi, a uczynił to, kiedy zostawił nam błogosławieństwa<sup>21</sup>.

Dla Jezusa słowo „szczęśliwy” lub „błogosławiony” staje się synonimem słowa „święty”, ponieważ wyraża, że osoba, która jest wierna Bogu i żyje Jego słowem, osiąga prawdziwe szczęście, dając siebie w darze<sup>22</sup>.

Papież Benedykt XVI, w jednej ze swoich katechez o świętości mówił: „świętość, pełnia chrześcijańskiego życia nie polega na dokonywaniu nadzwyczajnych czynów, ale na zjednoczeniu z Chrystusem, na życiu Jego tajemnicami, na przyswajaniu sobie Jego sposobu postępowania, Jego myśli, Jego zachowań. Miarą świętości jest to, jak wiele jest w naszym życiu z Chrystusa, oraz na ile, mocą Ducha Świętego, kształtujemy nasze życie na podobieństwo Jego życia<sup>23</sup>.”

W tym kontekście, błogosławieństwa są niczym „chrześcijański dowód tożsamości”. Być dobrym chrześcijaninem, który pragnie żyć życiem uświęconym, to czynić „to, co mówi Jezus głosząc błogosławieństwa. W nich naszkicowane jest oblicze Mistrza, do którego ukazywania w życiu codziennym jesteśmy powołani<sup>24</sup>.”

Patrząc na życie i dzieło Ojca Caffarela widzimy, że świętość była dla niego osobistym wymogiem, zarówno w wykonywanej pracy jak i w życiu duchowym. Był „spragniony Boga<sup>25</sup>”. To pragnienie Boga żywego było skierowane również do par małżeńskich z Equipes Notre-Dame. Chciał, by stały się one prawdziwymi „poszukiwaczami Boga”, zakochanymi w Bogu, których Bóg interesuje ponad wszystko i które zawsze poszukują najważniejszego: Jezusa Chrystusa<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> GE 63; Por. Mt 5, 3-12; Łk 6, 20-23.

<sup>22</sup> Zob. GE 64.

<sup>23</sup> Papież Benedykt XVI, „Wszyscy święci papieża”, Audiencja Generalna, Plac Świętego Piotra, 13 Kwietnia 2011 r., [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/audiencje/ag\\_13042011.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_13042011.html) [dostęp: 10.07.2019].

<sup>24</sup> GE 63.

<sup>25</sup> Jean Allemand. „Henri Caffarel. Człowiek urzeczony przez Boga” (Henri Caffarel: um homem arrebatado por Deus), Sao Paulo, ENS – Super Region Brazylia,

<sup>26</sup> Henri Caffarel, „Miłość która świadczy o miłości Boga” (Um amor que da testemunho do Deus amor), opublikowany w „Iskry Jego posłań” (Centelhas de sua Mensagem), Sao Paulo, ENS – Super Region Brazylia, s. 30.

Czym zatem jest świętość? Jak wyjaśnia nam papież Franciszek w Adhortacji apostołskiej „Gaudete et Exsultate<sup>27</sup>”:

- Być ubogim w sercu, to właśnie jest świętość,
- Reagować z pokorą i łagodnością – na tym polega świętość,
- Umiejętność płakania z innymi, to jest świętość,
- Głodne i spragnione poszukiwanie sprawiedliwości jest świętością,
- Miłosierne postrzeganie i działanie jest świętością,
- Zachowanie serca w czystości od wszystkiego co plami miłość jest świętością,
- Rozsiewanie pokoju wokół nas jest świętością,
- Akceptowanie codziennej drogi Ewangelii, pomimo że przynosi nam ona problemy, to świętość.

#### Tekst Papieża Franciszka

„Aby być świętymi, nie trzeba być biskupami, kapłanami, zakonnikami ani zakonnkami. Często mamy pokusę, aby sądzić, że świętość jest zarezerwowana tylko dla tych, którzy mają możliwość oddalenia się od zwykłych zajęć, aby poświęcać wiele czasu modlitwie. Ale tak nie jest. Wszyscy jesteśmy powołani, by być świętymi, żyjąc z miłością i dając swe świadectwo w codziennych zajęciach, tam, gdzie każdy się znajduje. Jesteś osobą konsekrowaną? Bądź świętym, żyjąc radośnie swoim darem. Jesteś żonaty albo jesteś mężatką? Bądź świętym, kochając i troszcząc się o męża lub żonę, jak Chrystus o Kościół. Jesteś pracownikiem? Bądź świętym, wypełniając uczciwie i kompetentnie swoją pracę w służbie braciom. Jesteś rodzicem, babcią lub dziadkiem? Bądź świętym, cierpliwie ucząc dzieci naśladowania Jezusa. Sprawujesz władzę? Bądź świętym, walcząc o dobro wspólne i wyrzekając się swoich interesów osobistych<sup>28</sup>.”

„Ta świętość, do której wzywa cię Pan, będzie wzrastała przez małe gesty. Na przykład: pewna kobieta idzie na targ, by zrobić zakupy, spotyka sąsiadkę, zaczyna z nią rozmawiać i dochodzi do krytyki. Wówczas ta kobieta mówi w swoim wnętrzu: „Nie, nie będę o nikim mówić źle”. To jest krok

<sup>27</sup> Zob. GE 67-94.

<sup>28</sup> GE 14.



ku świętości. Następnie w domu, jej syn chce z nią porozmawiać o jego fantazjach i chociaż jest zmęczona, siada obok niego i słucha z cierpliwością i miłością. To kolejna ofiara, która uświęca. Kiedy przeżywa chwilę udręki, pamięta o miłości Najświętszej Maryi Panny, bierze różaniec i modli się z wiarą. To jest kolejna ścieżka świętości. Potem, gdy wychodzi na ulicę, spotyka ubogiego i zatrzymuje się, by porozmawiać z nim z miłością. To jest następny krok<sup>29</sup>”.

#### Tekst Ojca Caffarela

„Kuszenie świętością”

Pragnę Wam zaproponować wstęp do „duchowości chrześcijanina pozostającego w związku małżeńskim”. Jednakże już na początku musimy podkreślić: nie ma wielu świętości, istnieje jedynie doskonałość chrześcijańska. Święty Tomasz z Akwinu zdefiniował ją w następujący sposób: „Każde stworzenie jest doskonałe, jeśli osiąga swój cel, jednakże celem życia ludzkiego jest Bóg i miłosierdzie, które nas łączy, zgodnie ze słowami Świętego Jana: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim. Przez to miłość osiąga w nas szczyt doskonałości”. Zarówno dla człowieka świeckiego jak i dla człowieka duchownego uświęcenie jest takie samo, ma ten sam wymiar.

Wszyscy chrześcijanie, więc również wszyscy chrześcijanie w związkach małżeńskich, są powołani do doskonałości.

Jednakże, należy przyznać, mając przed sobą perspektywę świętości, ludzie świeccy często wpadają w panikę. Nic nie jest tak uderzające (ujawnienie tejże paniki), jak wyznanie Jacques Riviere: „Boże mój, oddal ode mnie pokusę świętości. Nie jest dla mnie. Zadowol się życiem czystym i cierpliwym, które wypełnię dla Ciebie z całych sił. Nie pozbawiaj mnie cudownych radości, jakie poznałem, kochałem, które pragnąłbym ponownie przeżyć. Nie myl mnie. Nie jestem tym, którego potrzebujesz. Jestem żonaty, jestem ojcem, jestem pisarzem. Nie kuś mnie niemożliwym. Straciłbym tylko czas, czas który mógłbym poświęcić służąc Ci w inny sposób!<sup>30</sup>”.

<sup>29</sup> Tamże 16.

<sup>30</sup> Henri Caffarel, Duchowość chrześcijanina w małżeństwie (Por uma Espiritualidade do Cristao Casado), L'Annee d'Or, 1958, nr 84.

## 4. Wytyczne do przygotowania spotkania ekipy

### Spotkanie ekipy jako forma Ecclesia:

*Kiedy w jednym z domów ma miejsce comiesięczne spotkanie i małżeństwa, jedne za drugimi, wchodzi do domu tych, którzy je organizują, wiecie już, że nie może to być po prostu spotkanie jak jakiegokolwiek inne, ma to być Ecclesia (Kościół w miniaturze).*

*Jeśli spotkanie jest Ecclesia (czyli spotkaniem wspólnoty Kościoła) – a już niedługo wyjaśnię, jakie warunki musi spełnić, by się nią stać, to tych zgromadzonych kilka par staje się, w rzeczywistości, załącznikiem Kościoła. Komórką wielkiego Kościoła, która odzwierciedla, jak zdjęcie jest odzwierciedleniem oryginału, wielkie lecz niewidzialne powołania. I nie tylko te zgromadzone pary małżeńskie reprezentują niewidzialne powołanie wszystkich wierzących ale sprawiają, że ono ma miejsce. To właśnie trzeba dobrze zrozumieć, dzięki temu zrozumiecie tajemnicę; wielkie powołanie urzeczywistnia się dzięki tym obecnym małżeństwom, tajemnica wielkiego Kościoła staje się prawdą w tym małym Kościele.*

#### A. Powitanie i motywacja początkowa

**Przez rozpoczęciem spotkania Ekipy, Para Odpowiedzialna za Spotkanie, powinna odczytać następujące słowa:**

Rozpoczynając nasze pierwsze spotkanie, musimy wiedzieć, że świętość to nie to, czego szukamy, co otrzymamy dzięki naszym cechom czy umiejętnościom. Świętość to dar, otrzymany od Jezusa Chrystusa, kiedy nas ze sobą zabiera, przyjmuje i czyni na swoje podobieństwo.

Świętość jest najpiękniejszym obliczem Kościoła, to życie w związku z Bogiem, w pełni jego życia i miłości. Świętość to dar ofiarowany wszystkim, nikt nie jest z niego wykluczony, dzięki czemu może stanowić część każdego chrześcijanina.

**B. Dzielenie się życiem**

- Porozmawiajmy w ekipie o doświadczeniach z minionego miesiąca, które były ważne zarówno dla małżeństwa, jak i dla każdego z małżonków.
- Zaświadczy prosto i jasno lub choćby gestem o tym, co przeżyliśmy (osobiście i/lub w parze), a co przyczyniło się do naszej drogi ku uświęceniu.

**C. Czytanie Słowa Bożego i medytacja:**

**Ewangelia wg św. Mateusza 5, 43-48 (patrz s. 21)**

**D. Modlitwa liturgiczna**

**Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)**

**E. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku**

Powinniśmy pamiętać, że u podstaw Konkretnych Punktów Wysiłku jest wezwanie „Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”. To odważny i radykalny apel do Boga, aby chodzić jego ścieżkami i odpowiedzieć na Jego miłość. Jednakże Konkretny Punkt Wysiłku stanowią prawdziwą naukę do osiągnięcia szczęścia, świętości i rozwoju duchowości małżeństwa chrześcijańskiego.

Przypomnijmy sobie, że istnienie Konkretnych Punktów Wysiłku zawiera się w trzech głównych zasadach sugerowanych przez Ruch Equipes Notre-Dame:

- **Stopniowość:** chcieć (pragnąć) rozwijać się duchowo.
- **Personalizacja:** indywidualna droga osobista i małżeńska,
- **Wysiłek:** decyzja o rozwoju, o wchodzeniu na poszczególne stopnie.

Ojciec Caffarel mawiał o dzieleniu, że jest doskonałym momentem oczyszczenia. To gest szczerości, prawdy, dzięki któremu nikt nikogo nie oszukuje. Kiedy zbieramy się wokół Chrystusa i w Jego imieniu, jesteśmy zaledwie biednymi grzesznikami. Koniecznym jest więc zdjęcie maski, odrzucenie sztuczności. Nasze „dzielenie” jest zbawienne, ponieważ przyjmujemy dzięki niemu postawę czystości i pokory.

**Ojciec Bernard Olivier:**

*„Dzielenie powinno być głęboką rozmową o życiu skoncentrowanym wokół Konkretnych Punktów Wysiłku. Te Punkty są niczym belki rozporowe życia małżeńskiego. Zatem dzielenie należy umieścić w tych Punktach, umiając jednakże wyjść poza, aby opowiedzieć o prawdziwych doświadczeniach życiowych i szczerze sobie pomagać. Nie należy jednak tylko opowiadać, czy w życiu przeżyło się czy nie konkretne Punkty, ale ich przeżycie traktować jako początek, jako szczere dzielenie się doświadczeniem z własnego życia<sup>31</sup>”.*

- Rozpoczynając nowy rok, niech każdy z nas podzieli się ze swoją ekipą tym, co dla niego oznacza przeżycie Konkretnych Punktów Wysiłku (KPW), w minionym miesiącu lub podczas wakacji.
- Każde małżeństwo dzieli się z innymi i opowiada jak KPW pomagają w duchowości małżeńskiej, na drodze do uświęcenia małżeństwa.

**F. Zagadnienia na spotkanie ekipy****(Wymiana myśli na temat formacyjny)**

Ten moment nie służy do wymiany teorii o świętości czy akademickich dyskusji o tym, jak każdy z nas powinien żyć i zachowywać się codziennie, by ulepszać ścieżkę ku świętości. Rozmowa w ramach ekipy powinna być formą wzajemnej pomocy, poszukiwania odpowiedzi na pytania, jak żyjemy i czy staramy się żyć w świętości na co dzień.

- Czy w młodości myślałeś o tym, by stać się świętym? Niezależnie od odpowiedzi, opowiedz o tym.
- Czy będąc już zaręczonymi, rozmawialiście o małżeństwie jako ścieżce ku świętości? Jeśli tak, to dlaczego? Jeśli nie, czego spodziewaliście się po małżeństwie?
- Czy przy wyzwaniach dnia dzisiejszego, świętość jeszcze znaczy coś dla młodych ludzi?

<sup>31</sup> Bernard Olivier był Doradcą Duchowym ERI w okresie 1986-1994. Koordynował projekt o Seksualności Małżeńskiej w ramach Ruchu END.

**G. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela**

**H. Magnificat**

**I. Poślanie małżeństw z misją**

D R U G I E S P O T K A N I E

## DROGA DO ŚWIĘTOŚCI W MAŁŻEŃSTWIE

### Cele

- U**znanie sakramentu małżeństwa jako drogi ku świętości.
- D**ziękczynienie małżonków za intymność, która się tworzy na duchowej drodze uświęcenia.
- Z**obowiązanie się pary małżeńskiej do wzajemnego codziennego udoskonalania się w drodze ku świętości.



## 1. Ogólne wprowadzenie

„Bóg nie stworzył człowieka do życia w smutku i samotności, ale do szczęścia, by dzielić swoje pielgrzymowanie z inną osobą, która byłaby wobec niego komplementarna (...) Jest to ten sam plan, jaki Jezus (...) podsumowuje w tych słowach: «Na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę; dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało» (Mk 10, 6-8); por. Rdz 1,27; 2,24)”. Bóg „jednoczy serca mężczyzny i kobiety, którzy kochają siebie nawzajem i łączy je w jedności i nierozzerwalności. Oznacza to, że celem małżeństwa jest nie tylko życie razem na zawsze, ale miłowanie się na zawsze! W ten sposób Jezus przywraca ład pierwotny i wyjaśniający (...) Tylko w świetle szaleństwa bezinteresowności paschalnej miłości Jezusa staje się zrozumiałe szaleństwo bezinteresowności miłości małżeńskiej wyłącznej i aż do śmierci”<sup>32</sup>.

Małżonkowie osiągają, powoli, dzień po dniu, dzięki Bogu, swoją świętość poprzez życie małżeńskie i rodzinne. Ich miłość, uświęcona sakramentem Chrystusowym, pozostaje niezłomnie wierna fizycznie i duchowo. Małżonkowie uczą się prowadzić uświęcone życie dzięki łasce Boga<sup>33</sup>.

Ojciec Caffarel mawiał, że „łaski małżeństwa są bezużyteczne bez współpracy małżonków”, zatem bogactwa duchowe są bezproduktywne, jeśli małżonkowie nie używają darów małżeńskich otrzymanych od Boga w sakramencie. Dlatego droga ku świętości chrześcijańskiego małżeństwa jest drogą miłości, na której małżonkowie kochają się coraz mocniej i lepiej. To dar Boga, który „zaprasza do lepszej miłości, a lepsza miłość otwiera się szerzej na Boże miłosierdzie”<sup>34</sup>.

Jak potwierdza Ojciec Olivier „głęboka komunია autentycznej pary małżeńskiej jest bez wątpienia jednym z najwspanialszych doświadczeń, dzięki któremu małżeństwo rozkwita. To źródło wspaniałego szczęścia”<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> Synod Biskupów, XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne „Powołanie i Misja Rodziny w Kościele i w świecie współczesnym”. Relacja końcowa Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka, 24.10.2015, 1.

<sup>33</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes*, 49 (dalej KDK).

<sup>34</sup> Henri Caffarel „Współpraca” (Cooperacao) w „Miłość i dziękczynienie” (Amor e a Graça), rozdział II – Wielka jest tajemnica

<sup>35</sup> Bernard Olivier „Miłość, Szczęście i Świętość” (Amor, Felicidade e Santidade) opublikowana przez Super Region Brasil, 2010 r, s. 74.

Zatem życie małżeńskie jest paktem miłości o ogromnym znaczeniu duchowym, w którym każdy ze współmałżonków jest narzędziem zbliżenia z Panem. On nas nie porzuca na drodze do uświęcenia. Mówi: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

## 2. Tekst Pisma Świętego Księga Rodzaju 2, 18-24

Potem Pan Bóg rzekł:

«Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam, uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc». Ulepiwszy z gliny wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jaką on da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę „istota żywa”. I tak mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla mężczyzny. Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: «Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta». Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem.

### Modlitewna lektura Słowa Bożego

Proponujemy każdemu z osobna i parom małżeńskim, aby przez miesiąc, opierając się na tekście z Pisma Świętego, podążać czterema stopniami modlitewnej lektury Słowa Bożego, czyli **Lekturą, Medytacją, Modlitwą i Kontemplacją**, zgodnie ze schematem i pytaniami ujętymi w Aneksie 1.

### Krótką refleksją na temat tekstu biblijnego

**Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem (Rdz 2,24).**

Święty papież Paweł VI, zwracając się do małżeństw Equipes Notre-Dame, przyznał: „Niezbędnym jest nieustanne przypominanie pierwszej strony Biblii, jeśli chcemy zrozumieć, czym jest i czym powinien być związek między ludźmi. Domem”<sup>36</sup>.

Dodał jeszcze, wyjaśniając: „Jak naucza nas Święte Pismo, małżeństwo, bardziej niż sakramentem, jest wielką ziemską rzeczywistością. Związek między kobietą a mężczyzną różni się ogromnie od wszystkich innych związków ludzkich i stanowi szczególną rzeczywistość oraz jest związkiem na bazie darów każdego z małżonków: „i oboje stają się jednym ciałem” (Rdz 2,24).

Nieodwoływalna nierozłączność jest znakiem związku ludzi, których już nie jest dwoje, lecz którzy stają się jednym ciałem (Rdz 2,24). Dzięki małżeństwu jedność ta zostaje uznana społecznie i sędownie i staje się widoczna we wspólnym życiu, którego wyrazem jest dar cielesny.

Dzięki związkowi, małżonkowie wyrażają wolę należenia do siebie wzajemnie przez całe życie i ustalają wspólne cele, których zasady i wymagania stanowią gwarancję i ochronę, prawdziwą opokę, jak sami przekonacie się, podczas codziennych doświadczeń”<sup>37</sup>.

Katechizm Kościoła Katolickiego potwierdzając, że Bóg stworzył mężczyznę i kobietę w doskonałej równości naucza, że zostali oni stworzeni jedno dla drugiego: „stworzył ich do wspólnoty osób, w której jedno może być „pomocą” dla drugiego, ponieważ są jednocześnie równi jako osoby („kość z moich kości ...”) i uzupełniają się jako mężczyzna i kobieta. Bóg łączy ich w małżeństwie w taki sposób, że stają się „jednym ciałem” (Rdz 2,24), mogą przekazywać życie ludzkie: ”Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię” (Rdz 1,28). Przekazując swojemu potomstwu życie ludzkie,

mężczyzna i kobieta jako małżonkowie i rodzice współdziałają w wyjątkowy sposób z dziełem Stwórcy<sup>38</sup>.

### 3. Teksty pomocnicze

Małżeństwo chrześcijańskie jest sakramentem uświęcającym każdego ze współmałżonków. Dlatego też wspólne życie jest drogą ku uświęceniu, sposobem na uświęcenie męża i żony. Na mocy tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, w którą małżeństwo chrześcijańskie na nowo się włącza, miłość małżeńska doznaje oczyszczenia i uświęcenia, jak pisał Święty Jan Paweł II<sup>39</sup>.

Nie można mówić o świętości w życiu małżeńskim, nie żyjąc w rzeczywistości, która je tworzy i nie pamiętając o wymaganiach, jakie przynosi. To oznacza, że z sakramentu małżeństwa małżonkowie czerpią zarówno dar i błogosławieństwo Boga, ale również obowiązek życia codziennego uświęconego sakramentem i unią miłości.

Dar Boga nie wyczerpuje się w małżeństwie, ale towarzyszy małżonkom w ciągu całego ich życia. Jak mówił Święty Jan Paweł II „temu, kto nie zdecyduje się pokochać na zawsze, trudno będzie móc kochać naprawdę choćby przez jeden dzień”<sup>40</sup>.

Miłość małżeńska, która naznacza styl życia, jest wewnętrznym wyzwaniem, „przynależnością serca”, gdzie tylko Bóg może zajrzeć (por. Mt 5,28). Więc „każdego ranka po przebudzeniu ponawiana jest przed Bogiem owa decyzja wierności, niezależnie od tego, co się w ciągu dnia wydarzy. A każdy, kładąc się spać, oczekuje, że się zbudzi, aby kontynuować tę przygodę, ufając w pomoc Pana”<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> Stolica Apostolska, Katechizm Kościoła Katolickiego (dalej KKK), 372.

<sup>39</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris Consortio*. O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym (dalej FC), 56.

<sup>40</sup> Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. dla rodzin, Cordoba, Argentyna (8 kwietnia 1987), *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 6/1987, s. 20.

<sup>41</sup> AL. 319.

<sup>36</sup> Paweł VI, Przemówienie do małżeństw Ruchu Equipes Notre-Dame, 4 maja 1970 r.

<sup>37</sup> Tamże.

**Tekst Papieża Franciszka**

*Wszystko, co powiedziano nie wystarczy, aby wyrazić ewangelię małżeństwa i rodziny, zwłaszcza jeśli nie poświęcimy trochę czasu, aby szczególnie powiedzieć o miłości. Nie możemy bowiem zachęcać do drogi wierności i wzajemnego daru z siebie, jeśli nie pobudzimy rozwoju, umocnienia i pogłębienia miłości małżeńskiej i rodzinnej. Łaska bowiem sakramentu małżeństwa ma w istocie przede wszystkim „udoskonalać miłość małżonków”<sup>42</sup>.*

*Rozważany przez nas hymn św. Pawła pozwala przejść do miłości małżeńskiej. Jest to miłość, która jednoczy małżonków (zob. 1 Kor, 13, 4-7), uświęcona, ubogacona i oświecona łaską sakramentu małżeństwa. Jest to „zjednoczenie woli”, duchowe i ofiarne, które jednak zawiera w sobie czułość przyjaźni i namiętność erotyczną, chociaż jest w stanie przetrwać nawet wtedy, gdy uczucia i namiętność ulegają osłabieniu. Papież Pius XI uczy, że miłość przenika wszystkie obowiązki życia małżeńskiego i „ma jakiś prymat szlachetności”. Bowiem ta silna miłość, wylana przez Ducha Świętego, jest odzwierciedleniem nierozzerwalnego przymierza między Chrystusem a rodzajem ludzkim, którego kulminacją jest oddanie siebie aż do końca na krzyżu: „Duch, którego Pan użył, daje nowe serce i uzdalnia mężczyznę i kobietę do miłowania się tak, jak Chrystus nas umiłował. Miłość małżeńska osiąga tę pełnię, której jest wewnętrznie podporządkowana, ową «caritas» małżeńską”<sup>43</sup>.*

*Małżeństwo to cenny znak, bo „kiedy mężczyzna i kobieta zawierają sakrament małżeństwa, Bóg niejako «odzwierciedla się» w nich, nadaje im własne rysy i niezatarty charakter swojej miłości. Małżeństwo jest ikoną miłości Boga do nas. Również Bóg jest bowiem komunią: trzy Osoby — Ojciec, Syn i Duch Święty — żyją od zawsze i na zawsze w doskonałej jedności. I to jest właśnie tajemnica małżeństwa: Bóg tworzy z dwojga małżonków jedną egzystencję. Pociąga to za sobą bardzo konkretne i codzienne konsekwencje, ponieważ małżonkowie „na mocy sakramentu otrzymują autentyczną miłość, jaką Chrystus kocha swój Kościół, dając wciąż życie za niego”<sup>44</sup>.*

<sup>42</sup> Tamże, 89.

<sup>43</sup> Tamże, 120.

<sup>44</sup> Tamże, 121.

**Tekst Ojca Caffarela**

Źródło miłości chrześcijańskiej nie kryje się w sercu człowieka. Jest w Bogu. Dla małżonków, którzy chcą kochać, którzy chcą uczyć się kochać coraz mocniej, istnieje tylko jedna dobra rada: szukajcie Boga, kochajcie Boga, zjednajcie się z Bogiem, zostawcie Mu miejsce.

Kto oddała się od Boga, traci miłość. I na odwrót – ona rośnie wraz z miłością do Boga. Związek małżeński wart jest tyle, jeśli chodzi o jakość człowieczeństwa i jakość życia, ile wart jest związek małżonków z Bogiem.

Im bardziej otworzycie się na Boga, tym bogatsza będzie Wasza miłość. Naprzeciw Was znajdują się niezmierzone możliwości: wiedząc, że możecie zjednoczyć się zupełnie z darem Boga, Wasza miłość nigdy nie przestanie rosnąć. Jeśli chcecie, by Wasza miłość zawsze płonęła jasno i wysoko, kochajcie Boga każdego dnia coraz mocniej.

To dzięki modlitwie i sakramentom małżonkowie mogą czerpać ze źródeł boskiego dobrodziejstwa. Pokuta utrzymuje przejrzystość serc i podsyca ogień, jaki Eucharystia składa w każdym, rozjaśniając i ocieplając życie małżeńskie.

Upadek miłości można tłumaczyć zapomnieniem najważniejszej zasady czyli oddaleniem od Boga i występkami przeciwko Niemu. To jak grzeszenie przeciwko miłości przez oddalanie się od jej źródła. Odrzucenie Boga to odmawianie swemu małżonkowi chleba powszedniego: miłości. Kłamię ten, kto mówi, że szanuje miłość, jeśli odrzuca Miłość<sup>45</sup>.

**4. Wytyczne do przygotowania spotkanie ekipy****Spotkanie ekipy jako forma Ecclesia:****Pierwszy Warunek: Wiara**

*Chrystus powiedział wiele razy choremu czy grzesznikowi, kiedy go prosili o pomoc: „Wierzysz? Według wiary twojej niech Ci się stanie”.*

<sup>45</sup> Henri Caffarel, „Powołanie do miłości” (Vocacao do Amor) opublikowane pierwotnie w L'Anneau d'Or, Boletim de Ligacao 8/2011.

*Kiedy zbieracie się, wieczorem, w domu jednego z członków ekipy na comiesięczne spotkanie, posłuchajcie jak Chrystus pyta”: „Wierzycie? Według wiary waszej niech wam się stanie”. Od waszej wiary zależy, czy spotkanie stanie się Ecclesia (doświadczeniem Kościoła).*

*Stąd bierze się konieczność, niezwykle ważna, aby członkowie waszej ekipy pojęli taką wizję wiary. Aby nie traktowali spotkania jak każdego innego, lecz aby, stopniowo, przejmowali wizję wiary o jakiej mówimy, aby uświadomili sobie tajemniczą obecność Boga między nimi.*

#### A. Powitanie i motywacja początkowa

Rozpoczynając nasze drugie spotkanie o tym, że sakrament małżeński jest drogą ku świętości, rozumiemy, że to miłość wzajemna jest początkiem małżeństwa oraz rodziny.

Dzięki aktowi miłości rośnie i wzmacnia się wzajemne oddanie, nieustannie podtrzymywane sokami miłości małżeńskiej.

To wymaga zmiany w sercu, wymaga uczenia się, dzień po dniu, że kochać to znaczy uszczęśliwiać drugą osobę. Na tym właśnie polega duchowość małżeńska.

#### B. Dzielenie się życiem

- Porozmawiajmy w ekipie o doświadczeniach z minionego miesiąca, które były ważne zarówno dla Waszego małżeństwa jak i dla każdego z małżonków.
- Zaświadcmy prosto i jasno lub choćby gestem o tym, co przeżyliśmy (osobiście i/lub jako małżonkowie), a co przyczyniło się do naszej drogi do świętości.

#### C. Czytanie Słowa Bożego i medytacja:

**Księga Rodzaju 2, 18-24 (patrz s. 33)**

#### D. Modlitwa liturgiczna

**Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)**

#### E. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku

- Konkretnie Punkty Wysiłku wdrożone i przeżyte przez parę małżeńską wprowadzą nowy sposób myślenia, czucia i działania w ich postawach życiowych. Chodzi o trzy główne postawy:
  - **pracowite pielęgnowanie otwarcia na wolę i miłość Boga,**
  - **rozwijanie umiejętności życia w prawdzie,**
  - **powiększanie umiejętności spotkania i zjednoczenia.**
- To postawy każdego chrześcijanina ale, w Equipes Notre-Dame, stają się one podstawą małżeństwa, ponieważ są przeżywane we dwoje.
- W tym duchu każdy dzieli się z resztą ekipy własnymi przeżyciami Konkretnych Punktów Wysiłku w danym miesiącu i opowiada o tym, jak starał się przeżyć trzy postawy w relacji do Konkretnych Punktów Wysiłku.

#### Czym jest dzielenie?

„Dzielenie jest sednem Spotkania ekipy, jest chwilą, w której małżeństwa, z otwartym sercem, dzielą się swoją drogą duchową w aurze modlitwy; jest braterskim wysłuchaniem w postawie miłosierdzia, co nie wyklucza wzajemnego wymagania, zachęty i wzajemnej pomocy.

Dzielenie powinno skupiać się na zrealizowanych wysiłkach i przyjętych postawach; nie chodzi o zwyczajne poinformowanie czy wykonaliśmy to, co należało wykonać, ale o podzielenie się zmianami w naszym życiu duchowym, jak do nich doszło i o trudnościach napotkanych na drodze do zmian”<sup>46</sup>.

<sup>46</sup> END „Temat Formacyjny o Spotkaniu Ekipy”, 5 spotkanie, „Czym jest dzielenie?”, maj 2010.

### F. Zagadnienia na spotkanie ekipy

#### (Wymiana myśli na temat formacyjny)

W tym momencie nie interesuje nas refleksja teoretyczna o świętości. Porozmawiamy w ramach ekipy, jako formie wzajemnej pomocy, o tym jak żyjemy albo staramy się żyć w świętości w naszym życiu codziennym.

- Jak pojawienie się dzieci i opieka nad nimi wpłynęły na poszukiwanie świętości i życie w świętości?
- Wiele lat małżeństwa albo niewiele lat małżeństwa – pomagają czy utrudniają życie w uświęceniu? Jakie są główne trudności?
- Emerytura i „puste gniazdo”<sup>47</sup> ułatwiają czy są pułapką w małżeńskiej ścieżce ku świętości?

### G. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela

### H. Magnificat

### I. Postanie małżeństw z misją

<sup>47</sup> Syndrom pustego gniazda jest naturalny w życiu małżeńskim. Mowa tu o samotności fizycznej lub duchowej przeżywanej przez rodziców, kiedy dzieci wyprowadzają się z domu. Dzieci rosną, zostawiają rodzinę i zaczynają żyć własnym życiem. Stają się niezależne i chcą mieszkać same, ponieważ planują ślub, idą na studia albo poszukują samodzielności.

## T R Z E C I E S P O T K A N I E

# SŁABOŚCI WSPÓŁCZESNA KULTURA I NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE

## Cele

**U**świadomienie sobie, że droga ku świętości jest walką w codzienności życia, w danym kontekście kulturowym, socjoekonomicznym i politycznym.

**O**kreślenie słabości kulturowych w odniesieniu do walorów Ewangelii (błogosławieństwa).

**Z**rozumienie, że życie uświęcone jest możliwe, pomimo trudności, w świecie naznaczonym tyłoma nierównościami między ludźmi i narodami.



## 1. Ogólne wprowadzenie

Żyjemy w rzeczywistości naznaczonej wielkimi zmianami dotykającymi głęboko społeczeństwo i jego instytucje. Istnieje wiele przyczyn tych globalnych zmian, które stają się coraz bardziej gwałtowne. Dotyczy to praktycznie wszystkich aspektów życia ludzkiego.

Zmiany te dotyczą tak pojedynczych ludzi, jak również małżeństwa, rodziny i całe społeczeństwa. Wpływają one na przyjmowane przez ludzi wartości, styl życia, sposób oceny rzeczywistości, komunikacji z Bogiem, z najbliższymi i ze środowiskiem.

Można zaobserwować na przykład, pewien rodzaj „nowej kolonizacji kulturowej” przejawiającej się we wprowadzaniu sztucznych kultur poprzez tendencję do narzucania kultury homogenicznej we wszystkich elementach społeczeństwa. „Kultura ta charakteryzuje się skupieniem na sobie, co prowadzi do zubożenia na innych, mniej ważnych, których się nie potrzebuje i za których nie bierze się odpowiedzialności. Wybiera się życie z dnia na dzień, bez długoterminowych planów, bez więzów osobistych, rodzinnych i wspólnotowych. Relacje międzyludzkie stają się konsumpcyjne, co prowadzi do braku zaangażowania, odpowiedzialności i zobowiązań długoterminowych”<sup>48</sup>.

Papież Franciszek, w swojej adhortacji apostołskiej *Evangelii Gaudium*, w rozdziale VI, pisząc na temat ewangelizacji w sferze socjalnej, podkreślał: „Nie można zwlekać z koniecznym zaradzeniem strukturalnym przyczynom ubóstwa, nie tylko ze względu na wymogi pragmatyczne, aby uzyskać rezultaty i wprowadzić ład w społeczeństwie, ale żeby je uzdrowić z choroby, która czyni je kruchym i niegodnym i która prowadzi tylko do nowych kryzysów. Plany pomocy, stawiające czoło niektórym pilnym potrzebom, trzeba traktować jedynie jako prowizoryczne odpowiedzi. Dopóki nie rozwiąże się radykalnie problemów ludzi ubogich, rezygnując z absolutnej autonomii rynków oraz spekulacji finansowych i podważając strukturalne przyczyny nierównowagi, nie rozwiąże się problemów świata i ostatecznie żadnego problemu. Nierównowaga stanowi korzeń społecznych chorób”<sup>49</sup>.

<sup>48</sup> CELAM, „Documento de Aparecida”, Tekst podsumowujący V Konferencję Generalną Episkopatu Latinoamerykańskiego i Karaibów, 13-31 maja 2007r, Brasilia, Edicoes CNBB, 3a edycja 2007, nr 46.

<sup>49</sup> EG, 202.

Jako chrześcijanie i uczniowie Jezusa, musimy radzić sobie z różnymi sytuacjami, z trudnościami i słabościami ludzkimi, w których możemy rozpoznać Chrystusa Cierpiącego. Jako chrześcijanie i uczniowie Jezusa jesteśmy powołani, zgodnie z pozycją, jaką każdy z nas zajmuje w Kościele i społeczeństwie, do poszanowania i propagowania podstawowych praw każdego człowieka, szczególnie spragnionych i głodnych, nagich i chorych, migrantów i cudzoziemców, uwięzionych i poddanych torturom, wykluczonych z edukacji, pozbawionych godnej pracy lub zmuszanych do pracy niewolniczej, cierpiących z powodu przemocy seksualnej, żyjących na marginesie społeczeństwa i w warunkach urągających człowieczeństwu.

Jezus Chrystus, kiedy jeszcze przebywał między ludźmi w ziemskim wymiarze, wyrażał pragnienie szczęścia dla nich. Wskazywał wówczas na Królestwo Boże, które już tu jest. Królestwo, w którym sam Bóg jest obecny pośród swego ludu. Jesteśmy powołani do egzystencji w tej rzeczywistości. Mamy stawać się, przez doświadczenie spotkania z żywym osobowym Bogiem częścią żywego Kościoła poddanego regułom Ewangelii. W dzisiejszym kontekście kulturowym naznaczonym tyłoma różnymi problemami, musimy ponownie odnaleźć piękno ludzkiego życia, małżeństwa sakramentalnego i życia rodzinnego. Nie lękajmy się. Otwórzmy drzwi Chrystusowi...

## 2. Tekst Pisma Świętego: Ewangelia według św. Mateusza (5, 1-12)

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smuca, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowują

was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Ciescie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

### *Modlitewna lektura Słowa Bożego*

Proponujemy poszczególnym osobom, jaki i poszczególnym parom małżeńskim, aby przez miesiąc, na bazie tekstu z Pisma Świętego, podążać czterema stopniami modlitewnej lektury Słowa Bożego, czyli **Lekturą, Medytacją, Modlitwą i Kontemplacją**, zgodnie ze schematem i pytaniami ujętymi w Aneksie 1.

### *Krótką refleksją na temat tekstu biblijnego*

**Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie** (Mt 5,3).

Człowiek, zawsze chętny do bycia samowystarczalnym, stworzył własne sposoby życia, często oddalając się od projektu Stwórcy. Dziś, w globalnym świecie, istnieją kultury, które umniejszają znaczenie małżeństwa i rodziny. Warto przy tym zauważyć, że wiele zwyczajów stojących w sprzeczności ze świętością narodziło się w społeczeństwach uważających się za chrześcijańskie.

W czasach Jezusa, w kolebce kultury judaistycznej, również istniały zwyczaje stojące w opozycji do świętości. W takim to otoczeniu Jezus rozpoczął swoje nauczanie, które przyciągnęło tłumy. Pewnego dnia „wszedł na górę” i rozpoczął nauczanie zgromadzonego tłumu. Wskazał błogosławieństwa jako drogę do uświęcenia. Należy zauważyć, że Jezus jest dość radykalny w swoich propozycjach. Ten radykalizm jest w tym przypadku bardzo istotny. Ten bowiem kto to zaproszenie przyjmie i wdroży je w życie będzie szczęśliwy. W Jezusowej koncepcji świętość oznacza w konsekwencji doświadczenie szczęścia, prawdziwej radości. Ktoś, kto tego doświadcza pragnie się tym dzielić. Radość ta staje się misją.

Zdarza się niekiedy, że ludzie błędnie rozumieją błogosławieństwa. Traktują je bowiem jako swoistego rodzaju przymus. Wezwanie Jezusa: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec Wasz Niebieski” (Mt 5, 48)

pomaga odkryć w błogosławieństwach fundament działania Boga uświęcającego. To On udziela mocy wewnętrznego człowieka, który potrafi się opowiedzieć po stronie wartości ewangelicznych, co w konsekwencji skutkuje przyjęciem postawy przeciwnej kulturze „poprawności politycznej”.

Rozważając słowa błogosławieństwa, winniśmy pamiętać o radzie papieża Franciszka „Pozwólmy Mu (Jezusowi), aby Jego słowa nas uderzyły, prowokowały, wzywały do prawdziwej przemiany życia. W przeciwnym razie świętość będzie tylko słowami”<sup>50</sup>.

Papież Franciszek, podejmując refleksję na temat problemów społecznych i ekonomicznych współczesnego świata zwracał uwagę na zjawisko głodu i migracji z powodu wojen i prześladowań. Podkreślał wówczas, że akcje na rzecz potrzebujących to akty miłosierdzia, akty miłości, których pierwszymi beneficjentami są Ci, którzy je czynią i Ci, którzy je przyjmują. Na potwierdzenie tej tezy odwołał do św. Tomasza z Akwinu: „...miłosierdzie, wyrażające się pomaganiem potrzebującym, jest ofiarą Bogu bardziej miłą, bo bardziej bezpośrednio odnosi się do potrzeb bliźnich”<sup>51</sup>.

Ten fragment Ewangelii zaprasza do zastanowienia się nad nierównościami istniejącymi w naszym społeczeństwie i jako Słowo Boga wyjaśnia postawę poszukujących świętości. Rozjaśnia również przedsięwzięcia tych, którzy przyjmują Jezusa. ”Pójdźcie, błogosławieni Ojca Mojego”. /Mt 25, 34/

Istotne jest życie małżeńskie w duchu ubóstwa. Ile bowiem pojawia się zartargów, kłótni czy nawet separacji z powodu nadmiaru bądź baraku pieniędzy. Ile cierpienia wśród wspólnot rodzinnych gdy brakuje łagodności w codziennym życiu. Ile żalu i kłótni w małżeństwie i rodzinie, w której brakuje ducha miłości miłosiernej wybaczącej błędzącym?

Podczas tego miesiąca możemy rozmawiać o każdym błogosławieństwie, rozważać jak małżonkowie przeżywają je jako para, rodzice, dziadkowie, członkowie społeczności, obywatele...

<sup>50</sup> GE, 66.

<sup>51</sup> Tamże, 106.

### 3. Teksty pomocnicze

Błogosławieństwa są sednem nauki Jezusa i odpowiedzią na naturalne pragnienie szczęścia. Jak mówi Katechizm Kościoła Katolickiego „to pragnienie (szczęścia) ma Boskie pochodzenie; Bóg wszczepił je w serce człowieka, by przyciągnąć je do siebie, ponieważ tylko On może je zaspokoić”<sup>52</sup>.

Błogosławieństwa są przynagleniem do odkrywania Bożej obecności w świecie. Przypominają one o otwarciu się na Ducha Świętego i wrażliwości na innych, szczególnie tych, którzy są słabsi i potrzebujący pomocy. Taka postawa charakteryzuje ucznia Jezusa.

Ojciec Święty Benedykt XVI w swoich pracach często podkreślał związek między miłością i prawdą. Spojrzenie tylko wtedy jest prawdziwe, kiedy jest spojrzeniem z miłością i tylko miłość odpowiada prawdzie i potrzebom innych<sup>53</sup>.

Oczy tych, którzy poszukują świętości widzą potrzeby ubogich, cierpiących, zasmuconych, najsłabszych, żyjących w nieludzkich warunkach. Dobry Samarytanin dostrzega człowieka leżącego na poboczu drogi i współczuje mu. Kapłan i lewita nie widzą go takim, jakim jest. Widzą problem, kogoś kto przeszkadza, jest nieczysty albo opóźnia powrót do domu i rodziny.

Jezus, dzięki błogosławieństwom, stawia nas „wobec decydujących wyborów moralnych. Zaprasza nas do oczyszczenia naszego serca ze złych skłonności i do poszukiwania nade wszystko miłości Bożej. Uczy nas, że prawdziwe szczęście ani nie polega na bogactwie czy dobrobycie, na ludzkiej sławie czy władzy, ani na żadnym ludzkim dziele, choćby było tak użyteczne jak nauka, technika czy sztuka, ani nie tkwi w żadnym stworzeniu, ale znajduje się w samym Bogu, który jest źródłem wszelkiego dobra i wszelkiej miłości”<sup>54</sup>.

#### Tekst Papieża Franciszka

(...) Jezus wyjaśnił z całą prostotą, co to znaczy być świętymi, a uczynił to, kiedy zostawił nam błogosławieństwa (por. Mt 5, 3-12; Łk 6, 20-23). Są one jakby dowodem tożsamości chrześcijanina. Zatem, jeśli ktoś z nas stawia so-

<sup>52</sup> KKK, 1718.

<sup>53</sup> Por. Benedykt XVI. Encyklika **Deus Caritas Est**. O Miłości Chrześcijańskiej, 2005

<sup>54</sup> KKK, 1723.

bie pytanie: „Jak można stać się dobrym chrześcijaninem?” – odpowiedź jest prosta: trzeba, aby każdy na swój sposób czynił to, co mówi Jezus, głosząc błogosławieństwa. W nich naszkicowane jest oblicze Mistrza, do którego ukazywania w życiu codziennym jesteśmy powołani<sup>55</sup>.

Słowo „szczęśliwy” lub „błogosławiony” staje się synonimem słowa „święty”, ponieważ wyraża, że osoba, która jest wierna Bogu i żyje Jego słowem, osiąga prawdziwe szczęście, dając siebie w darze<sup>56</sup>.

Chociaż słowa Jezusa mogą wydawać nam się poetyckie, to jednak są one przeciwstawne wobec tego, co czyni się zazwyczaj i co czyni się w społeczeństwie. I chociaż to orędzie Jezusa nas pociąga, to jednak świat prowadzi nas do innego stylu życia. Błogosławieństwa nie są bynajmniej czymś lekkim, ani powierzchownym. Wręcz przeciwnie, możemy nimi żyć tylko wtedy, gdy Duch Święty przenika nas całą Swoją mocą i uwalnia nas od słabości egoizmu, lenistwa czy pychy<sup>57</sup>.

Moglibyśmy myśleć, że oddajemy chwałę Bogu jedynie przez uwielbienie i modlitwę, albo tylko zachowując pewne normy etyczne – to prawda, że prymat stanowi relacja z Bogiem – a zapominamy, że kryterium oceny naszego życia stanowi przede wszystkim to, co uczyniliśmy dla innych. Modlitwa jest cenna, jeśli karmi codzienny dar miłości. Nasz kult podoba się Bogu, gdy przedstawiamy Mu postanowienie życia wielkodusznego i kiedy pozwalamy, aby otrzymany w nim dar Boży przejawiał się w poświęceniu się braciom<sup>58</sup>.

Z tego samego powodu najlepszym sposobem na rozeznanie, czy nasza droga modlitwy jest autentyczna, będzie zobaczenie, na ile nasze życie przekształca się w świetle miłosierdzia (...) Miłosierdzie jest „kluczem do nieba”<sup>59</sup>.

#### Tekst Ojca Caffarela

Krzyż czy radość?

Pokolenie, do którego należycie ponownie przyjrzało się niektórym głównym wartościom. Słowa, które bez przerwy powracają w rozmowach i pi-

<sup>55</sup> GE, 63.

<sup>56</sup> Tamże, 64.

<sup>57</sup> Tamże, 65.

<sup>58</sup> Tamże, 104.

<sup>59</sup> Tamże, 105.



*smach tylko o tym świadczą: humanizm, radość, miłość, równowaga, wcielenie, rozkwit.*

Zastanawiacie się nad tymi wartościami. Wy, ale również wszyscy niewierzący znajdujący się w waszym otoczeniu, oczekujecie, że te wartości ich uwiodą i w ten sposób osiągniecie jeśli nie zmianę ich postawy, to przynajmniej pozyskanie ich szacunek dla chrześcijaństwa.

*Nie zaprzeczam, że te wartości są autentycznie chrześcijańskie, ale ślepe przywiązanie wyłącznie do nich, co wiele współczesnych nam osób wyznaje, wydaje mi się podejrzane. Czy przez to nie zostają odrzucone inne wartości chrześcijańskie, jak wyrzeczenie, umartwienie, pokuta, krzyż?*

*Nie zapominajmy o słowach Chrystusa "Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje" (Łk 9,23), ani tych Świętego Pawła „Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan”. (1 Kor 1, 22-23)*

Równowaga chrześcijańska wyraża się w dwumianie paulińskim: Śmierć – Zmartwychwstanie. Jeśli wyeliminujemy albo nie docenimy jednego z tych elementów, zdeformujemy duchowość chrześcijańską.

*Jesteście pewni, że chcecie pokazać niewierzącym radosną i silną stronę miłości i wiary. Nie zapominajcie jednakże, że Pasja jest przed Rezurekcją, że radość wywodzi się z Krzyża. „Ten, kto co dzień nie nosi swojego krzyża”, czyli ten, kto nie walczy nieustannie z rosnącym egoizmem, kto nie zbiera cierpienia, tych małych i tych dużych będących środkiem do oczyszczenia, nigdy nie zaferuje prawdziwie radosnej miłości wywodzącej się z pociągającej religii<sup>60</sup>.*

#### 4. Wytyczne do przygotowania spotkania ekipy

##### Spotkanie ekipy jako Ecclesia.

##### Drugi Warunek: Zerwanie

<sup>60</sup> Henri Caffarel, Francuska Karta Miesięczna, 3/1948.

*Kto mówi Ecclesia, mówi powołanie: powołanie przez Boga, wezwanie dla wierzących.*

*Idziemy na spotkanie ekipy, ponieważ Chrystus nas wzywa. Zatem kto mówi wezwanie, mówi jednocześnie zerwanie z tym czym jest związany. Mówi: nawrócenie.*

*Kiedy Chrystus spotyka celnika Lewiego i mówi „Pójdź za mną”, ten zostawia swoich towarzyszy i podąża za Mistrzem. [...]*

*W ten sam sposób – nie ma spotkania chrześcijańskiego nie będącego odejściem, zerwaniem z tym, co oddala od Boga.*

*Podkreślamy, że niezbędne jest, by każdy z członków ekipy miał podczas spotkania otwartą duszę.*

##### A. Powitanie i motywacja początkowa

Nasze trzecie spotkanie mówi o pewnych trudnościach, jakie wpływają na ludzi w ich drodze ku świętości, takich jak współczesna kultura i nieusprawiedliwione nierówności socjalno – ekonomiczne. Zaiste, żyjemy w okresie przemian. Dla wielu jest on momentem, w którym powinniśmy uwolnić się od „łańcuchów”, które przeszkadzają w życiu w głoszeniu Ewangelii.

Zmiana czasów charakteryzuje się kulturą globalizacji, przesyconą indywidualizmem, konsumpcją, przejściowością i zeświecczeniem, przez co religia odłączyła się od instytucji, tradycji i zasad.

Papież Franciszek proponuje w adhortacji *Gaudete et Exsultate* łączenie życia chrześcijańskiego i jego wymogu jedności z Bogiem (życie wewnętrzne) z praktyką dzieł miłosierdzia i promowaniem sprawiedliwości, ponieważ miłość Boga zbliża nas do drugiego człowieka. Modlitwa i dzieła miłosierdzia są nieodzownym i nieodłącznym wymogiem świętości życia. Miłosierdzie jest „bijącym sercem Ewangelii”<sup>61</sup>.

<sup>61</sup> GE, 97.

**B. Dzielenie się życiem**

- Porozmawiamy w ekipie o doświadczeniach z minionego miesiąca, które były ważne zarówno dla naszego małżeństwa jak i dla każdego z małżonków.
- Opowiedzmy w sposób prosty i jasny, jak przebiega nasze życie, często toczone obok wzorców kulturowych różnych od naszych. Jaki ma to wpływ na naszą drogę ku uświęceniu?
- Czy kiedykolwiek problemy ekonomiczno-socjalne rodziny oddaliły nas od Kościoła i sprawiły, że zwątpiliśmy w wiarę.

**C. Czytanie Słowa Bożego i medytacja:**

**Ewangelia według św. Mateusza (5, 1-12) (patrz s. 43)**

**D. Modlitwa liturgiczna**

**Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)**

**E. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku**

- Każdy dzieli się z ekipą własnymi przeżyciami Konkretnych Punktów Wysiłku w danym miesiącu.
- W specjalny sposób podzielcie się Słuchaniem Słowa Bożego. Jak czujecie się w stosunku do Chrystusa, słuchając Słowa Bożego? Czy Słowo Boże jest podstawą waszego codziennego życia duchowego jako pary chrześcijańskiej?
- Postarajcie się w tym miesiącu znaleźć więcej czasu niż zazwyczaj, aby pobyć codziennie w ciszy, słuchając, co Pan mówi do Was, do waszych małżonków, rodziny, wspólnoty wiary. Ta relacja jest podporą naszego życia duchowego.
- Jeśli małżeństwa chcą wiedzieć więcej jak ulepszyć swoje słuchanie Słowa Bożego na co dzień, powinny przeczytać broszurkę „Słuchanie Słowa Bożego” dostępną w naszym Super Regionie.

**Mówi Ojciec Caffarel:**

„Umiejętność słuchania nie jest kwestią wyłącznie inteligencji. Całe nasze życie wewnętrzne, dusza i ciało, inteligencja i serce, wyobraźnia, pamięć i chęć powinny być czujne na słowo Chrystusa, otworzyć się na nie, dać mu miejsce, pozwolić prowadzić, zawierzyć się bez oporu.

Asceza, jako krok na drodze ku uświęceniu, wymaga aktywnego i nieustannego poszukiwania Boga, zwłaszcza poprzez czytanie Pisma Świętego. Dotychczas studiowanie Pisma nie było wystarczająco obecne w życiu osobistym małżonków, rodziny, domu, ekipy. Od teraz powinno się to zmienić. Zobaczmy dzięki temu cuda wynikające ze Słowa Bożego, ponieważ Słowo jest twórcą; dzięki niemu rodzi się radość w ognisku domowym”<sup>62</sup>.

**F. Zagadnienia na spotkanie ekipy**

**(Wymiana myśli na temat formacyjny)**

W tym momencie nie interesuje nas refleksja teoretyczna o świętości. Porozmawiamy w ramach ekipy, która jest formą wzajemnej pomocy, o tym jak żyjemy albo staramy się żyć w świętości w naszym życiu codziennym.

- Co najbardziej Wam przeszkadza w dzisiejszej kulturze na drodze ku świętości. A co najbardziej pomaga i jest pozytywne?
- Z jakimi nierównościami socjalnymi w otoczeniu macie najwięcej do czynienia codziennie? Czy wydaje się wam, że są one przeszkodą na drodze ku uświęceniu osób, które je napotyka?
- Co Wy jako para małżeńska, rodzina, wspólnota modlitewna, zrobiliście, żeby zmniejszyć nierówności społeczne? Możecie dać jakiś konkretny przykład takiej zmiany na stałe, a nie tylko chwilowej?
- Czy Wy, indywidualnie lub jako para małżeńska, jesteście świadectwem życia według wartości głoszonych przez Ewangelię?

<sup>62</sup> Ekipy Satelickie „Słuchanie Słowa Bożego”, opublikowane przez Super Region Brazylii, lipiec 2017, rozdział 1, nr3

**G. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela**

**H. Magnificat**

**I. Posłanie małżeństw z misją**

## C Z W A R T E S P O T K A N I E

# WROGOWIE ŚWIĘTOŚCI: GNOSTYCYZM I PELAGIANIZM

## Cele

**W**iedzieć, że dzięki działaniu Boga stajemy się świętymi.

**R**ozumieć, że dzisiejsza arogancja intelektualna – gnostycyzm oraz wyższość faryzejska – pelagianizm, są przeszkodami na ścieżce do uświęcenia.

**R**ozumieć, że gnostycyzm i pelagianizm są słabościami, przez które bardzo często schodzimy z drogi ku świętości.

## 1. Ogólne wprowadzenie

W rozdziale drugim adhortacji apostołskiej *Gaudete et Exsultate*, papież Franciszek pisze o dwóch zafałszowaniach świętości, które mogą spowodować zejście z drogi ku niej: to **gnostycyzm** i **pelagianizm**<sup>63</sup>. Papież odnosi się do dwóch herezji „które powstały w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, ale wciąż są alarmująco aktualne”<sup>64</sup>. Papież w dalszej części swojego wywodu stwierdza: „Cechą charakterystyczną gnostyków jest (...) przekonanie, że dzięki swoim wyjaśnieniom mogą uczynić doskonale zrozumiałą całą wiarę i całą Ewangelię. Absolutyzują swe teorie i zmuszają innych, by podporządkowali się rozumowaniu, którym oni się posługują”<sup>65</sup>. W dalszej części papież stwierdza: „Gnostycyzm jest jedną z najgorszych ideologii, ponieważ niesłusznie wywyższając wiedzę lub pewne doświadczenie, uważa swoją szczególną wizję rzeczywistości za doskonałą. W ten sposób, może nie zdając sobie z tego sprawy, ideologia ta karmi samą siebie i staje się jeszcze bardziej ślepa. (...) Albowiem gnostycyzm „ze swej natury chce oswoić tajemnicę”, zarówno tajemnicę Boga i Jego łaski, jak i tajemnicę życia innych”<sup>66</sup>.

Z kolei św. Jan Paweł II zajmując się zagadnieniem gnozy w encyklice „Fides et ratio” dostrzegając jeszcze inne zagrożenia duchowe, które nie straciły na swej aktualności. Tłumaczył to, przywołując najpierw uwagi Apostoła Narodów, w następujący sposób: „«Baczenie, aby kto was nie zagarnął w niewolę przez tę filozofię będącą czczym oszustwem, opartą na ludzkiej tylko tradycji, na żywiołach świata, a nie na Chrystusie» (Kol 2, 8). Jakże aktualnie brzmią te słowa Apostoła, gdy odniesiemy je do różnorodnych form ezoteryzmu, jakie szerzą się także dzisiaj w niektórych środowiskach ludzi wierzących, pozbawionych należytego zmysłu krytycznego. Śladem św. Pawła inni pisarze pierwszych wieków, zwłaszcza św. Ireneusz i Tertulian,

wypowiadają się krytycznie na temat pewnej tendencji kulturowej, która próbowała podporządkować prawdę Objawienia interpretacji filozofów<sup>67</sup>.

Katechizm Kościoła Katolickiego potwierdza, że świętość pochodzi z łaski Boga i następuje dzięki Jego miłosierdziu. Jest owocem i darem darmo danym w życiu Kościoła<sup>68</sup>. Oznacza to, że świętość nie jest owocem własnego wysiłku, nie jest niczym góra, na którą trzeba się wspinać o własnych siłach. To sam Chrystus rozpoczyna i udoskonala świętość w każdym człowieku, który jej pragnie. Dlatego właśnie świętość jest skarbem Kościoła, albowiem, istnienie świętych oznacza, że Chrystus działa przez nich, zmieniając ich życia a my możemy obserwować tego efekty.

Z kolei św. Jan Paweł II wielokrotnie wypowiadał się na temat świętości. Kierował swoje słowo do młodych: „Czy dziś można być świętym? Gdybyśmy mieli liczyć wyłącznie na ludzkie siły, cel ten rzeczywiście zdawałby się nieosiągalny”<sup>69</sup>. „Tak jak sól nadaje smak pożywieniu i jak światło oświeca ciemności, tak świętość nadaje pełny sens życiu, czyniąc je odbłaskiem chwały Bożej<sup>70</sup>. A w 2004 roku mówił: „Wszyscy jesteście wezwani do świętości i tylko święci mogą odnowić ludzkość<sup>71</sup>. Oczywiście osiągnięcie świętości nie jest sprawą łatwą, zwłaszcza gdyby ktoś sądził, że można ją osiągnąć w oparciu o swoje starania. Święty papież tak tłumaczył tę kwestię: „Świętość wydaje się celem trudnym, osiągalnym tylko dla ludzi zupełnie wyjątkowych albo dla tych, którzy odrywają się całkowicie od życia i kultury danej epoki. W rzeczywistości świętość jest darem i zadaniem zakorzenionym w chrzcie i bierzmowaniu, powierzonym wszystkim członkom Kościoła w każdej epoce. Jest darem i zadaniem dla świeckich tak samo jak dla zakonników i kapłanów, w sferze prywatnej, tak jak w działalności publicznej, w życiu zarówno jednostek, jak rodzin i wspólnot<sup>72</sup>.”

Stąd, dążąc do świętości, należy mieć na uwadze zagrożenia, które zostały przywołane przez papieży tj. pelagianizm<sup>73</sup> jak i gnostycyzm. Są one

<sup>67</sup> FeR, 37.

<sup>68</sup> Zob. Katechizm Kościoła Katolickiego, 1987-2016.

<sup>69</sup> Jan Paweł II, Orędzie na XV Światowe Dni Młodzieży, 29.06.1999 r.

<sup>70</sup> Jan Paweł II, Orędzie na XVII Światowe Dni Młodzieży, 25.07.2001 r.

<sup>71</sup> Jan Paweł II, Orędzie na XX Światowe Dni Młodzieży, 6.08.2004 r.

<sup>72</sup> Jan Paweł II, Orędzie na XIII Światowe Dni Młodzieży, 30.11.1997 r.

<sup>73</sup> Pelagiusz widział rolę Jezusa Chrystusa jako „dającego dobry przykład”. Człowiek przez Jego naśladowanie miał się sam wyzwolić z grzechu i sam osiągnąć zbawienie. Odrzucił

przeszkodą w powszechnym powołaniu do uświęcenia. Proponują one wspólnie w różny sposób stare oszustwa ukrywając bądź odrzucając konieczność łaski Chrystusa bądź lekceważąc jej wartość.

Papież Franciszek, w części kończącej rozdział drugi prosi, by Bóg uwolnił swój Kościół od nowych form gnostycyzmu i pelagianizmu, które utrudniają i zatrzymują na drodze „do świętości”<sup>74</sup>.

Uświęcenie wymaga pokonania wielu wrogów. Pierwszeństwo Łaski pomaga w naszej codziennej walce z arogancją i wyższością, gdyż nie istnieje świętość bez działania Boga i bez walki duchowej.

## 2. Tekst Pisma Świętego: Ewangelia wg św. Mateusza 23, 13-15. 23-28

**B**iada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo zamykacie królestwo niebieskie przed ludźmi. Wy sami nie wchodzicie i nie pozwalacie wejść tym, którzy do niego idą.

Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo obchodzicie morze i ziemię, żeby pozyskać jednego współwyznawcę. A gdy się nim stanie, czynicie go dwakroć bardziej winnym piekła niż wy sami.

Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, lecz pomijacie to, co ważniejsze jest w Prawie: sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę. To zaś należało czynić, a tamtego nie opuszczać. Przewodnicy ślepi, którzy precedzacie komara, a połykacie wielbłąda!

Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dbacie

o czystość zewnętrznej strony kubka i misy, a wewnątrz pełne są one zdzierstwa i niepowściągliwości. Faryzeuszu ślepy! Oczyszczyć wpierw wewnątrz kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta.

istnienie predestynacji i stwierdził, że każdy może być zbawiony własną mocą, więc łaska Boża nie jest jego zdaniem konieczna do zbawienia. Ma ona jedynie charakter pomocy, udzielanej wedle zasługi danego człowieka. Pelagianizm jako system został rozwinięty przez uczniów Pelagiusza: Celestiusza (V w.) i Juliana z Eclanum (ok. 386–454 r.). Zdecydowanym przeciwnikiem tego nurtu był św. Augustyn z Hippony (354–430 r.). Pelagianizm został potępiony przez dwa lokalne synody w Afryce Północnej (synody kartagińskie w 411 r. i 418 r.) i ostatecznie uznany za herezję na Soborze w Efezie w 431 r. Por. G. O'Collins, E. G. Farrugia, *Pelagianizm*, w: *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, tłum. J. Ożóg i B. Żak, Kraków 2002, s. 237.

<sup>74</sup> GE, 62.

o czystość zewnętrznej strony kubka i misy, a wewnątrz pełne są one zdzierstwa i niepowściągliwości. Faryzeuszu ślepy! Oczyszczyć wpierw wewnątrz kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta.

Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo podobni jesteście do grobów pobielanych, które z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne są kości trupich i wszelkiego plugastwa. Tak i wy z zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości.

### *Modlitewna lektura Słowa Bożego*

Proponujemy, aby przez miesiąc, na bazie tekstu z Pisma Świętego, podążać czterema stopniami modlitewnej lektury Słowa Bożego, czyli **Lekturą, Medytacją, Modlitwą i Kontemplacją**, zgodnie ze schematem i pytaniami ujętymi w Aneksie 1.

### *Krótką refleksją na temat tekstu biblijnego*

Przy wielu okazjach, Jezus spotykał się z faryzeuszami i uczonymi w Piśmie. Nie podobały im się działania i nauczanie Jezusa w obronie ubogich i chorych, zwłaszcza leczenie w soboty. Uczeni w Piśmie specjalizowali się w studiowaniu Pism świętych i uważali się za doskonałych badaczy. Ci z sekty faryzeuszy byli o nich zazdrośni za wierne przestrzeganie praw.

W tekście zaproponowanym jako lektura modlitewna podczas tego spotkania, Jezus zwraca się bezpośrednio do obu grup, mówiąc im „biada”. Czyni tak dlatego, że ich postawy jako przewodników duchowych nie pozwalały ludowi na praktykowanie prawdziwej religii, przez co stawała się ona bardziej ciężarem niż okazją do chwaleń Pana.

Gorzej jeszcze, owi przewodnicy narzucali przesadne prawo i reguły do przestrzegania, jakby tylko od nich zależała świętość, również też „dziwnie spoglądali” na przestrzeganie przykazań boskich, zwłaszcza na najważniejsze – „miłować Boga ponad wszystko i bliźniego jako siebie samego”.

Są tacy, którzy traktują religię bardzo duchowo, nie biorąc pod uwagę położenia innych. A przecież „On także bez żadnej różnicy stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią,



to jest diabła, i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli. Zaiste bowiem nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe” (Hbr 2, 14-16). Ludzie nieskromni albo fałszywie skromni twierdzą, tylko na podstawie wiedzy, że odkrywają tajemnice Boga. Wydaje się im, że w ten sposób będą zbawieni, zapominając o miłości miłosiernej i pokornej modlitwie. Uważają, że są lepsi od innych. Stają tym samym w sprzeczności do prostoty Ewangelii.

Innym czynnikiem, który uniemożliwia prawdziwe przeżywanie religii, jest przekonanie, iż zbawienie zależy wyłącznie od chęci człowieka. Jeśli wydaje nam się, że wystarczy tylko ludzki wysiłek, zapominamy o roli łaski miłosiernej Boga i o słabościach ludzkich. To postawa pełna pychy, podobna do postawy faryzeusza, którzy narzucali ludziom rygorystyczne przestrzeganie zasad religijnych, jakby zbawienie było nadawane na mocy prawa a nie pochodziło od Boga.

Chrześcijanin z pewnością musi starać się poznać lepiej swoją religię i wysilać się na drodze ku swojej własnej świętości, jednocześnie pokornie wyznając niezbadaną tajemnicę łaski Boga Jedyne go mogącego uratować i uświęcić człowieka.

### 3. Teksty pomocnicze

Papież Franciszek w swoim kazaniu wiele razy odniósł się do dwóch tendencji reprezentujących dwa zakręty na drodze ku uświęceniu. Przypominał, odwołując się do kilku aspektów, dwie stare herezje, czyli pelagianizm i gnostycyzm.

Papież potwierdza: „Rozprzestrzenia się w naszych czasach neo-pelagianizm, w którym człowiek, radykalnie autonomiczny, głosi zbawienie siebie samego, nie uznając, że zależy ono od Boga i innych. Zbawienie jest zatem powierzone samemu człowiekowi i strukturom czysto ludzkim, niezdolnym do przyjęcia nowiny Ducha Świętego. Tak zwany neo-gnostycyzm, z drugiej strony, mówi o zbawieniu jedynie wewnętrznym, zatem subiektywnym. Skłania do wzniesienia się „dzięki intelektowi poza ciało Chrystusa w stronę tajemnic nieznannej boskości”. Ma prowadzić to do wyzwolenia człowieka z ciała i świata materialnego, w którym nie ma już pamiętek ręki Twórcy, ale widać zaledwie rzeczywistość pozbawioną

znaczenia, niezważającą na człowieka i możliwą do manipulacji zgodnie z jego interesami [...]”<sup>75</sup>.

Ojciec Caffarel z kolei, zwraca uwagę na niebezpieczeństwa czyhające na pary należące do Ruchu Equipes Notre-Dame. I jakie są to niebezpieczeństwa? Jest ich wiele: pogląd, że sama przynależność do Ruchu gwarantuje małżeństwu uświęcenie, traktowanie uczestnictwa w Ruchu jako celu samego w sobie, zmiana Konkretnych Punktów Wysiłku („obowiązków”) na cele a nie środki prowadzące do szczęścia i uświęcenia; wiara, że bycie parą chrześcijańską to praktykowanie „praw” albo uważanie, że misja Kościoła sprowadza się do misji Ruchu; mniemanie, że ekipa jest „kluczem do sprawiedliwych i świętych”, itd.

Z innego artykułu ojca Caffarela wynika, że małżeństwom Equipes Notre-Dame niezbędna jest asceza. Aby uniknąć faryzeizmu Autor poleca, by modlitwa stanowiła centralny punkt życia pary małżeńskiej. Natomiast w stosunku do Ruchu podkreśla, że jest bardzo groźne „spotkanie religijne nie będące nauką modlitwy”. „Nie jest niczym więcej niż fabryką faryzeusza”<sup>76</sup>.

#### Teksty papieża Franciszka

Według papieża Franciszka nawet dziś serca wielu chrześcijan, być może bezwiednie, pozwalają się mamić następującymi zafalszowaniami<sup>77</sup>.

#### A. WSPÓŁCZESNY GNOSTYCYZM

Gnostycyzm zakłada „wiarę zamkniętą w subiektywizm, gdzie liczy się jedynie określone doświadczenie albo zbiór idei czy informacji, które – jak się sądzi – przynoszą otuchę i oświecenie, ale gdzie podmiot ostatecznie zostaje zamknięty w immanencji swojego własnego rozumu lub swoich uczuć”<sup>78</sup>.

<sup>75</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *List Placuit Deo*. O niektórych aspektach chrześcijańskiego zbawienia. Rzym, 16.02.2018, 3.

<sup>76</sup> Henri Caffarel, *Desconfiem em Afonso*, opublikowany w Liście Miesięcznym Francuskim, styczeń 1958.

<sup>77</sup> Zob. GE, 35.

<sup>78</sup> GE, 36.

a) Umysł bez Boga i bez ciała

Dzięki Bogu, w całej historii Kościoła bardzo jasno ukazano, że miarą doskonałości osób jest stopień ich miłości, a nie ilość zgromadzonych danych czy wiedzy. „Gnostycy” wprowadzają w tej kwestii pewien zamęt i osadzają innych, zaczynając od zweryfikowania, czy te osoby są w stanie zrozumieć głębię pewnych doktryn. Wyobrażają sobie umysł bez wcielenia, niezdolny do dotknięcia cierpiącego ciała Chrystusa w innych, usztywniony w encyklopedii abstrakcji. W końcu, odcieleśniając tajemnicę, wołają oni „Boga bez Chrystusa, Chrystusa bez Kościoła, Kościół bez ludu”<sup>79</sup>.

b) Doktryna bez tajemnicy

Gnostycyzm jest jedną z najgorszych ideologii, ponieważ niesłusznie wywyższając wiedzę lub doświadczenie, uważa swoją szczególną wizję rzeczywistości za doskonałą. W ten sposób, może nie zdając sobie z tego sprawy, ideologia ta karmi samą siebie i staje się jeszcze bardziej ślepa. Czasami staje się szczególnie zwodnicza, gdy przywdziewa płaszcz bezcielesnej duchowości. Albowiem gnostycyzm „ze swej natury chce oswoić tajemnicę”, zarówno tajemnicę Boga i Jego łaski, jak i tajemnicę życia innych<sup>80</sup>.

c) Ograniczenia rozumu

Często mamy do czynienia z niebezpiecznym zamętem, przekonaniem, że ponieważ wiemy coś lub możemy wyjaśnić to za pomocą pewnej logiki, jesteśmy już święci, doskonali, lepsi od „ciemnej masy”. Św. Jan Paweł II ostrzegł tych, którzy w Kościele mają możliwość otrzymania głębszej formacji, przed pokusą rozwijania „swoistego poczucia wyższości wobec innych wiernych”. Jednakże w istocie to, co sądzimy, iż wiemy, zawsze powinno stanowić motywację, by lepiej *odpowiedzieć* na miłość Boga, ponieważ „uczmy się po to, aby żyć: teologia i świętość są nieodłącznym dwumianem!”<sup>81</sup>.

**B. WSPÓŁCZESNY PELAGIANIZM**

Gnostycyzm doprowadził do powstania innej starej herezji, która jest obecna także współcześnie. Z upływem czasu wielu zaczęło dostrzegać, że

<sup>79</sup> Tamże, 37.<sup>80</sup> Tamże, 40.<sup>81</sup> GE, 45.

to nie wiedza czyni nas lepszymi lub świętymi, ale życie, jakie prowadzimy. Problem polega na tym, że przekonanie to było subtelnym pogorszeniem wcześniejszych sądów, a w efekcie błąd gnostyków został zwyczajnie przekształcony, ale nie przewyżczony<sup>82</sup>.

a) Wola bez pokory

Osoby odpowiadające tej mentalności pelagiańskiej lub semipelagiańskiej, choć mówią o Bożej łasce w przesłodzonych wystąpieniach, „w ostateczności liczą tylko na własne siły i stawiają siebie wyżej od innych, ponieważ zachowują określone normy, albo ponieważ są niewzruszenie wierni pewnemu katolickiemu stylowi czasów minionych”. Gdy ktoś z nich zwraca się do osób słabych, mówiąc im, że z łaską Bożą wszystko jest możliwe, w istocie przekazuje ideę, że wszystkiego można dokonać za pomocą ludzkiej woli, tak jakby była ona czymś czystym, doskonałym, wszechmocnym, do czego dołącza się łaska. Usiłuje się pomijać, że „nie wszyscy mogą uczynić wszystko” i że w tym życiu ludzkie słabości nie są całkowicie i raz na zawsze uzdrowione przez łaskę<sup>83</sup>.

b) Często zapominane nauczanie Kościoła

Jedynie wychodząc z daru Bożego, dobrowolnie przyjętego i pokornie otrzymanego, możemy współpracować przez nasze wysiłki, aby dać się coraz bardziej przekształcać. Pierwszą kwestią jest przynależność do Boga. Chodzi o ofiarowanie się Temu, który nas uprzedza, ofiarowanie Jemu naszych zdolności, naszego zaangażowania, naszej walki ze złem i naszej kreatywności, aby Jego dar rozwijał się w nas: „A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną” (Rz 12, 1). Skądinąd Kościół zawsze nauczał, że tylko miłość umożliwia rozwój życia w łasce, ponieważ jeśli „miłości bym nie miał, byłbym niczym” (1Kor 13, 2)<sup>84</sup>.

c) Nowi pelagianie

Są też chrześcijanie, którzy starają się podążać inną drogą: polegającą na usprawiedliwieniu w oparciu o własne siły, na kulcie ludzkiej woli i wła-

<sup>82</sup> Tamże, 47.<sup>83</sup> Tamże, 49.<sup>84</sup> Tamże, 56.

snych zdolności. Przekłada się to na egocentryczne i elitarystyczne samozadowolenie, pozbawione prawdziwej miłości. Przejawia się ono w wielu postawach, pozornie różniących się między sobą: obsesji na punkcie prawa, uleganiu urokowi osiągnięć społecznych i politycznych, ostentacyjnej trosce o liturgię, o doktrynę i prestiż Kościoła, próżności związanej z zarządzaniem w praktyce, pociąganiem do dynamik samopomocy i realizacji autoreferencyjnej. Niektórzy chrześcijanie poświęcają na to swój czas i energię, zamiast pozwolić, by prowadził ich Duch Święty na drodze miłości, zamiast pasjonować się przekazywaniem piękna i radości Ewangelii i poszukiwać zagubionych w olbrzymich rzeszach spragnionych Chrystusa<sup>85</sup>.

#### d) Podsumowanie Prawa

Aby tego uniknąć, warto często przypominać, że istnieje hierarchia cnót, która zachęca nas do poszukiwania tego, co najistotniejsze. Prymat należy do cnót teologalnych, których przedmiotem i motywem jest Bóg. W centrum jest miłość. Św. Paweł mówi, że to, co liczy się naprawdę to „wiara, która działa przez miłość” (Ga 5, 6). Jesteśmy wezwani do bacznego troski o miłość: „Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. [...] Miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa” (Rz 13, 8.10). Bo „całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego” (Ga 5, 14)<sup>86</sup>.

#### Tekst Ojca Caffarela

### NIEBEZPIECZEŃSTWO

Dlaczego wstąpienie do Equipes Notre-Dame jest niebezpieczne?

Kiedy jeszcze nie mieliśmy Karty, ekipom groziło niebezpieczeństwo podobne do tego, jakie grozi wszystkim Ruchom, których mistycyzm nie jest ugruntowany w zobowiązaniach (Konkretnych Punktach Wysiłku): duch zapala się w ogniu mistycyzmu, ale życie pozostaje niezmienione. Dzięki Karcie dziś członkowie ekip są silnie wspierani przez zobowiązania zawarte w Konkretnych Punktach Wysiłku. Ale uwaga na inne niebezpieczeństwo: oczyszczenie zobowiązań z ich ducha. Konieczne jest zwracanie uwagi, żeby zwyczaj wypełniania Konkretnych Punktów Wysiłku nie

<sup>85</sup> GE, 57.

<sup>86</sup> Tamże, 60.

stał się celem samym w sobie, ideałem, wymogiem najwyższym, przez co członkowie ekip mogą uważać, że doskonałość chrześcijańska polega na wypełnianiu wymogów Karty. Będą oni uważać się za doskonałych i zasypiać wygodnie na mieszanke satysfakcji własnej i czystego sumienia...

Ostatnio otrzymałem list udowadniający, że takie niebezpieczeństwo nie jest jedynie iluzoryczne. List otrzymałem od małżeństwa znamienitego zarówno pod względem duchowym jak i ludzkim. Oto co napisali: „Opuszczamy naszą ekipę po spędzeniu w niej wielu lat. Było nam duszno, mieliśmy wrażenie, że żyjemy w świecie zamkniętym w swoich małych problemach, w świecie, który nie chciał widzieć prawdziwych potrzeb ideału ewangelicznego. Przestrzeganie Karty było czasami niczym parawan hipokryzji, który sprawiał, że każdy był z siebie łatwo zadowolony i zamykał oczy i uszy na wszystkie kwestie współczesnego środowiska”.

To samo kiedyś przeżyłem w podróży, wysłuchałem krytyk związanych z jedną z ekip – oskarżano ją o bycie zamkniętą, że stanowi „klan sprawiedliwych” i „sektę czystych”.

Wiem, że większość ekip nie zasługuje na krytykę. Ale nawet teraz nie mogę przestać zadawać sobie tego dręczącego pytania: Czy nasze ekipy kształtują chrześcijan czy produkują faryzeuszki?

Celem (ekip) jest życie chrześcijańskie w całej krasie, tak jak jest to opisane na pierwszej stronie Karty (Statutów) „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48)<sup>87</sup>.

#### 4. Wytyczne do przygotowania spotkania ekipy

##### Spotkanie ekipy w duchu „Ecclesia”:

##### Trzeci warunek: Spotkanie w imię Chrystusa.

*Zauważcie, co mówi Nasz Pan. On nie mówi: kiedy jesteście we dwóch lub trzech, znajduję się pomiędzy wami, ale podkreśla „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20). To*

<sup>87</sup> Zob. Henri Caffarel, List Miesięczny Francuski, nr 3, rok XIII, grudzień 1959.



*bardzo ważne. Zwolani przez Niego, odpowiadamy na Jego wezwanie, jesteś tu w Jego imię.*

*W następstwie, jeśli idziemy na spotkanie ekipy tylko z powodu przyjaźni i sympatii, to nie idziemy w imię Chrystusa. Stąd też ekipy stworzone z małżeństw nie znających się wcześniej mają znakomity punkt wyjścia. Stwarza to dla nich wielką szansę, by wzbudzić pragnienie spotkania Chrystusa pośród wspólnoty małżeństw.*

*Jednak po kilku latach ich relacje stają się ściślejsze, przechodzą na poziom przyjaźni, co może być wartością dodaną, ale może być również niebezpieczeństwem dla ich rozwoju duchowego. Mogą bowiem się spotykać nie w imię Chrystusa. Wówczas boski Mistrz nie może działać w pełni. Stąd pojawia się konieczność oczyszczenia i wzmocnienia intencji. Wielką rolę w tym względzie mają do spełnienia: doradca duchowy i para odpowiedzialna..*

#### **A. Powitanie i motywacja początkowa**

Nasze czwarte spotkanie dotyczy dwóch starych herezji, które po dziś dzień są subtelnymi przeszkodami w drodze do świętości, a których zdradliwe założenia, być może bezwiednie, nawet dziś, uwodzą wielu chrześcijan (również małżeństwa należące do ekip): pelagianizm i gnostycyzm.

W pelagianizmie człowiek poszukuje zbawienia własnymi siłami (i być może zawierając za bardzo własnym strategiom i pomysłom), zapominając o tym, że zależy ono od Boga i potrzebuje nieustannie Jego pomocy. W gnostycyzmie zbawienie staje się czymś „zaledwie wewnętrznym, wyłącznie subiektywnym”, gdzie nad „ciałem Jezusa” przeważa intelekt.

Musimy uznać, że Jezus jest Zbawicielem. „On nie pokazał nam jedynie drogi do Boga, czyli drogi, którą możemy przejść sami, słuchając jego słów i naśladowując jego przykład. Chrystus, aby otworzyć nam drzwi do wyzwolenia, sam stał się drogą”.

#### **B. Dzielenie się życiem**

- Porozmawiajmy w ekipie o doświadczeniach z minionego miesiąca, które były ważne zarówno dla pary jak i dla każdego z małżonków.
- Opowiedzmy w sposób prosty i jasny o waszych gestach i postawach aktualnych lub z przeszłości, noszącym znamiona tych „subtelnych wrogów świętości”.

#### **C. Czytanie Słowa Bożego i medytacja:**

**Ewangelia według św. Mateusza 23, 13-15. 23-28 (patrz s. 56)**

#### **D. Modlitwa liturgiczna**

**Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)**

#### **E. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku**

- Praktykowanie Konkretnych Punktów Wysiłku jako zwyczajnej formalności czy obowiązku nie gwarantuje uświęcenia pary. Konieczne jest autentyczne zaangażowanie małżonków w propozycję Ruchu, tak by mogli oni stawiać się prawdziwymi świadkami małżeństwa i rodziny.
- W tym kontekście każdy może podzielić się z resztą ekipy tym, co oznacza dla niego przeżywanie Konkretnych Punktów Wysiłku w minionym miesiącu.
- W tym miesiącu każde małżeństwo poświęci specjalną uwagę obowiązkowi zasiadania.
- Jeśli pary chcą wiedzieć więcej jak ulepszyć swój obowiązek zasiadania, powinny przeczytać broszurkę „Obowiązek Zasiadania” dostępny w naszym Super Regionie.

#### **Ojciec Caffarel:**

„Do małżeństw, w których nie znajduje się czasu żeby się zatrzymać i zastanowić, bardzo często wkrada się i zagnieżdża bałagan materialny i moralny; rutyna zajmuje miejsce wspólnej modlitwy, posiłków i innych rodzinnych rytuałów; edukacja ogranicza się do odruchów mniej lub bardziej nerwowych rodziców; wspólnota zaczyna się sypać; coraz bardziej

widać te problemy i inne również, nie tylko u młodych małżeństw w okresie „docierania się”, ale również w małżeństwach do tej pory stabilnych i kompetentnych, które nimi są w rzeczywistości... teoretycznie<sup>88</sup>

#### F. Zagadnienia na spotkanie ekipy

##### (Wymiana myśli na temat formacyjny)

W tym momencie nie interesuje nas refleksja teoretyczna o świętości. Porozmawiamy w ramach ekipy, która jest dla każdego formą wzajemnej pomocy, o tym jak żyjemy albo staramy się żyć w świętości w naszym życiu codziennym.

- Czy wiedzieliście, czym jest pelagianizm? Teraz, kiedy już wiecie, sprawdźcie, czy przejawiacie skłonności do poszukiwania świętości, wierząc bardziej wysiłkowi niż łasce.
- Jak możemy odpowiedzialnie przysłużyć się Kościołowi i Ruchowi Equipes Notre-Dame, praktykując pokorę?
- Wiedzieliście, czym jest gnostycyzm? Teraz, kiedy już wiecie, zastanówcie się, czy przedkładacie reguły i zasady wyżej niż przykazanie miłości miłosiernego Boga.
- Jak możemy użyć naszego rozumowania i naszej wiedzy, aby zrozumieć i analizować, jednocześnie nie uważając siebie za „panów prawdy”?

#### G. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela

#### H. Magnificat

#### I. Postanie małżeństw z misją

<sup>88</sup> Henri Caffarel, END „Obowiązek Zasiadania”, opublikowany przez nasz Super Region, 2017, s 8. Stanowi część myśli Ojca Caffarela „Niedoceniony obowiązek”, z 1945r.

## MODLITWA: WYMÓG ŚWIĘTOŚCI

### Cele

**Z**rozumienie, że nie ma drogi ku świętości bez modlitwy.

**U**znanie, że w modlitwie i przez modlitwę uczymy się służyć innym, kroczyć drogą wiary i spełniać wolę Boga.

**Z**obowiązanie do nieustannej modlitwy osobistej, małżeńskiej i rodzinnej.

## 1. Ogólne wprowadzenie

Papież Franciszek za Mistrzem z Nazaretu wskazuje na nieustanną modlitwę jako niezbędną wymóg uświęcenia. Podkreśla: „Nie wierzę w świętość bez modlitwy, nawet jeśli niekoniecznie jest ona długa lub towarzyszą jej intensywne uczucia. (...) Święty jest osobą o duchu modlitewnym, potrzebującą komunikacji z Bogiem”<sup>89</sup>.

Miara świętości jest dana przez wymiar, jaki Chrystus w nas osiąga. Dokuje się to dzięki mocy Ducha Świętego. To On, gdy się na Niego otwieramy i pozwalamy działać formuje nasze życie na obraz Boży. Stąd, w takim przypadku, modlitwa będzie przygodą wiary i relacją miłosną z osobowym Bogiem.

Apostołowie, widząc Jezusa modlącego się nieustannie, wyrazili chęć nauczania się modlitwy: Panie, naucz nas modlić się. Jezus nie odmówił tej prośbie. Nie był zazdrosny o swoją bliskość z Ojcem. On właśnie po to przyszedł, aby wprowadzić nas w tę relację z Ojcem. I tak staje się nauczycielem modlitwy dla swoich uczniów, podobnie jak z pewnością chce nim być dla nas wszystkich. Również my powinniśmy mówić: Panie, naucz mnie modlić się. Naucz mnie<sup>90</sup>.

Papież Franciszek mówił podczas katechezy dotyczącej modlitwy Pańskiej, że nie możemy modlić się jak poganie albo tacy chrześcijanie, dla których modlitwa to „rozmowa z Bogiem na poziomie komunikacji papugi”. „Nie! Módl się sercem, z wnętrza. Tego uczy nas Jezus: kiedy się modlisz, zwracaj się do Boga jak syn do ojca, który wie czego Ci potrzeba, wprawdzie zanim Go poprosisz (zob. Mt 6,8). Może to być innym razem cicha modlitwa „Ojcze nasz”. W gruncie rzeczy wystarczy, żeby stanąć przed Jego obliczem, przypomnieć sobie Jego ojcowską miłość i to wystarczy żebyśmy byli wysłuchani”<sup>91</sup>.

Kiedy prosimy „chleba naszego powszedniego”, prosimy „Boga, żeby nasz chleb powszedni nie tylko poprawił stan naszego żołądka, ale również duszy i serca. Czyli, by można było zmienić chleb ze znaczenia tak bardzo

<sup>89</sup> GE, 147.

<sup>90</sup> Zob. Franciszek, Katechezy na temat modlitwy *Ojcze nasz*, <https://w2.vatican.va/content/francesco/pt/audiences/2018> [dostęp: 18.05.2019].

<sup>91</sup> Zob., tamże.

ludzkiego w boskie. Aby każdy kolejny dzień miał znaczenie transcendentne i nie był zaledwie kolejnym mijającym dniem bez znaczenia. Aby praca nie była zaledwie mechanicznym i obowiązkowym zajęciem, ale by wynikało z niej coś więcej: miłość Boga, serce Boga, życie Boga”<sup>92</sup>.

Jak mówił trafnie arcybiskup Jose Tolentino Mendonca: „Jezus nie przekazuje formułek, Jezus wprowadza nas w wymiar egzystencjalny i praktyczny, daje nam dostęp do doświadczenia synowskiego. Jezus nie przekazuje nam wiedzy. Daje nam smak Boga”<sup>93</sup>.

## 2. Tekst Pisma Świętego Ewangelia według św. Mateusza 6, 5-13

Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo, będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wprawdzie zanim Go poprosicie.

Wy zatem tak się módlcie:

Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili. I nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego!”

<sup>92</sup> Jose Tolentino Mendonca, *Pai – Nosso que estais na Terra-o Pai – Nosso aberto a crentes e a nao-crentes* (tłum. *Ojcze Nasz, który jesteś na Ziemi – Ojciec Nasz otwarty na wierzących i niewierzących*), Paulinas Editora, Prior Velho 2014, s. 51. Arcybiskup D. Jose Tolentino Mendonca prowadził codzienne rozważania podczas XII Zgromadzenia END w Fatimie. Jest archiwistą i bibliotekarzem w Stolicy Apostolskiej.

<sup>93</sup> Tamże, s. 103.

*Modlitewna lektura Słowa Bożego*

Proponujemy, aby przez miesiąc, na bazie tekstu z Pisma Świętego, podążać czterema stopniami modlitewnej lektury Słowa Bożego, czyli **Lekturą, Medytacją, Modlitwą i Kontemplacją**, zgodnie ze schematem i pytaniami ujętymi w Aneksie 1.

*Krótką refleksją na temat tekstu biblijnego***Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje!** (Mt 6,9)

Wszyscy wiemy, że modlitwa jest nieodzownym elementem drogi ku uświęceniu. Jezus dawał nam przykład, oddalając się na górę, gdzie bardzo często spędzał noce na modlitwie. Uczył, że nie możemy postępować jak hipokryci, którzy modlą się, by wydawać się kimś, kim naprawdę nie są, albo jak Uczni w Piśmie, którzy dużo mówili myśląc, że dzięki temu będą wysłuchani przez Boga. Uczeń Jezusa modli się z pokorą, chowa się w „swojej izdebce”, ponieważ tylko Bóg ma wysłuchać jego próśb.

Uczniowie Jezusa proszą Go, aby ich nauczył modlitwy, którą nazywamy *Ojcze nasz*. Kto odmawia *Ojcze nasz* powinien czynić to z wiarą dziecka, nazywając Boga Ojcem (Abba), „tato”. Lecz, jeśli modlitwa ma znaczenie wertykalne – ja i Bóg, ma ona również znaczenie horyzontalne – miłości braterskiej. Bóg nie jest tylko „moim” ale „naszym tatą”, Ojcem wszystkich, którzy zostali zbawieni przez Jezusa Chrystusa. W języku Kirundi (w Burundii), *Ojcze nasz* jest tłumaczone jako *Ojcze nas wszystkich* (Dawe Twese), w znaczeniu, że wszyscy tworzymy jedną rodzinę, będąc dziećmi Wiecznego Boga.

W tej modlitwie prosimy Boga o siedem rzeczy. Na początku prosimy, żeby jego Imię było święte. Bóg jest święty, nie potrzeba dodawać mu żadnej świętości. Święcić Imię Boga oznacza honorować Go, uświęcając nasze gesty i dziękując Mu. Kolejne prośby wynikają z pierwszej.

„Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi”. Modlimy się, by Ziemia pogodziła się z Niebem, ale aby to się stało, koniecznie musi wypełnić się przykazanie miłości, aby stworzyła się wielka rodzina Ojca: „Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (Mt 12,50).

Następnie prosimy o chleb powszedni. Jeśli jesteśmy rodziną Ojca, prosimy o dary materialne i duchowe dla wszystkich.

Kolejna prośba „I odpuść nam...” odsyła nas do samego Jezusa Chrystusa – Miłosierdzia Ojca, który przybył, by zbawić ludzkość. Prosimy o wybaczenie i jednocześnie zapewniamy „jako i my wybaczymy...”. Umiejętność otrzymywania daru przebaczenia i jednocześnie zdolność przebaczenia są niezbędnym warunkiem współżycia międzyludzkiego, zwłaszcza w małżeństwie i rodzinie. Kościół naucza: „Przebaczenie jest podstawowym warunkiem pojednania dzieci Bożych z ich Ojcem i wszystkich ludzi między sobą”<sup>94</sup>.

Dwie ostatnie prośby są połączone: „I nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie” i „zbaw nas ode złego”. Tylko żarliwa modlitwa uwalnia nas od pokusy i daje siłę do właściwego działania, ponieważ pokusa pochodzi z nas samych, jak mówi Święty Apostoł Jakub: „To własna pożądliwość wystawia każdego na pokusę i nęci” (Jk 1,14).

Wielki jest Bóg, który pomimo naszych słabości i grzechów, uświęca nas w Jezusie Chrystusie i czyni z nas swoje dzieci, cieszy się, kiedy z nim rozmawiamy na osobności i nazywamy go Swoim Ojcem.

**3. Teksty pomocnicze**

Ojciec Caffarel pisze: „święty nie jest, jak to wielu sobie wyobraża, rodzajem mistrza, który dokonuje bohaterskich czynów na polu cnoty i dokonuje duchowych wyczynów. Jest przede wszystkim człowiekiem uwiedzionym przez Boga. I tym, który zawiera Bogu całe swoje życie”<sup>95</sup>.

Niestrudzenie Ojciec Caffarel podkreślał, że Ruch Equipes Notre-Dame jest szkołą formacyjną w duchu chrześcijańskim i co z tym związane, szkołą modlitwy wielbicieli Boga.

Pewnego razu zrobił uwagę o 96 kwadransach, z których składa się doba. I poprosił, aby każdy opowiedział jak rozdziela swój czas w ciągu dnia: czas na sen, na pracę (zawodową bądź w domu), posiłki, przejazdy, czytanie gazety itd. I na koniec, czas poświęcony na modlitwę. Prosił, aby porównać

<sup>94</sup> KKK, 2844.

<sup>95</sup> Henri Caffarel. *L'Anneau d'Or*, numer specjalny 111-112, Maj-Sierpień 1963 r.

czas poświęcony na każdą z tych dziennych czynności. I zastanowić się: jeśli wszystkie te czynności są niezbędne i konieczne, to czy modlitwa taka nie jest?

Ostrzegął przed stanem „anemii duchowej” albo „obniżonego oporu” w życiu tych, którzy niewiele poświęcają się codziennej modlitwie i czyni następujące ostrzeżenie: „Chrześcijanin, który nie poświęca codziennie dziesięć do piętnastu minut (1/96 kwadransa doby) tej formie modlitwy, którą nazywamy modlitwą wewnętrzną, pozostanie nierozwinięty, albo inaczej – zwiędnie”<sup>96</sup>.

Ojciec Caffarel żył, wymagając modlitwy w swoim życiu i mocno pragnął i wymagał, by tak samo było to ważne dla wszystkich małżeństw ekip, ponieważ modlitwa jest uprzywilejowanym momentem spotkania z Bogiem.

#### Tekst Papieża Franciszka

Wreszcie, nawet jeśli wydaje się to oczywiste, pamiętajmy, że elementem świętości jest stała otwartość na transcendencję, wyrażająca się w modlitwie i adoracji. Święty jest osobą o duchu modlitewnym, potrzebującą komunikacji z Bogiem. To człowiek, który nie wytrzymuje przytłoczenia w zamkniętej immanencji tego świata, a pośród swych wysiłków i dawania siebie innym, tęskni za Bogiem, wykracza poza swoje ograniczenia, oddając chwałę Bogu oraz poszerza swoje granice w kontemplacji Pana. Nie wierzę w świętość bez modlitwy, nawet jeśli niekoniecznie jest ona długa lub towarzyszą jej intensywne uczucia<sup>97</sup>.

Aby jednak było to możliwe, konieczne jest również poświęcenie pewnego czasu tylko Bogu, w samotności z Nim. Dla św. Teresy z Avila, modlitwa „nie jest niczym innym, jak nawiązywaniem przyjaźni, podejmując wielokrotnie nawiązywanie jej sam na sam z Tym, o którym wiemy, że nas miłuje”. Chciałbym podkreślić, że nie jest ona zarezerwowana tylko dla nielicznych uprzywilejowanych, ale dostępna dla wszystkich, ponieważ „wszyscy potrzebujemy tego milczenia przenikniętego obecnością adorowanego Boga”. Ufna modlitwa jest odpowiedzią serca, które otwiera się na

<sup>96</sup> Henri Caffarel, *Sono. Trabalho. Regeicao. Oracao* (tłum. Sen. Praca. Posilek. Modlitwa.) Karta miesięczna francuska, listopad 1952. Można również znaleźć w „**Ojciec Caffarel – Prorok Małżeństwa**” (Padre Caffarel – Profeta do Matrimonio)

<sup>97</sup> GE, 147.

Boga w relacji sam na sam, kiedy uciszane są wszystkie głosy, aby słuchać łagodnego głosu Pana, rozbrzmiewającego w milczeniu<sup>98</sup>.

W takim milczeniu można rozpoznać, w świetle Ducha, drogi świętości, które proponuje nam Pan. W przeciwnym razie wszystkie nasze decyzje mogłyby być tylko „dekoracjami”, które zamiast wywyższać Ewangelię w naszym życiu, zakryją ją lub przytłumią. Dla każdego ucznia niezbędne jest przebywanie z Mistrzem, słuchanie Go, uczenie się od Niego, uczenie się nieustanne. Jeśli nie słuchamy, wszystkie nasze słowa nie będą niczym innym jak tylko zgiełkiem, który niczemu nie służy<sup>99</sup>.

#### Tekst Ojca Caffarela

Jeśli Chrystus żyje w Tobie, jest i się modli

Dla Chrystusa żyć to się modlić. Sięgnijcie po to, zrozumcie, nauczcie się jego modlitwy. Albo lepiej – jeśli słowa, których użyłem stawiają zbyt mocny akcent na wymaganej aktywności, pozwólcie, aby modlitwa Was dosięgła, Wami zawładnęła, uczyła i zabrała do Ojca. Nie obiecuję, że ją zrozumiecie, proszę zaledwie, żebyście w nią uwierzyli i abyście, w trakcie modlitwy, dali jej całych siebie. Zróbcie miejsce dla modlitwy, aby modlitwa mogła Was przeniknąć, tak jak ogień pochłania drewno i zostawia je rozżarzone.

Modlić się to wypełniać prośbę Chrystusa, który mówi: „Pożycz mi swój umysł, twoje serce, całego Ciebie, wszystko to, co w człowieku może się modlić, abym mógł w Tobie narodzić uwielbienie dla Ojca. Czy przyszedłbym z innego powodu jeśli nie po to, by wzniecić ogień na ziemi i aby żywy się ze sobą porozumiały, zmieniając drzewa w żywe pochodnie? Ten ogień jest moją modlitwą. Niech Cię dosięgnie”.

Chrystus jest zarówno w świeżo ochrzczonego dziecka, jak i w wielkim mistyku. Ale życie Chrystusa w każdym z nich nie jest w tej samej fazie rozwoju. Jeśli dusza świeżo ochrzczonego wibruje już modlitwą Chrystusa, jest on w niej obecny zaledwie w zarzewiu, zarzewiu ognia. W ciągu jego życia stanie się ona coraz bardziej intensywna, zupełnie jak nasza współpraca, pochłaniając nas w całości.

<sup>98</sup> Tamże, 149.

<sup>99</sup> Tamże, 150.



Nasza współpraca ma na celu, przede wszystkim, przyłączenie nas, w głębszej części naszej tożsamości, do modlitwy Chrystusa w nas samych. Zauważcie bardzo mocne znaczenie, jakie nadają słowu przyłączać. Nie chodzi tu o bezwolną zgodę czy znajomość, ale zupełne oddanie, jak drewno wrzucone w ognisko, aby stało się one również ogniem.

Ta współpraca polega także na poszukiwaniu całym naszym rozumem z czego jest stworzona modlitwa Chrystusa w nas, jej wielkie składniki: uwielbienie, błogosławieństwo, ofiara, wstawiennictwo i możliwie najdoskonalsze ich przyjęcie<sup>100</sup>.

#### 4. Wytyczne do przygotowania spotkania ekipy

##### Spotkanie ekipy w duchu „Ecclesia”:

##### Czwarty warunek: Pomoc braterska

(...) *zjednoczeni w Chrystusie, zjednoczeni miłością braterską. Jeśli nie ma miłości braterskiej, nie ma spotkania chrześcijańskiego, powinienem powiedzieć wręcz, że nie ma miłości chrześcijańskiej.*

*Wasza odpowiedzialność, wydaje mi się, polega na uczynieniu wszystkiego co możliwe, by zaistniała miłość chrześcijańska, czyli miłość, która nikogo nie odrzuca, która pokonuje wszystkie granice, wszystkie przeszkody. Miłość chrześcijańska, która chce wszystko uczynić wspólne. Niedawno przypomnieliśmy „Między nimi wszystko było wspólne”. To definiuje pierwszą Ecclesia apostołską i to powinno definiować Wasze spotkania.*

*Jeśli chodzi o część materialną, miłość powinna być praktyczna. Jeśli chcecie postępować jak pierwsi chrześcijanie, wydaje się naprawdę niemożliwe, żeby wystarczyła Wam zaledwie wzajemna duchowa*

<sup>100</sup> Henri Caffarel, *L'Anneau d'Or*, Maj-Sierpień 1967

*pomoc. Pierwsi chrześcijanie dali nam bez wątpienia przykład wzajemnej pomocy materialnej.*

*Jednakże najważniejsza jest oczywiście wzajemna pomoc duchowa: to „Dzielenie” w praktyce. Wydaje mi się, że dobrze zrozumiane i wykonane „Dzielenie” obowiązkami z Karty (Konkretnymi Punktami Wysiłku), jest właśnie pomocą braterską.*

*Pomoc wzajemna przejawia się jeszcze w tym, co nazywamy współdzieleniem („czynieniem wspólnym”): radości, smutków, problemów życiowych, odkryć... całego naszego życia. I do tego ideału trzeba dążyć, bez tego bracia się nie kochają, ale chowają w sobie to, co ich interesuje. Jeśli nie otworzą się na siebie, spotkania będą dla nich wyłącznie intelektualnym wyzwaniem.*

##### A. Powitanie i motywacja początkowa

Rozpoczynając piąte spotkanie, mówiące o modlitwie jako wymogu koniecznym do świętości, przypomnieliśmy, że modlitwa codzienna i nieustanna jest życiem nowego serca odkupionego przez Jezusa Chrystusa. Ona powinna karmić nasze serca i nas ożywiać w każdym momencie naszego życia.

W modlitwie otwieramy duszę na Pana, aby przyszedł on uzdrowić naszą słabość i zmienić ją w siłę dla Ewangelii.

W świecie, w którym grozi nam poleganie wyłącznie na skuteczności i sile środków ludzkich, na konsumpcjonizmie, obrazkach i wyobrażeniach, w takim świecie jesteśmy powołani, aby odkryć i zaświadczyć o sile Boga, który z nami rozmawia w modlitwie. Wzrastamy w modlitwie, by nasze życie było coraz bardziej zgodne z Jezusem, Mistrzem modlitwy.

##### B. Dzielenie się życiem

- Porozmawiajmy w ekipie o doświadczeniach z minionego miesiąca, które były ważne zarówno dla naszego małżeństwa jak i dla każdego z małżonków.

- Opowiedzmy w sposób prosty i jasny o doświadczeniu życiowym, w którym modlitwa odegrała znaczącą rolę.

### C. Czytanie Słowa Bożego i medytacja:

**Ewangelia według św. Mateusza 6, 5-13 (patrz s. 69)**

### D. Modlitwa liturgiczna

**Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)**

### E. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku

- Każdy dzieli się z Ekipą własnymi przeżyciami Konkretnych Punktów Wysiłku w danym miesiącu.
- Każda para małżeńska mówi, jak wygląda Modlitwa Małżeńska i jak ona pomaga w pogłębianiu wspólnej duchowości.
- Jako konkretną sugestię na miesiąc proponujemy, aby mąż i żona zintensyfikowali swoją Modlitwę Małżeńską, po to, by zbliżyć się bardziej do siebie i do Boga.
- Jeśli małżeństwa chcą wiedzieć więcej o tym, jak ulepszyć swoją Modlitwę Małżeńską na co dzień, powinny przeczytać broszurkę „Modlitwa Małżeńska” dostępną w naszym Super Regionie.

### Ojciec Caffarel:

„Jeśli wszyscy chrześcijanie byliby przekonani o wadze modlitwy małżeńskiej, jeśli we wszystkich domach modlitwa małżeńska byłaby odprawiana, byłby to świat szczęśliwy, pełen radości, miłości i łaski”.

„Chrystus jest obecny w bardzo specjalny sposób zawsze, kiedy para małżeńska modli się razem. Małżonkowie nie odnawiają za ledwie swojego „tak” dla Boga, ale osiągają również głębię w związku, która pochodzi wyłącznie z połączenia ich serc i dusz w sakramencie małżeństwa”.

- „Kiedy modlimy się razem, tworzymy wspólną modlitwę. Nie ma lepszego fundamentu dla naszego małżeństwa i naszej rodziny!<sup>101</sup>”

### F. Zagadnienia na spotkanie ekipy

**(Wymiana myśli na temat formacyjny)**

W tym momencie nie interesuje nas refleksja teoretyczna o świętości. Porozmawiamy w ramach ekipy, o tym jak żyjemy albo staramy się żyć w świętości w naszym życiu codziennym.

- Jakie miejsce zajmuje modlitwa w waszym życiu osobistym i małżeńskim? Możecie określić, ile czasu codziennie wam zajmuje?
- Jakie modlitwy razem odmawiacie, zarówno samotnie jak i wspólnie? Jaka jest to modlitwa? Czy odmawiacie modlitwy już „gotowe”?
- Myślicie albo macie może jakieś wątpliwości, że modlitwa nas prowadzi ku świętości? Porozmawiajcie trochę o waszych doświadczeniach modlitewnych, jak one zmieniały się w czasie waszego życia.

### G. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela

### H. Magnificat

### I. Posłanie małżeństw z misją

<sup>101</sup> Henri Caffarel, END „Modlitwa Małżeńska”, opublikowana przez Super Region Brazylii, 2016,

## EUCHARYSTIA: ŹRÓDŁO ŚWIĘTOŚCI

### Cele

- Z**rozumienie, że Eucharystia jest sercem (centrum życia) Kościoła, że to Eucharystia tworzy Kościół.
- U**świadomienie na nowo, że w Eucharystii kryje się sekret i siła świętości.
- Z**rozumienie, że Eucharystia nigdy nie może zostać oddzielona od codziennego życia człowieka, małżeństwa, rodziny.
- U**świadomienie, że całe nasze życie powinno być eucharystyczne.



## 1. Ogólne wprowadzenie

Sobór Watykański II potwierdził, że Eucharystia jest „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego”<sup>102</sup> mając związek z życiem Chrystusa zmieniającym życie człowieka. Jednakże w „oferze eucharystycznej, tym źródle i zarazem szczycie całego życia chrześcijańskiego, składają Bogu boską Żertwę ofiarną, a wraz z nią samych siebie, w ten sposób zarówno przez składanie ofiary, jak i przez Komunię świętą, wszyscy biorą właściwy sobie udział w czynności liturgicznej”<sup>103</sup>.

Otrzymywanie Jezusa Chrystusa w Eucharystii „popycha” nas niejako w Jego stronę, godzi nas z Nim, bowiem „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6, 56).

Papież Franciszek podczas jednej ze swoich katechez stwierdza, że „pożywanie się Eucharystią oznacza przyzwolenie na zmianę w to, co otrzymujemy”<sup>104</sup>. Zatem, za każdym razem, kiedy przyjmujemy Komunię, „przybliżamy się bardziej do Jezusa, zmieniamy się bardziej w Niego. (...) w to, co przyjmujemy”<sup>105</sup>. Eucharystia jest źródłem naszej świętości.

Komunia jest „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego”<sup>106</sup>, ponieważ „Kościół żyje dzięki Chrystusowi eucharystycznemu, Nim się karmi, i z Niego czerpie światło”<sup>107</sup>. Papież Franciszek z kolei stwierdza: „Eucharystia zajmuje centralne miejsce w Kościele, ponieważ to ona tworzy Kościół”<sup>108</sup>.

Synod Biskupów w dokumencie roboczym natomiast stwierdza, że Eucharystia to źródło i szczyt życia i misji Kościoła ponieważ „Kościół żyje w Eucharystii od samego początku. W niej znajduje powód istnienia, niewyczerpane źródło swojej świętości, siłę jedności i krąg komunijny, powód ewangelizacji, źródło miłosierdzia i impuls do promocji ludzkiej w oczekiwaniu na wezwanie na ucztę Godów Baranka (por. Ap 19, 7-9)”<sup>109</sup>.

<sup>102</sup> KK, 11.

<sup>103</sup> Tamże.

<sup>104</sup> Franciszek, Katecheza o Eucharystii, Watykan, 21 marca 2018.

<sup>105</sup> Tamże.

<sup>106</sup> Jan Paweł II, Encyklika Ecclesia de Eucharistia. O Eucharystii w życiu Kościoła, 2.

<sup>107</sup> Tamże, 6.

<sup>108</sup> Franciszek, Przemówienie do członków Zgromadzenia Papieskiej Komisji Biblijnej dla Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, 27 września 2014.

<sup>109</sup> Synod Biskupów, XI Zgromadzenie Ogólne *Eucharystia: źródło i szczyt życia i misji Ko-*

Dlatego „niedziela jest dniem świętym dla katolików uświęconym przyjmowaniem w nim Eucharystii, żywej obecności Pana między nami i dla nas. Zatem to Msza św. sprawia, że niedziela jest chrześcijańska. Niedziela chrześcijańska obraca się wokół Mszy św. Co to za niedziela, dla chrześcijanina, w której nie ma spotkania z Panem?”<sup>110</sup>

Wszystko to Dar i obowiązek; dzielenie się Chrystusem to błogosławieństwo, zbliżanie się do niego to obowiązek. To jest najjaśniejsza logika na drodze do świętości!

## 2. Tekst Pisma Świętego

### Pierwszy list do Koryntian (11, 23-26)

Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: „To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę». Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy picie będziecie, na moją pamiątkę». Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie.

### Modlitewna lektura Słowa Bożego

Proponujemy, aby przez miesiąc, na bazie tekstu z Pisma Świętego, podążać czterema stopniami modlitewnej lektury Słowa Bożego, czyli **Lekturą, Medytacją, Modlitwą i Kontemplacją**, zgodnie ze schematem i pytaniami ujętymi w Aneksie 1.

### Krótką refleksją na temat tekstu biblijnego

**Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie.** (1Kor 11,26).

*ściola, Instrumentum Laboris, Wstęp.*

<sup>110</sup> Franciszek, Katecheza o Eucharystii, Watykan, 13 grudnia 2017.

Chrześcijanie z Koryntu przestali się dobrze prowadzić, plamili obchody Wieczery Pańskiej wykwinutymi posiłkami i niewłaściwym zachowaniem, co prowadziło do podziałów między nimi. „Každy bowiem już wcześniej zabiera się do własnego jedzenia, i tak się zdarza, że jeden jest głodny, podczas gdy drugi nietrzeźwy” (1 Kor, 11, 21). Święty Paweł powtarza, że już wcześniej ich uczył, że podczas Wieczery Pańskiej chleb i wino zostają zamienione w Ciało i Krew Pana, jak powiedział i uczynił to Jezus Chrystus w przeddzień swojej śmierci.

W tym duchu pisał w swej encyklice dotyczącej Eucharystii święty Jan Paweł II. Dostrzegał szereg problemów, które występowały w czasie jego pontyfikatu. Twierdził: „Istnieją bowiem miejsca, w których zauważa się prawie całkowity zanik praktyki adoracji eucharystycznej. Do tego dochodzą też tu i ówdzie, w różnych środowiskach kościelnych, nadużycia powodujące zaciemnianie prawidłowej wiary i nauczania katolickiego odnośnie do tego przedziwnego Sakramentu. Czasami spotyka się bardzo ograniczone rozumienie tajemnicy Eucharystii. Ogołocona z jej wymiaru ofiarniczego, jest przeżywana w sposób nie wykraczający poza sens i znaczenie zwykłego braterskiego spotkania. Poza tym niekiedy bywa zapoznana potrzeba posługi kapłańskiej, opierającej się na sukcesji apostoelskiej, a sakramentalność Eucharystii zostaje zredukowana jedynie do skuteczności jej głoszenia. Stąd też, tu i ówdzie, pojawiają się inicjatywy ekumeniczne, które, choć nie pozbawione dobrych intencji, stosują praktyki eucharystyczne niezgodne z dyscypliną, w jakiej Kościół wyraża swoją wiarę. Jak więc w obliczu takich faktów nie wyrazić głębokiego bólu? Eucharystia jest zbyt wielkim darem, ażeby można było tolerować dwuznaczności i umniejszenia”<sup>111</sup>.

Ustanowienie Eucharystii jest szczytowym aktem misji Jezusa Chrystusa: podczas niej obwieszcza on swoją bliską śmierć, aby zbawić ludzkość od grzechów: „To jest Ciało Moje za was wydane” (1 Kor 11, 24), „Ten Kielich jest Nowym Przymierzem w krwi mojej” (1 Kor 11, 25a). Więcej, Jezus obwieszcza swoje zmartwychwstanie: każąc powtarzać to, co sam robi: „Czyńcie to, ile razy pic będziecie, na moją pamiątkę” (1 Kor, 11, 25b). Nakazuje obchodzenie do końca świata tej tajemnicy, w której staje się żywy w ciele i krwi.

<sup>111</sup> Jan Paweł II, Encyklika Ecclesia de Eucharistia. O Eucharystii w życiu Kościoła, 10.

„Ilekoć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11, 26).

W Ewangelii według świętego Łukasza Jezus podczas ostatniej wieczerzy takimi słowami przemówił do Apostołów: „Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał” (Łk 22, 15) ponieważ kończył swoją widoczną misję pośród ludzi i dla ludzi. Tą misją było pojednanie grzeszników ze świętym Bogiem. Stąd też stworzył on nowe przymierze z ludzkością, przymierze ostateczne, przypieczętowane Jego krwią.

Ta tajemnica jest świętowana przez chrześcijan już od pierwszych dni Kościoła (por. Dz 2, 42). Kościół wierny poleceniu Pana, nie przestanie sprawować Eucharystii, aż do dnia Jego chwalebego przyjścia<sup>112</sup>. Eucharystia sprawia, że śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa pozostają żywe. Eucharystia jest także doskonałym czynem łaski i chwały, w której własny Syn ofiarowuje się Ojcu dzięki czynom Ducha Świętego, który zmienia chleb i wino w Ciało i Krew Jezusa.

W Eucharystii chleb i wino są w rzeczywistości Ciałem i Krwią, dlatego Jezus nakazuje jeść „ten chleb” i pić „z tego kielicha”. Sam potwierdza „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem” (J 6, 55). Jednocześnie nie pojmiemy tej tajemnicy rozumem. Tylko wiara pozwala zaakceptować prawdę, o której Jezus mówi w rozdziale Ewangelii janowej (J 6, 26).

Kiedy otrzymujemy chleb eucharystyczny, tworzymy komunie z Jezusem Chrystusem. „Kto spożywa moje ciało i krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6, 56). Eucharystia ukazuje ogromną miłość Boga do nas. W Eucharystii Jezus Chrystus, Święty Bóg, łączy się z nami, grzesznikami, chce żyć w nas, abyśmy żyli w nim i stali się świętymi. To w Eucharystii chrześcijanin znajdzie siły, aby czynić w życiu miłosierdzie, aby wypełnić przykazanie chrześcijańskie „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13, 34).

Eucharystia jest sakramentem jedności w miłości. „O sakramencie pobożności! O znaku jedności! O więzi miłości!”<sup>113</sup> wołał Święty Augustyn.

<sup>112</sup> Zob. KKK, 1333.

<sup>113</sup> KKK, 1398.

Eucharystia jest wielką pomocą w życiu małżeńskim, ponieważ małżeństwo jest również sakramentem jedności i miłości; dlatego też para znajduje w Eucharystii pełnię miłości, dzięki której życie małżeńskie jest kompletne. Eucharystia święci i czyni żywą, ostateczną i wierną unię Boga z ludźmi a pary małżeńskie, przeżywając życie w połączeniu miłości i wierności, są świadkami tej unii. Eucharystia łączy wiernych z Chrystusem i braćmi, bardziej wzmacniając związek małżeński, który poszukuje świętości.

### 3. Teksty pomocnicze

Wybrane teksty papieża Franciszka, św. Jana Pawła II i Ojca Caffarela potwierdzają, że Eucharystia jest centrum i podstawą życia duchowego chrześcijanina. Jest strawą duchową naszej drogi do Boga. Jest najmocniejszym środkiem w naszym uświęceniu, albowiem przez Eucharystię łączymy się ze Świętym Bogiem i zmieniamy się w Niego, stając się „obrazem na podobieństwo” Pana.

W Eucharystii kryje się tajemnica świętości. To związek z Jezusem Chrystusem w Eucharystii porusza nas i zachęca do świętości osobistej, małżeńskiej i rodzinnej, życia we wspólnocie naszej wiary.

Dlatego zarówno papież Franciszek jak i ojciec Caffarel nalegają na częste uczestnictwo w tajemnicy Eucharystii, ponieważ w niej znajdujemy duchową energię, której potrzebujemy jako uczniowie misjonarze Jezusa Chrystusa w wypełnianiu nakaz miłości. Zaproszenie brzmi: stańmy się mężczyznami i kobietami eucharystycznymi.

Również przypominają nam, że Eucharystia, aby była nią naprawdę, nigdy nie może zostać oddzielona od prawdziwego życia, od codzienności człowieka, małżeństwa, rodziny. Eucharystia sprawia, że wychodzimy w życie prawdziwe, ludzkie, w kierunku potrzebujących, bliskich. Eucharystia ma również charakter społeczny. Być mężczyzną i kobietą eucharystyczną to połączyć się z Chrystusem i żyć jak On pośród ludzi.

Całe życie Chrystusa było eucharystyczne, ponieważ wypełnił On wolę Ojca ofiarowując swoje życie za wszystkich.

Kościół, którym jesteśmy my wszyscy, kontynuuje misję eucharystyczną Jezusa, która zakończy się, kiedy cały świat stanie się eucharystyczny.

### Tekst papieża Franciszka

Eucharystia wymaga włączenia do jednego ciała Kościoła. Osoba, która przyjmuje Ciało i Krew Chrystusa, nie może jednocześnie obrażać tego samego Ciała, dokonując gorszących podziałów i dyskryminacji między jego członkami. Chodzi w istocie o „rozpoznanie” Ciała Pańskiego, uznanie go z wiarą i miłością czy to w znakach sakramentalnych, czy też we wspólnocie. W przeciwnym przypadku spożywamy i pijemy swoje własne potępienie (por. 1 Kor 11, 29). Ten tekst biblijny jest poważnym ostrzeżeniem dla rodzin, które zamykają się w swojej własnej wygodzie i izolują, a w szczególności dla rodzin, które są obojętne na cierpienie rodzin biednych i bardziej potrzebujących. W ten sposób celebrowanie eucharystyczne staje się nieustannym wezwaniem skierowanym do każdego, aby „baczyć na samego siebie” (por. 1 Kor 11, 28), aby otworzyć bramy swego domu na większą jedność z tymi, którzy są odrzuceni przez społeczeństwo, a zatem do przyjmowania naprawdę sakramentu eucharystycznej miłości, który czyni nas jednym ciałem. Nie zapominajmy, że „«mistyka» tego sakramentu ma charakter społeczny”. Gdy osoby przyjmujące Komunię św., nie dają się pobudzić do zaangażowania względem ubogich i cierpiących lub zgadzają się na różne formy podziału, pogardy i niesprawiedliwości, to Eucharystia przyjmowana jest niegodnie. Natomiast rodziny, które przyjmują Eucharystię z właściwą dyspozycją, umacniają swoje pragnienie braterstwa, swój sens społeczny i zaangażowanie na rzecz potrzebujących<sup>114</sup>.

Wspólnota jest powołana do stworzenia tej „przestrzeni teologicznej, w której można doświadczyć mistycznej obecności zmartwychwstałego Pana”. Dzielenie się Słowem i wspólne celebrowanie Eucharystii sprawia, że jesteśmy bardziej braćmi i przekształca nas we wspólnotę świętą i misyjną<sup>115</sup>.

Słowo Boże wyraźnie zachęca nas, by „oprzeć się wszystkim, nawet najbardziej podstępny atakom diabła” (Ef 6, 11) i ugasić „wszystkie rozżarzone pociski Złego” (Ef 6, 16). Nie mają być to poetyckie słowa, ponieważ także nasza droga do świętości jest nieustanną walką. Ten, kto nie chce tego uznać, będzie narażony na porażkę lub mierność. W tej walce mamy potężną broń, jaką daje nam Pan: wiarę, wyrażającą się w modlitwie, rozważaniu słowa Bożego, sprawowanie Mszy Świętej, adorację eucharystyczną,

<sup>114</sup> AL., 186.

<sup>115</sup> GE, 142.

sakrament Pojednania, uczynki miłosierdzia, życie wspólnotowe, zaangażowanie misyjne<sup>116</sup>.

#### Tekst św. Jana Pawła II

Gdy w Komunii św. przyjmujemy Ciało i Krew Chrystusa, przekazuje On nam także swego Ducha. Św. Efreem pisze: «Nazwał chleb swoim żyjącym Ciałem, napełnił go sobą samym i swoim Duchem. (...) A kto go z wiarą spożywa, spożywa Ogień i Ducha. (...) Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy, spożywajcie z tym Ducha Świętego. Prawdziwie bowiem to jest moje Ciało, i kto je spożywa, będzie żył na wieki».<sup>27</sup> Kościół prosi o ten Boski Dar, źródło każdego innego daru, w epiklezie eucharystycznej. Czytamy, na przykład, w *Boskiej liturgii* św. Jana Chryzostoma: «Ciebie wzywamy, Ciebie prosimy i błagamy: ześlij swojego Ducha Świętego na nas i na te dary [...], aby stały się dla tych, którzy w nich uczestniczyć będą, oczyszczeniem duszy, odpuszczeniem grzechów, komunią z Duchem Świętym». <sup>28</sup> A w *Mszale Rzymskim* celebrans modli się: «Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Twojego Syna i napełnieni Duchem Świętym, stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie».<sup>29</sup> W ten sposób, przez dar swojego Ciała i swojej Krwi, Chrystus pomnaża w nas dar swojego Ducha, wylanego już w Chrzcie św. i udzielonego jako «pieczęć» w sakramencie Bierzmowania.

Aklamacja, jaką lud wypowiada po konsekracji, celowo kończy się słowami wskazującymi na wymiar eschatologiczny Ofiary eucharystycznej (por. 1Kor 11, 26): «oczekujemy Twego przyjścia w chwale». Eucharystia kieruje do ostatecznego celu, jest przedsmakiem pełni radości obiecanej przez Chrystusa (por. J 15, 11); w pewnym sensie jest antycypacją Raju — w niej «otrzymujemy zadatek przyszłej chwały».<sup>30</sup> W Eucharystii wszystko wyraża pełne nadziei oczekiwanie «przyjścia naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa».<sup>31</sup> Kto się karmi Chrystusem w Eucharystii, nie potrzebuje wyczekiwać zaświatów, żeby otrzymać życie wieczne: *posiada je już na ziemi*, jako przedsmak przyszłej pełni, która obejmie człowieka do końca. W Eucharystii otrzymujemy także gwarancję zmartwychwstania ciał, które nastąpi na końcu świata: «Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym» (J 6, 54). Ta gwarancja przyszłego

<sup>116</sup> Tamże, 162.

zmartwychwstania wypływa z faktu, że Ciało Syna Bożego, pozostawione jako pokarm, jest chwalebny Ciałem Zmartwychwstałego. W Eucharystii — żeby tak powiedzieć — staje się dostępna «tajemnica» zmartwychwstania. Dlatego też słusznie św. Ignacy Antiocheński określał Chleb eucharystyczny jako «lekarstwo nieśmiertelności, antidotum na śmierć».<sup>32</sup>

Ukierunkowanie eschatologiczne Eucharystii *wyraża i wzmacnia komunię z Kościołem zbawionych w niebie*. Nie przypadkiem anafory liturgii wschodniej i łacińskiej modlitwy eucharystyczne przypominają z czcią Maryję, zawsze Dziewicę, Matkę naszego Pana i Boga Jezusa Chrystusa, Aniołów, świętych Apostołów, Męczenników i wszystkich Świętych. Ten wymiar Eucharystii zasługuje na podkreślenie: gdy sprawujemy ofiarę Baranka, uczestniczymy w liturgii niebiańskiej i jednoczymy się z niezliczonym tłumem, który woła: «Zbawienie w Bogu naszym, Zasiadającym na tronie i w Baranku» (Ap 7, 10). Zaiste, Eucharystia jest bramą nieba, która otwiera się na ziemi. Jest promieniem chwały niebieskiego Jeruzalem, który przenika cienie naszej historii i rzuca światło na drogi naszego życia.

Znaczącą konsekwencją tego wpisanego w Eucharystię ukierunkowania ku eschatologii jest również fakt, iż w naszej dziejowej wędrówce daje ona impuls i zasiewa żywe ziarno nadziei w nasze codzienne zadania i obowiązki. To, że chrześcijańska koncepcja prowadzi nas ku «nowemu niebu» i «nowej ziemi» (por. Ap 21, 1), nie osłabia naszego *poczucia odpowiedzialności za tę doczesną ziemię*,<sup>33</sup> raczej je rozbudza. Pragnę z całą mocą przypomnieć to na początku nowego tysiąclecia, ażeby chrześcijanie czuli się bardziej niż kiedykolwiek wezwani, aby nie zaniedbywać obowiązków przynależnych mieszkańcom tej ziemi. Ich zadaniem jest przyczynić się, kierując się światłem Ewangelii, do budowania świata na miarę człowieka i odpowiadającego we wszystkim zamysłowi Boga<sup>117</sup>.

#### Tekst Ojca Caffarela

#### Chleb dnia powszedniego

(...) Ludzie XX wieku, jesteście niezwykle uprzywilejowani i nie zdajecie sobie z tego sprawy: **możecie przyjmować komunię codziennie (...)**.

<sup>117</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. O Eucharystii w życiu Kościoła, 17-20.



Trzeba było potężnego głosu na początku tego stulecia, głosu Piusa X. (...) On ogłosił jasno całemu Kościołowi: „Kiedy Chrystus w niedzielnej modlitwie każe nam prosić o nasz chleb codzienny, powinniśmy rozumieć to, i niemal wszyscy Ojcowie Kościoła tego uczą, że nie chodzi o chleb w znaczeniu materialnym, ale o chleb eucharystyczny, który powinno się spożywać każdego dnia” (...)

Eucharystia zajmuje centralne miejsce w życiu chrześcijanina, ale nie powinna być oddzielana od innych elementów życia chrześcijańskiego, gdzie jedni przygotowują grunt, a gdzie inni są jej owocem. Pozwolę sobie wymienić tylko trzy z nich, posiadające niezastąpione znaczenie: **głęboką znajomość prawdy wiary**, zwłaszcza przez kontakt ze Słowem Bożym; **modlitwę**, myślę tutaj o modlitwie rozmyślania zwanej medytacją, a także **miłość do bliźniego**, miłość zarazem żywą i skuteczną. Powiecie „Pan nie wie, nie zna naszego życia”. Wiem tylko, że nie ma chrześcijaństwa bez umniejszenia. Znam także niektórych chrześcijan – gwarantuję Wam – idealnie normalnych, którym wydaje się, że potrzeby organizmu duchowego, jak również ciała, nie powinny być nigdy zaniedbywane, chyba że występuje poważne niebezpieczeństwo.

Ale, jestem przekonany że nadejdą wspaniałe dni dla naszego Chrześcijaństwa jeśli, w końcu, zrozumiemy, że **Msza św. i komunია codzienna stanowią normalną część życia chrześcijańskiego** i, że, jeśli pozbawimy się tego świętego współżycia bez powodu, to stracimy dostęp do wspaniałego daru boskiej miłości: Eucharystii.

Zobaczymy wtedy, że powiększy się liczba powołań religijnych i kapłańskich, dusze pożywione Eucharystią zapragną całkowitego oddania. Zobaczymy również nieoczekiwany rozkwit naszych ruchów katolickich. A sakrament małżeństwa, poruszony swoim związkiem z Eucharystią, pokaże w całej krasie wierność i czystość świętości małżeńskiej<sup>118</sup>.

<sup>118</sup> Henri Caffarel. Karta Miesięczna Francuska, marzec 1958, Opublikowano częściowo w Teksty Wybrane, Ojciec Caffarel. Temat Formacyjny 2008/2009, rozdział 2.

#### 4. Wytyczne do przygotowania spotkania ekipy

##### Spotkanie ekipy w duchu „Ecclesia”:

##### Piąty warunek: Słuchanie Chrystusa

*Czasami, pewne grupy chrześcijan uważają, że wystarczy, jeśli istnieje miłość i że ta miłość jest miłosierdziem chrześcijańskim. Ależ nie! Nie ma spotkania prawdziwie chrześcijańskiego, na którym nie ma wsłuchania się w obecnego na niej Chrystusa. Kochanie jest, bez wątpienia, niezbędnym warunkiem. Ale kochajcie się, aby się łączyć i łączcie się, aby Go wysłuchać.*

*Bóg mówi, Chrystus mówi, aby zbierać się, ale również, by głosić swoje prawa, przekazywać swoje myśli, by nasza wiara stopniowo rozkwitała, ponieważ wiara człowieka jest echem słowa Bożego. Przy tej okazji kapłan zajmuje całkowicie miejsce mu przeznaczone, jest on, jak mówili pierwsi uczniowie „Sługą Słowa”. Jest Sługą Słowa w tym samym stopniu co Sługą Eucharystii. On im daje Ciało Eucharystyczne Chrystusa a także Słowo Chrystusa, będące inną formą opowiedzenia im o życiu Chrystusa.*

*Ale nie wolno słuchać Słowa będąc roztargnionym, należy Go słuchać w twardym znaczeniu tego słowa. Podobno Król Salomon zwracał się do Boga następującą modlitwą „Boże spraw, aby moje serce słuchało”. Słowa Bożego słucha się sercem. Dlatego też, podczas modlitwy w ekipie, na naszych spotkaniach ekipy, tak istotna jest chwila ciszy, w której każde serce, powoli, pozwala, aby przenikało je Słowo Boże, niczym ziemia, która po deszczu robi się żyzna.*

*Nie tylko modlitwa, ale również wymiana myśli pozwolą Wam słuchać Słowa Bożego. W spotkaniu ekipy, czyż wymiana idei nie jest czymś w rodzaju wspólnego poszukiwania myśli przewodniej Boga o wielkich rzeczywistościach rodziny, życia świeckiego i problemach?*



**A. Powitanie i motywacja początkowa**

Podczas naszego szóstego spotkania zastanowimy się nad Eucharystią, która nas zmienia i czyni podobnym do przyjmowanego w niej Jezusa Chrystusa. Dzięki Eucharystii stajemy się silniejsi i świętsi, ona też zachęca nas do życia pełnego miłosierdzia.

**B. Dzielenie się życiem**

- Porozmawiajmy w ekipie o doświadczeniach z minionego miesiąca, ważnych zarówno dla naszego małżeństwa jak i dla każdego z małżonków.
- Opowiedzmy w sposób prosty i jasny, co oznacza Eucharystia dla Was osobiście oraz jako małżeństwa. Przyjmowanie jej jest zaledwie wypełnieniem powinności czy też zmienia coś w waszym życiu?

**C. Czytanie Słowa Bożego i medytacja:**

**Pierwszy list do Koryntian (11, 23-26) (patrz s. 81)**

**D. Modlitwa liturgiczna**

**Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)**

**E. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku**

- Każde małżeństwo dzieli się z resztą ekipy, co oznaczało dla niego przeżycie Konkretnych Punktów Wysiłku w minionym miesiącu.
- W sposób specjalny podzielcie się Rozważaniem o Słowie Bożym. Ile czasu codziennie poświęcasz na Rozważanie i modlitwę Słowem Bożym?
- Jeśli pary chcą wiedzieć więcej o tym, jak ulepszyć swoje Rozważania nad Słowem Bożym, powinny przeczytać broszurkę „Słuchanie Słowa Bożego” dostępną w naszym Super Regionie.

**Ojciec Caffarel:**

Po dwudziestu latach posługi Bogu mogę potwierdzić z pewnością: chrześcijanin, który nie poświęca 10 do 15 minut swojego czasu (1/96 kwadran-

sa dnia) codziennie rozważaniu, które nazywamy wewnętrzną modlitwą zawsze pozostanie dzieckiem, albo, co gorsze, cofnie się.

- Razem (w małżeństwie) słuchajcie Chrystusa. Aby słuchać Chrystusa, możecie rozpocząć modlitwę lekturą Biblii a następnie medytować. I dopiero po wysłuchaniu i zrozumieniu możecie rozmawiać z Bogiem, mówić do niego spontanicznie, przedstawić mu swoje myśli i uczucia z prostotą dziecka<sup>119</sup>.

**F. Zagadnienia na spotkanie ekipy****(Wymiana myśli na temat formacyjny)**

W tym momencie nie interesuje nas refleksja teoretyczna o Eucharystii. Porozmawiamy w ramach ekipy, jako formie wzajemnej pomocy, o tym jak żyjemy albo staramy się żyć w świętości w naszym życiu codziennym porzucając od otrzymywanej Eucharystii.

- Myśleliście kiedyś o związku między Sakramentem Eucharystii a Sakramentem Małżeństwa? Jak wyjaśnić ten związek?
- Potrafilibyście wyjaśnić charakter osobisty, kościelny i społeczny Eucharystii?

**G. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela****H. Magnificat****I. Poślanie małżeństw z misją**

<sup>119</sup> Henri Caffarel, END *Medytacja (Modlitwa Osobista)*, opublikowana przez Super Region Brazylia, 2016. Również Ojciec Caffarel. List Miesięczny Francuski, listopad 1952.

## BYĆ DZIŚ ŚWIĘTYM MAŁŻENSTWEM

### Cele

- P**odziękowanie Bogu za powołanie do świętości jako małżeństwo.
- U**znanie, że ścieżkę do świętości buduje się stopniowo.
- Z**rozumienie, że świętość powinna być przeżywana dziś, w naszych czasach i w obliczu naszych wyzwań.

## 1. Ogólne wprowadzenie

Dobrze znane są słowa papieża Franciszka, że nie istnieje doskonały mąż czy żona, doskonali małżonkowie, doskonałe małżeństwo czy doskonała rodzina. Papież podkreśla, że nie trzeba się obawiać braku doskonałości, słabości ani nawet konfliktów; trzeba nauczyć się stawiać im czoła w sposób konstruktywny, a punktem wyjścia powinna być miłość, dialog, zrozumienie, akceptacja każdego oraz wybaczenie<sup>120</sup>.

Prawdziwa miłość małżeńska nie wyróżnia się agresją i twardością, ale galanterią, pięknymi słowami, rozmową, radością oraz zwyczajem nadawania najwyższej ważności drugiemu. Aby to miało miejsce, niezbędne są trzy słowa: „proszę”, „dziękuję” i „przepraszam”<sup>121</sup>.

Adhortacja apostolska *Amoris Laetitia* przedstawia nam małżeństwo jako powołanie, gdyż jest odpowiedzią na specyficzne wezwanie do przeżywania miłości małżeńskiej jako niedoskonałego znaku miłości między Chrystusem a Kościołem. Sakrament ten jest darem od Boga dla uświęcenia i zbawienia małżonków<sup>122</sup>.

Dlatego też nie należy nazywać miłości małżeńskiej czymś „magicznym” i doskonałym, gdyż nie istnieje doskonałe małżeństwo, jak pokazują to „niektóre fantazje konsumpcyjne”, pozbawiając tym samym pary całego procesu rozwoju miłości, połączonego z rozwojem duchowości. Powinniśmy pamiętać, że najlepsze jest przed nami.

Papież Franciszek pisał w adhortacji poświęconej życiu rodzinnemu: jak przypomnieli biskupi Chile, „nie ma rodzin doskonałych, które proponuje nam złudna propaganda konsumpcyjna. Nie ma w nich przemijania lat, nie ma choroby, bólu i śmierci [...]. Konsumpcyjna propaganda ukazuje iluzję, która nie ma nic wspólnego z rzeczywistością, z jaką się muszą konfrontować dzień po dniu ojcowie i matki rodzin”. Zdrowsza jest realistyczna akceptacja ograniczeń, wyzwań i niedoskonałości oraz usłyszenie wezwania, aby razem się rozwijać, aby dojrzewała miłość i aby pielęgnowano solidność związku, niezależnie od tego, co by się działo<sup>123</sup>.

Tak samo Ojciec Caffarel przypomina, że miłość małżeńska jest źródłem błogosławieństwa, ale też, że to nie sama miłość staje się sakramentem, lecz wzajemny kompromis i związek, które z nią idą. I dokończył: miłość nie jest tylko święta, jest uświęcająca, kiedy małżonkowie rozumieją, że jest „wspólną pracą”.

W ten sposób miłość małżeńska nigdy nie odpoczywa, nie jest pracą tylko na jeden dzień ani też nie jest łatwa. Uświęcenie pary „wymaga od małżonków, by nie byli leniwi”, aby walczyli z pokusami, zadufaniem, dumą, by akceptowali sądy o ich życiu i rodzinie i by sprawiali, że ich życie było nieustannym wychwalaniem Boga. W ten sposób dzięki miłości małżeńskiej zrozumiemy miłość Boga<sup>124</sup>.

Uświęcenie pary małżeńskiej to wspólna droga, wzajemna odpowiedzialność dla dwojga, ponieważ jest boską misją otrzymaną w sakramencie małżeństwa. I w sakramencie małżeństwa Wy – małżonek i małżonka – stajecie się odpowiedzialni za uświęcenie swojej drugiej połowy.

Papież Jan Paweł II w adhortacji „*Familiaris consortio*” pisał: Właściwym źródłem i pierwotnym środkiem uświęcenia małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej jest sakrament małżeństwa, który podejmuje i rozwija łaskę uświęcającą chrztu. Na mocy tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, w którą małżeństwo chrześcijańskie na nowo się włącza, miłość małżeńska doznaje oczyszczenia i uświęcenia: „Tę miłość Pan nasz zechciał szczególnym darem swej łaski i miłości uzdrowić, udoskonalić i wywyższyć”.

Dar Jezusa Chrystusa nie wyczerpuje się w samym sprawowaniu sakramentu małżeństwa, ale towarzyszy małżonkom przez całe ich życie. Przypomina to wyraźnie Sobór Watykański II, gdy mówi, że Jezus Chrystus „pozostaje z nimi nadal po to, aby tak, jak On umiłował Kościół i wydał zań Siebie samego, również małżonkowie przez obopólne oddanie się sobie miłowali się wzajemnie w trwałej wierności ... Dlatego osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu; wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który

<sup>120</sup> Franciszek. Przemówienie podczas Spotkania z rodzinami w katedrze Nossa Senhora da Assuncao, Santiago (Kuba), wtorek 22 września 2015.

<sup>121</sup> AL, 133.

<sup>122</sup> Zob. AL, 72.

<sup>123</sup> AL, 135.

<sup>124</sup> Henri Caffarel „Powołanie do Miłości” (*Vocacao ao Amor*), L'Anneau d'or, opublikowane w Henri Caffarel: *Duchowość Małżeńska* (Henri Caffarel. **Espiritualidade Conjugal**).

przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją i miłością, zbliżają się małżonkowie coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia, a tym samym do wspólnego uwielbienia Boga”.

Powszechne powołanie do świętości jest skierowane również do małżonków i rodziców chrześcijańskich: określone w sprawowanym sakramencie zostaje przełożone na konkretny język rzeczywistości życia małżeńskiego i rodzinnego. Stąd rodzi się łaska i wymóg autentycznej i głębokiej *duchowości małżeńskiej i rodzinnej*, która będzie czerpała natchnienie z motywów stworzenia, przymierza, Krzyża, zmartwychwstania i znaku, nad którymi niejednokrotnie zastanawiał się Synod. Małżeństwo chrześcijańskie, jak wszystkie sakramenty, których celem „jest uświęcenie człowieka, budowanie mistycznego Ciała Chrystusa, a wreszcie oddawanie czci Bogu”, samo w sobie jest aktem liturgicznego uwielbienia Boga w Jezusie Chrystusie i w Kościele: sprawując ten sakrament, małżonkowie chrześcijańscy wyznają Bogu swoją wdzięczność za udzielony im wzniosły dar, którym jest to, że w swym życiu małżeńskim i rodzinnym mogą przeżywać miłość samego Boga do ludzi i miłość Pana Jezusa do Kościoła, Jego oblubienicy.

Jak z sakramentu wypływa dar i zobowiązanie małżonków, ażeby co dzień żyli otrzymanym uświęceniem, tak też z tegoż sakramentu pochodzą łaska i moralny obowiązek przemiany całego ich życia w nieustanną „ofiara duchową”. Również do małżonków i rodziców chrześcijańskich, zwłaszcza w odniesieniu do właściwych im spraw ziemskich i doczesnych, stosują się słowa wypowiedziane przez Sobór: „W ten sposób i ludzie świeccy, jako zbożnie działający wszędzie czciciele Boga, sam świat Jemu poświęcają”<sup>125</sup>

## 2. Tekst Pisma Świętego Z Księgi Tobiasza (Tb 8, 1-9)

**A**kiedy skończyli jeść i pić, zapragnęli udać się na nocny spoczynek. Odprowadzono młodzieńca i przyprowadzono go do sypialni. Wtedy przypomniał sobie Tobiasz słowa Rafała, wyjął wątrobę i serce ryby z torby, w której je przechowywał, i położył

<sup>125</sup> FC, 56.

na rozżarzonych węglach do kadzenia. Zapach ryby powstrzymał demona i uciekł on aż do Górnego Egiptu. A Rafał poszedł za nim, związał go tam w oka mgnieniu i unieszkodliwił go. Rodzice wyszli i zamknęli drzwi od sypialni. Tobiasz podniósł się z łóżka i powiedział do niej: «Wstań, siostrze, módlmy się i błagajmy Pana naszego, aby okazał nam miłosierdzie i ocalił nas». Wstała i ona i zaczęli się modlić i błagać, aby dostąpić ocalenia. I zaczęli tak mówić: «Bądź uwielbiony, Boże ojców naszych, i niech będzie uwielbione imię Twoje na wieki przez wszystkie pokolenia! Niech Cię uwielbiają niebiosy i wszystkie Twoje stworzenia po wszystkie wieki. Tyś stworzył Adama, i stworzyłeś dla niego pomocną ostoję – Ewę, jego żonę, i z obojga powstał rodzaj ludzki. I Ty rzekłeś: Nie jest dobrze być człowiekowi samemu, uczynimy mu pomocnicę podobną do niego. A teraz nie dla rozpusty biorę tę siostrę moją za żonę, ale dla związku prawego. Okaż mi i jej miłosierdzie i pozwól razem dożyć starości!» I powiedzieli kolejno: «Amen, amen!» A potem spali całą noc.

### *Modlitewna lektura Słowa Bożego*

Proponujemy, aby przez miesiąc, na bazie tekstu z Pisma Świętego, podążać czterema stopniami modlitewnej lektury Słowa Bożego, czyli **Lekturą, Medytacją, Modlitwą i Kontemplacją**, zgodnie ze schematem i pytaniami ujętymi w Aneksie 1.

### *Krótką refleksją na temat tekstu biblijnego*

Aby zrozumieć tekst biblijny tego spotkania, trzeba go wpisać w odpowiedni kontekst. Opowiada on historię dwóch rodzin, które, rozdzielone geograficznie, pomimo wielu przeciwności, jakie je spotykały od otaczających je wrogich środowisk, były wierne Bogu i prawu mojżeszowemu, praktykując prawo i akty miłosierdzia. Tym rodzinom Bóg był wierny i wspierał je w trudnościach, zwłaszcza posyłając Archaniola Rafała, aby towarzyszył i pomagał Tobiaszowi w życiu, aż do małżeństwa z Sarą, swoją krewną, które mógł uczynić na mocy Prawa Lewiratu<sup>126</sup>.

<sup>126</sup> Zwyczaj z prawa mojżeszowego, według którego brat męża był zmuszony do poślubienia owdowiałej szwagierki, aby zapewnić ciągłość w rodzie, by nie stracił on dóbr, oraz by wdowa miała zapewnione utrzymanie.

Tobiasz, pomimo że wiedział, że już siedmiu mężów Sary zmarło podczas nocy poślubnej, zaufał Bogu, gdyż jego uczucie do Sary było szczere. Razem z Sarą prosili Boga o miłosierdzie i zdrowie.

Modlitwa Tobiasza jest wychwalaniem Boga, przypomina stworzenie mężczyzny i kobiety jako nawzajem się uzupełniających, aby ród ludzki mógł trwać. Usprawiedliwia swoją prośbę potwierdzając, że związek z Sarą nie jest zawarty dla ekstrawagancji czy nieczystych pragnień, ale z powodu miłości.

Dziś „rozproszeni” po świecie, chrześcijanie czują presję, aby laicyzować swoje zwyczaje i tworzyć ze związku kobiety i mężczyzny związek zaledwie tymczasowy, pozbawiając małżeństwo świętości, jaką Bóg w nim widział od początku. Oddalają się od modelu związku opartego na sakramencie z Jezusem Chrystusem, który z dwojga czyni „jedno ciało”, żywy obraz swojego relacji z Kościołem, swoim Ciałem.

Postawa Tobiasza, który wierność Bogu czyni podstawą swojej miłości do Sary, a następnie podstawą formalnego związku, pokazuje wagę przykładaną do sakramentu małżeństwa.

Dziś „sprzedaje się” szczęście w różnych, atrakcyjnych, lecz zaledwie ulotnych formach. Trwale szczęśliwe małżeństwo spotyka się wyłącznie w miłości zakorzenionej do Boga. Tobiasz, kochając Sarę i będąc wiernym miłości do Boga, zaświadczył o radości związku obawiającego się Boga. Dzisiejsze małżeństwo chrześcijańskie, które przedkłada miłość sakramentalną nad inne światowe przyjemności, zaświadcza o szczęściu tych, którzy zawierają się Bogu.

### 3. Teksty pomocnicze

Papież Franciszek proponuje nam pewne „sekrety” lub też dobrze znane nam małe „zasady”, byśmy uświęcali się każdego dnia jako małżeństwo, jako rodzice, jako pracownicy, jako ludzie żyjący w dzisiejszym świecie.

Kiedy zastanowimy się nad tekstem ojca Caffarela o świętości wzajemnej, możemy zauważyć w nim podobne wskazówki dla małżeństw, aby mogły doświadczać świętości w swoim życiu codziennym.

Mówiąc o małżeństwie z Nazaretu jako przykładzie, który proponuje każdemu małżeństwu chrześcijańskiemu budującemu swój związek w Chrystusie i na skalę jaką jest Chrystus, potwierdza, że jest to przykład i jednocześnie przekaz nadziei. „Jeśli małżonkowie chrześcijańscy nie będą unikać pedagogiki niebiańskiej, obecnej w ich życiu, tak jak działała ona w małżeństwie Marii i Józefa, Bóg zaprowadzi ich „silną ręką i z wyciągniętym ramieniem” aż do ziemi obiecanej, gdzie On na nich czeka. Małżeństwo będzie dla nich drogą ku świętości”<sup>127</sup>.

Ojciec Caffarel w przesłaniu dla członków Equipes Notre-Dame z Brazylii, na EACRE ze stycznia 1958 roku, nalegał: „Moja rada jest taka sama: jak najwięcej mistycyzmu i jak najwięcej dyscypliny (...). Brazyliia potrzebuje świętych. Każdy z was każdego dnia musi dążyć do doskonałości chrześcijańskiej, do której zaprosił nas Chrystus (...). Musicie pomagać sobie nawzajem, aby osiągnąć tę doskonałość”<sup>128</sup>.

Mówił również ojciec Caffarel, że „jednym z warunków, aby przystąpić do Equipes Notre-Dame jest chęć duchowego rozwoju, osobistego i małżeńskiego”. Ale ponieważ wiadomo, że jest to trudna droga, od razu uprzedzał: „to pragnienie można osłabić i utracić w codziennych zwyczajach i rutynie. Niezbędne jest, aby je podtrzymywać i odnawiać”<sup>129</sup>.

Ścieżka do uświęcania małżeństwa i rodziny jest mozolną pracą, która toczy się w dziesiątkach cieni i światła dnia codziennego, jest miejscem do kochania od ranka do wieczora, biorąc na siebie i przekraczając niedoskonałości własne i innych, jest rzeczywistością, która zmienia się całe życie, ale nie zmienia się jej trzon, jest ostatecznym i trwałym kompromisem, którego wymaga unia z Bogiem.

<sup>127</sup> Henri Caffarel, *Prorok małżeństwa*, s. 65-66.

<sup>128</sup> Nancy Cajado Moncau Equipes Notre-Dame: rys historyczny. (Equipes de Nossa Senhora: ensaio sobre seu historico), Opublikowane przez Super Region Brazyliia przez Nova Bandeira Producoes Editoriais, 2000, s. 58-59.

<sup>129</sup> Henri Caffarel. Pragnąć, w: „Teksty wybrane” (Textos Escolhidos), Temat Studyjny 2008-2009, s. 13.



### Tekst Papieża Franciszka

W rozdziale IV Gaudete et Exsultate, Papież Franciszek prezentuje niektóre cechy świętości w dzisiejszym świecie, będące „wielkimi przejawami miłości do Boga i bliźniego”.

#### a) *Niezlomność, cierpliwość i trwanie*

Pierwsza z tych wielkich cech, to stała koncentracja na Bogu i mocne trwanie w Tym, który kocha i wspiera. Wychodząc od tej wewnętrznej niezłomności, można znieść i przetrwać przeciwności, zmienne koleje życia, a także agresje innych, ich niewierności i słabości: „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam” (Rz 8, 31). Jest to źródłem pokoju, który wyraża się w postawie świętego. Dzięki tej stabilności wewnętrznej, świadectwo świętości wyraża się w naszym dynamicznym świecie, zmiennym i agresywnym, poprzez cierpliwość i trwanie w dobrym<sup>130</sup>.

#### b) *Radość i poczucie humoru*

To, co zostało powiedziane do tej pory, nie oznacza ducha zamkniętego, smutnego, gorzkiego, melancholijnego lub nie zwracania na siebie uwagi, braku energii. Święty jest zdolny do życia pełnego radości i poczucia humoru. Nie tracąc realizmu, oświeca innych pozytywnym i pełnym nadziei duchem. Bycie chrześcijanami jest „radością w Duchu Świętym” (Rz 14, 17), gdyż „miłość miłosierdzia koniecznie podąża za radością, ponieważ każdy kochający raduje się w jedności z ukochanym [...] Stąd konsekwencją miłości jest radość”<sup>131</sup>.

#### c) *Śmiałość i zapal*

Świętość jest też parezją: jest śmiałością, jest zapalem ewangelizacyjnym pozostawiającym ślad na tym świecie. Aby było to możliwe, sam Pan Jezus wychodzi nam na spotkanie i powtarza stanowczo, z pogodą ducha: „nie bójcie się!” (Mk 6, 50). „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Słowa te pozwalają nam pielgrzymować i służyć z taką postawą pełną odwagi, jaką Duch Święty wzbudził w apostołach, pobudzając ich do głoszenia Jezusa Chrystusa. Śmiałość, entuzjazm, mó-

wienie swobodne, z zapalem apostołskim, to wszystko zawarte jest w słowie parezja, jakim Biblia wyraża również zdolność do życia otwartego, które jest do dyspozycji dla Boga i braci (por. Dz 4, 29; 9, 28; 28, 31; 2Kor 3, 12; Ef 3, 12; Hbr 3, 6; 10, 19)<sup>132</sup>.

#### d) *We wspólnocie*

Uświęcenie jest drogą wspólnotową, którą należy pokonywać we dwoje. W ten sposób realizują je niektóre święte wspólnoty. Przy różnych okazjach Kościół kanonizował całe grupy osób, które w sposób heroiczny żyły Ewangelią lub które ofiarowały Bogu życie wszystkich swoich członków. (...) Istnieje także wiele świętych małżeństw, w których każdy ze współmałżonków był narzędziem Chrystusa dla uświęcenia drugiego. Życie lub praca z innymi jest niewątpliwie drogą duchowego rozwoju. Św. Jan od Krzyża powiedział do jednego z uczniów: żyjesz wśród innych, „by cię wszyscy ćwiczyli i urabiali”<sup>133</sup>.

### Tekst Ojca Caffarela

#### Wzajemne uświęcenie

Bóg chce żebyście przede wszystkim współpracowali ze swoim współmałżonkiem [...]. Kiedy młoda para podejmuje się szczęśliwej i budującej inicjatywy, aby podtrzymać duchowo siebie nawzajem, nie jest to luksus. To jest misja, boska misja. Przez sakrament małżeństwa stajecie się odpowiedzialni za uświęcenie swojego współmałżonka, na obraz Chrystusa, który przybiera ludzką postać i staje się odpowiedzialny za zbawienie ludzkości.

Jedno słowo, które znacie dobrze określa tę wzajemną pomoc; „**posługa**”. Jesteście sługami nie tylko w dniu zawarcia małżeństwa ale, w innym znaczeniu, jesteście nimi każdego dnia. Sługa to osoba, która działa w konkretnej sprawie, w imieniu innej. Albo, dokładniej jeszcze, działa za pomocą tej drugiej osoby. W małżeństwie tym drugim jest Chrystus. Mężu i żono, została Wam powierzona przez Chrystusa misja w relacji do waszego współmałżonka. To dzieło, które Chrystus chce wykonać przez Was i z Wami razem z tym lub tą, którą Wam powierzył. Chce dać siebie każde-

<sup>130</sup> GE, 112.

<sup>131</sup> Tamże, 122.

<sup>132</sup> Tamże, 129.

<sup>133</sup> Tamże, 141.

mu z tych, którzy oddają się innym. On chce, aby każdy przyjął Go, przyjmując dar drugiego.

Zatem nie powinniśmy się wahać używać słowa „**posługa**” do określenia życia małżeńskiego. Jeśli mówi się o posłudze kapłańskiej, powinno się również mówić o posłudze małżeńskiej, jedynej, oryginalnej, niezastąpionej, otrzymanej od Chrystusa.

Ta posługa nie jest jedynie **obowiązkiem**, jest zarazem **mocą** a także **łaską**. Obowiązkiem pracy nad uświęceniem swojego współmałżonka, mocą daną przez Chrystusa do wykonania tej pracy oraz łaską Chrystusa, który nie porzuci nas w tym zadaniu.

Musicie dobrze zrozumieć tę posługę, zrozumieć jak powinniście pracować nad swoją wzajemną świętością. Nie macie stać się dwojgiem kapłanów, którzy wzmacniają siebie nawzajem wygłaszając kazania, wszystkim jest w waszym własnym powołaniu do roli współmałżonka i rodzica. Nie chodzi o to, by starać się „zrobić dobrze” jedynie współmałżonkowi, ale by się kochać, pomagać sobie wzajemnie, kochać dzieci i wspierać się codziennie i wzajemnie w byciu ojcem i matką<sup>134</sup>.

#### 4. Wytyczne do przygotowania spotkania ekipy

##### Spotkanie ekipy w duchu „Ecclesia”:

##### Szósty warunek: Odpowiadać Bogu

*Słuchać Słowa Bożego, ale również odpowiadać Mu, oto szósty warunek do wypełnienia.*

*Bóg mówi i normalne jest, że zaczynamy Go słuchać. Obyśmy tylko nie stali się jak Ci chrześcijanie, którzy, od pierwszej chwili, kiedy stają przed obliczem Boga, od razu zaczynają do niego mówić. I pytamy*

<sup>134</sup> Henri Caffarel, *Misja apostolska małżeństw* (Missao Apostolica do casal). część II. Wykład wygłoszony przez Ojca Caffarela w Itaici (Sao Paulo) w 1972 r, podczas trzeciej podróży do Brazylii. Opublikowany w wykładach i konferencjach Ojca Henri Caffarela (Palestras e Conferências do Pe. Henri Caffarel), SR Brazilia 2017

*siebie, kiedy Bóg będzie mógł im odpowiedzieć. Naprawdę Bóg do nich nie przemawia.*

*Posłuchajmy najpierw Boga, który mówi a następnie odpowiadamy Mu. Odpowiedzią człowieka na słowo Boże jest jego wiara. Niestety, dla nas mieszkańców półkuli zachodniej w wieku XX, wiara nie jest już lojalnością ducha, czy też, używając terminologii biblijnej, impulsem całego życia, przeżytego według nakazów Słowa Bożego. Wiara zwraca nas ku Bogu i Jemu wręcza (...).*

*Często pytam siebie samego, czy nasze spotkania ekipy są naprawdę spotkaniami chrześcijańskimi i czy Chrystus jest w nich obecny, ponieważ nie znajduję żadnej wibracji religijnej w formułkach wygłaszanych na głos. To tutaj pojawia się rola Odpowiedzialnego i Doradcy Duchowego, aby stopniowo, słuchając Chrystusa, zgromadzenie mogło przedstawić Mu godną odpowiedź.*

##### A. Powitanie i motywacja początkowa

Rozpoczynając nasze siódme spotkanie, zwrócimy uwagę na zaproponowany temat, czyli świętość przeżywaną w małżeństwie. Być dzisiaj uświęconą parą, to być powołanym. Misja którą otrzymujemy w sakramencie małżeństwa; życie świętością w małżeństwie jest dla nas, małżeństw END, wymogiem zaproponowanym nam przez pedagogikę wypracowaną przez Ruch END.

Jednakże ten, kto otrzymał sakrament małżeństwa ma w życiu z współmałżonkiem i dziećmi surowiec do życia w świętości.

##### B. Dzielenie się życiem

- Porozmawiajmy w ekipie o doświadczeniach z minionego miesiąca, które były ważne zarówno dla waszego małżeństwa jak i dla każdego z małżonków.
- Opowiedzcie w sposób prosty i jasny o geście czy postawie, którą przyjeśliście w poszukiwaniu uświęcenia współmałżonka.

**C. Czytanie Słowa Bożego i medytacja:**

Z Księgi Tobiasza (8, 1-9) (patrz s. 96)

**D. Modlitwa liturgiczna**

Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)

**E. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku**

- Każdy dzieli się z ekipą własnymi przeżyciami Konkretnych Punktów Wysiłku w minionym miesiącu.
- Każda para mówi o swojej Regule Życia. Bez konieczności omawiania samej Reguły Życia, opowiedzcie, jak pomogła ona w zrozumieniu, że „jesteśmy gliną” w rękach Boga i że musimy wciąż pracować w naszym życiu chrześcijańskim, małżeńskim i rodzinnym, aby osiągnąć doskonałość – świętość, jakiej On od nas wymaga.
- Aby postarać się bardziej w tym miesiącu, zaproponujcie nową Regułę Życia, albo uaktualnijcie starą, w taki sposób, aby stała się ona kołem ratunkowym i wsparciem do rozwoju duchowości małżeńskiej.
- Jeśli pary chcą wiedzieć więcej o Regule Życia na co dzień, powinny przeczytać broszurkę „Reguła Życia” dostępną w naszym Super Regionie.

**Ojciec Caffarel**

„Reguła Życia oferuje wam środek do rozwoju i ma honorowe miejsce pośród nas: proszę was, abyście przystawali na chwilę, co jakiś czas, aby umiejscawiać wasze życie pod jasnym płomieniem woli Boga, aby sprawdzić, z wiernością i hojnością, w jaki sposób jesteście mu wierni, i aby dostosować rozwiązania, jakie pozwolą wam lepiej odpowiedzieć na tę chęć<sup>135</sup>.

**F. Zagadnienia na spotkanie ekipy**

(Wymiana myśli na temat formacyjny)

W tym momencie nie interesuje nas refleksja teoretyczna o świętości. Porozmawiamy w ramach ekipy, o tym jak żyjemy albo staramy się żyć w świętości w naszym życiu codziennym począwszy od otrzymywanej Eucharystii.

- Czy zastanawialiście się, czy wasze codzienne życie małżeńskie i rodzinne, wykonywanie prostych, codziennych zadań, może doprowadzić Was do świętości?
- Czy pomyśleliście, że wasze małżeństwo jest naprawdę ścieżką ku świętości małżeńskiej? To prosta czy trudna droga?

**G. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela****H. Magnificat****I. Posłanie małżeństw z misją**

<sup>135</sup> Ekipy Satelickie „Reguła Życia” opublikowany przez Super Region Brazylii, 2017, Henri Caffarel, *L'Anneau d'or*, nr 87-88, 1959

Ó S M E S P O T K A N I E

# DUCHOWOŚĆ MAŁŻEŃSKA: SZCZEGÓLNY WKŁAD EQUIPES NOTRE- DAME NA DRODZE KU ŚWIĘTOŚCI W MAŁŻEŃSTWIE

## Cele

- R**adość z duchowości małżeńskiej, drogi do świętości pary małżeńskiej.
- Z**obowiązanie się do życia w chryzmacie Equipes Notre-Dame.
- U**znanie wagi sakramentu pojednania i towarzyszenia duchowego na drodze do świętości małżeństw.

## 1. Ogólne wprowadzenie

W wielu tekstach ojca Caffarela, czytamy, że „być w Ruchu (END) to poszukiwać Chrystusa a po znalezieniu, podążać za Nim z pełną determinacją”. W ten sposób celem numer 1, aby posłużyć się określeniem twórcy ruchu, jest związek z Chrystusem<sup>136</sup>. Ojciec Caffarel mówi z imponującą celnością: „Jedynym prawdziwym powodem (aby wstąpić do END) jest ten, który jest tożsamy z celami END, czyli chęć poznania Boga, kochania Go mocniej i służenia Mu lepiej. Do END przychodzi się dla Boga i zostaje się w nich dla Boga. Powód wstąpienia i pozostania w END jest religijny, albo inaczej, ma związek z Bogiem”<sup>137</sup>.

Możemy to wyczytać w pierwszych wersach Przewodnika END: „Małżeństwa chrześcijańskie, połączone sakramentem, są wezwane do podążania za Chrystusem drogą Miłości, Szczęścia i Świętości. Equipes Notre-Dame, stanowiące dar Ducha Świętego, są ofiarowane małżeństwu całego świata jako pomoc we wzrastaniu i przeżywaniu ich duchowości małżeńskiej”<sup>138</sup>.

Można zadać pytanie, jaki jest wkład END do drogi uświęcenia małżeństwa? W ramach swojej pedagogiki i mistycyzmu zostały uchwalone pewne „reguły”, „obowiązki” czy „konkretne punkty wysiłku”, aby zachować wierność pierwotnej inspiracji (charyzmatowi) Ruchu i jego „międzynarodowości” (dla małżeństw z całego świata). Dotyczą one osób świeckich, które przyjęły sakrament małżeństwa.

Prowadzenie każdej pary związanej sakramentem małżeństwa, by zmieniła swoje życie małżeńskie i rodzinne w Chrystusa, jest oczywiście podstawą naszego Ruchu.

Czym jest duchowość małżeńska? Jak odpowiada nam ojciec Caffarel „to sztuka życia w małżeństwie według ideału ewangelicznego, który Chrystus proponuje wszystkim swoim uczniom”<sup>139</sup>. Czyli duchowość pary stanowi sztukę uświęcenia się w i przez małżeństwo.

<sup>136</sup> Henri Caffarel. „Co przychodziecie robić w Equipach?” (Que vindes fazer nas Equipas?), w List Miesięczny Francuski, listopad 1948

<sup>137</sup> Henri Caffarel, „Przez Boga” (Por Deus), w List Miesięczny Francuski, grudzień 1962

<sup>138</sup> END, Przewodnik Equipes Notre-Dame, Wstęp

<sup>139</sup> Henri Caffarel „Przyjdź i chodź za mną” Viens et suis-moi, List Miesięczny Francuski, Rok XVI, nr 2, listopad 1962

Duchowość małżeńska nie składa się z sumy dwóch duchowości, męża i żony, duchowość małżeńska w żadnym wypadku nie wyklucza duchowości żadnego ze współmałżonków; duchowość małżeńska jest drogą, którą oboje podążają do uświęcenia dzięki błogosławieństwu Bożemu w codzienności i w życiu pełnym miłości, więc duchowość małżeńska nie może być sumą potencjału duchowego każdego ze współmałżonków, ale może zwielokrotnić ten potencjał.

Dla nas, członków Equipes Notre-Dame, życie w duchowości małżeńskiej oznacza życie w sakramencie albo inaczej, sprawianie, że sakrament jest żywy dzięki gestom, słowom i specyficznym aktom miłości naturalnej, która łączy małżonków; duchowość małżeńska jest zasadniczo życiem sakramentalnym dwojga ludzi – mężczyzny i kobiety zakochanych w Chrystusie i zjednoczonych przez sakrament małżeństwa, aby podążać drogą uświęcenia.

Ważne jest, aby wyróżnić obecność kapłana, Doradcy Duchowego END. Stanowi on część charyzmatu Ruchu, a jego rolą jest pomoc małżeństwom w pozostaniu wiernym temu charyzmatowi. W ekipie pełni on swoją posługę kapłańską, poprzez nauczanie i uświęcanie. Kapłan bierze udział w ekipie, aby pomagać parom w ich uświęceniu<sup>140</sup>.

## 2. Tekst Pisma Świętego: List do Efezjan (5, 21-33)

**B**ądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej! Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty

<sup>140</sup> ENS/ERI „Ojciec Doradca i Towarzystwo Duchowe w Equipes Notre-Dame”, (O Padre Conselheiro e o Acompanhamento Espiritual nas Equipes de Nossa Senhora), Paryż, marzec 2017



i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. „Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem”. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. W końcu więc niechaj także każdy z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego! A żona niechaj się odnosi ze czcią do swojego męża!

### *Modlitewna lektura Słowa Bożego*

Proponujemy, aby przez miesiąc, na bazie tekstu z Pisma Świętego, podążać czterema stopniami modlitewnej lektury Słowa Bożego, czyli **Lekturą, Medytacją, Modlitwą i Kontemplacją**, zgodnie ze schematem i pytaniami ujętymi w Aneksie 1.

### *Krótką refleksją na temat tekstu biblijnego*

#### **Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje** (Ef 5,28)

Święty Paweł w Liście do Efezjan opowiada o wielkiej miłości, jaką Jezus Chrystus wyraża przez Kościół, przez ludzkość. Widzi wspaniałego Jezusa Chrystusa w niebie, ale mówi o tajemnicy Jezusa działającego w Kościele, aby zgromadzić w nim całą ludzkość jako jedyny „lud Boży”. Intencją jest, aby wszyscy przybliżali się do tajemnicy Chrystusa i tajemnicy Kościoła, aby poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę (Ef 1,9; 1,22; 3,17-19, 4,13). Aby to nastąpiło, chrześcijanin powinien odnowić się, stać „nowym człowiekiem” w Chrystusie (cyt Ef 4,22-24). Rozdział 5, w którym znajduje się fragment do rozważania, zaczyna się następująco: „Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu...” (Ef 5,1-2).

W tym kontekście powinno się czytać fragment znajdujący się w epigrafie, patrząc na intencję, na doskonałość Chrystusa, ale wiedząc, że długa droga przed nami. Święty Paweł uczy, co robić, aby naśladować Chrystusa.

Mówi: „Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej”. Jest to nauka skierowana do wszystkich chrześcijan. W niej widać Chrystusa poddanego woli Ojca, albo Marię, która także godzi się na wolę Bożą, mówiąc *fiat*. To poddanie się Bogu nie jest poniżeniem, ale aktem miłości, pozostania dyspozycyjnym na użytek braci.

Taki jest też sens słów, by żony były „poddane swoim mężom”. Pomimo widocznych w tekście wpływów epoki, kiedy kobiety były uważane za własność swoich mężów, Paweł zmienia to poddanie, nadając mu sens służenia dzięki miłości i kochaniu. Również pod wpływem kultury epoki, Paweł nadaje wiele atrybutów mężowi: ma on kochać żonę jak Chrystus kochał Kościół, dbać o nią, żywić ją, kochać ją jak własne ciało i być gotowym by „umrzeć” za nią.

Tak naprawdę wszystkie te obowiązki są wzajemne, mąż i żona powinni się kochać i służyć sobie nawzajem. Zatem oboje powinni naśladować Jezusa Chrystusa, który oddał swoje życie, by oczyścić i uświęcić Kościół, aby „osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany” (5,27 por. Ap 19, 7-9).

W tym się zasadza podstawowy powód duchowości małżeńskiej; Chrystus chce, by Jego małżonka, Kościół, był w całości święty. Również mąż i żona powinni kochać się wzajemnie i pomagać sobie nawzajem, aby oboje, jak „tylko jedno ciało” wzrastali w świętości i osiągnęli cel: pełnię w Chrystusie. Oto „wielka tajemnica”.

Ważne jest, by obserwować znaczenie „ciała”. Nie chodzi o mięso ale o ciało żywe. „Słowo stało się ciałem” oznacza, że Bóg, czysty duch, stał się człowiekiem, który przybył, by uświęcić również ludzkie ciało. Będąc „jednym ciałem”, para staje się związkiem dwóch żyć, ciała i ducha. Jak Chrystus przyjął ciało ludzkie, aby uratować ludzkość, tak również mąż i żona ciałem i duchem powinni być instrumentem swojego wzajemnego zbawienia, we wspólnej miłości, złączeni miłością Chrystusa do Kościoła. Wszystkie czyny Jezusa mają podstawy w miłości Boga, który pragnie szczęścia dla ludzkości. Również para małżeńska znajduje w miłości powód do działania obojga, aby przyczynić się do szczęścia (świętości) jednego i drugiego.

### 3. Teksty pomocnicze

U źródła duchowości małżeńskiej jest apel Chrystusa do pary małżeńskiej, jak pisze Ojciec Caffarel cytując młodego wieśniaka, swojego rozmówcę „Dla nas, małżonków, powołaniem jest kroczenie razem w stronę Chrystusa, jedno i drugie, jedno z drugim, jedno przez drugie”<sup>141</sup>.

Źródło miłości chrześcijańskiej, jak potwierdza również Ojciec Caffarel „nie jest w sercu człowieka. Jest w Bogu. Dla małżonków, którzy chcą kochać, którzy chcą uczyć się kochać coraz mocniej, jest tylko jedna dobra rada: szukajcie Boga, kochajcie Boga, bądźcie zjednoczeni z Bogiem, zróbcie mu miejsce”<sup>142</sup>. Bóg jest na początku miłości małżonków, ale również u jej kresu. Miłość pochodzi od Boga i odchodzi do Boga. Bóg jest alfą i omegą miłości małżeńskiej.

Jak możemy zaobserwować w następujących tekstach, życie w duchowości małżeńskiej jest równoznaczne z chrystianizacją całego życia małżeńskiego i chwaleniem Boga w życiu, ponieważ jest niczym nadnaturalna komunika, związek zamieszkiwany przez Ducha Świętego. W intymności miłości małżeńskiej jest obecna Trójca Święta, żyjąc w „świątyni związku małżeńskiego”. Jak pisze Papież Franciszek „duchowość małżeńska jest duchowością więzi, zamieszkałą przez Bożą miłość”<sup>143</sup>.

Ponieważ żadne małżeństwo nie jest doskonałe i „uszyte” raz na zawsze, wyzwanie życia w duchowości małżeńskiej jest wymogiem, koniecznością stopniowego dojrzewania w swojej umiejętności kochania w dwóch wymiarach: ludzkiej i duchowej.

#### Tekst papieża Franciszka

Rozdział IX *Amor Leatitia* ma za zadanie, nadane przez papieża Franciszka, przedstawienie niektórych aspektów Duchowości Małżeńskiej i Rodzinnej. Podkreśla, że „ponad pół wieku temu Sobór Watykański II mówił o apo-

stolstwie świeckich podkreślił duchowość wypływającą z życia rodzinnego. Powiedział, że duchowości świeckich „szczególne znamię winna nadawać przynależność do stanu małżeńskiego i rodziny”, oraz że troski rodzinne „nie powinny pozostawać poza sferą ich życia duchowego”. Ponadto warto zatrzymać się pokrótce na opisie kilku podstawowych cech charakterystycznych tej duchowości, która rozwija się w dynamice relacji życia rodzinnego”<sup>144</sup>.

#### a) Duchowość nadprzyrodzonej eucharystii

*Pan zamieszkuje w prawdziwej i konkretnej rodzinie, ze wszystkimi jej cierpieniami, zmaganiem, radościami i codziennymi postanowieniami. Żyjąc w rodzinie, trudno udawać i kłamać, nie możemy zakładać maski. Jeśli tę autentyczność ożywia miłość, to Pan króluje ze swoją radością i pokojem. Na duchowość miłości rodzinnej składa się tysiące prawdziwych i konkretnych gestów. Bóg ma swoje mieszkanie w tej różnorodności darów i spotkań, sprawiających dojrzewanie jedności. To oddanie łączy „wartości ludzkie i Boskie”, ponieważ jest pełne miłości Boga. Ostatecznie duchowość małżeńska jest duchowością więzi, zamieszkałą przez Bożą miłość”<sup>145</sup>.*

#### b) Zjednoczeni w modlitwie w świetle Paschy

*Jeśli rodzinie udaje się skupić na Chrystusie, to jednoczy On i rzuca światło na całe życie rodzinne. Cierpienia i problemy są doświadczane w jedności z krzyżem Pana, a Jego uścisk pozwala znieść najtrudniejsze chwile. W gorzkich dniach rodziny jest miejsce na zjednoczenie z Jezusem opuszczonym, które może zapobiec rozpadowi. Rodziny osiągają stopniowo, „z pomocą łaski Ducha Świętego, swą świętość poprzez życie małżeńskie, uczestnicząc także w tajemnicy krzyża Chrystusa, który przekształca trudności i cierpienia w ofiarę miłości”. Ponadto, chwile radości, odpoczynku i święta, a także seksualności są doświadczane jako udział w pełni życia Jego zmartwychwstania. Małżonkowie poprzez różne codzienne gesty tworzą „przestrzeń teologiczną, w której można doświadczyć mistycznej obecności zmartwychwstałego Pana”<sup>146</sup>.*

<sup>144</sup> Tamże, 313.

<sup>145</sup> Tamże, 315.

<sup>146</sup> AL., 317.

<sup>141</sup> Henri Caffarel „Dla duchowości chrześcijanina w małżeństwie” (Por uma espiritualidade do cristão casado) w *Espiritualidade Conjugal*, s. 38.

<sup>142</sup> Henri Caffarel „Lotissements”, „L'Anneau d'or” nr. 35, wrzesień-październik 1950, s. 310-311 [1-p.4], zobacz również *Miłość i łaska* (O Amor e a graça), rozdz. 1, s. 28-29.

<sup>143</sup> AL., 315.

c) Duchowość miłości wyłącznej i wyzwalającej

W małżeństwie przeżywa się również poczucie całkowitej przynależności do tylko jednej osoby. Małżonkowie podejmują wyzwanie i pragnienie, by razem się zestarzeć i wypalać, odzwierciedlając w ten sposób wierność Boga. Ta stanowcza decyzja, naznaczająca styl życia, jest „wewnętrznym wymogiem przymierza miłości małżeńskiej”, bo „temu, kto nie zdecyduje się pokochać na zawsze, trudno będzie móc kochać naprawdę choćby przez jeden dzień”. Nie miałyby to jednak znaczenia duchowego, gdyby chodziło jedynie o prawo przeżywane z rezygnacją. Jest to przynależność serc, tam gdzie widzi tylko Bóg (por. Mt 5, 28). Każdego ranka po przebudzeniu ponawiana jest przed Bogiem owa decyzja wierności, niezależnie od tego, co się w ciągu dnia wydarzy. A każdy kładąc się spać oczekuje, że się zbudzi, aby kontynuować tę przygodę, ufając w pomoc Pana. W ten sposób każdy z małżonków jest dla drugiego znakiem i narzędziem bliskości Pana, który nie zostawia nas samych: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Mt 28,20)”<sup>147</sup>.

d) Duchowość troski, pocieszenia i bodźca

„Chrześcijańscy małżonkowie są dla siebie nawzajem, dla swoich dzieci i innych domowników, współpracownikami łaski i świadkami wiary”. Bóg wzywa ich do przekazywania życia i opieki. Dlatego rodzina „zawsze była najbliższym «szpitalem»”. Opiekujemy się sobą, wspieramy się i pobudzamy nawzajem i przeżywamy to jako część naszej duchowości rodziny. Życie małżeńskie jest uczestnictwem w owocnym dziele Boga, a każdy jest dla drugiej osoby nieustanną prowokacją Ducha Świętego. Boża miłość objawia się „żywymi i konkretnymi słowami, poprzez które mężczyzna i kobieta wyrażają swoją miłość małżeńską”. Zatem dwoje są nawzajem odbiciem Bożej miłości, która pociesza słowem, spojrzeniem, pomocą, pieśczością, uściskiem. Dlatego też „pragnienie tworzenia rodziny to postanowienie, by być częścią marzenia Boga, decyzja, aby marzyć wraz z Nim, odwaga uczestniczenia w Jego budowaniu świata, odwaga tworzenia z Nim tej historii, budowania świata, w którym nikt nie czułby się samotny”<sup>148</sup>.

<sup>147</sup> Tamże, 319.<sup>148</sup> Tamże, 321.

## Tekst Ojca Caffarela

## DUCHOWOŚĆ MAŁŻEŃSKA

*Nauka i sztuka samo – uświęcenia w i przez kapłaństwo jest duchowością kapłańską. Sztuka i nauka samo-uświęcenia w i przez małżeństwo jest duchowością małżeńską.*

*Chodzi o to, by chrystianizować całe życie rodzinne. Najpierw trzeba poszukać znaczenia chrześcijańskiego we wszystkich rzeczach codziennych, zadając pytanie: „W gruncie rzeczy, co Bóg mówi o miłości, o ojcostwie, o macierzyństwie, seksualności, edukacji, o wszystkich tych wielkich rzeczywistościach życia?”. I nie chodzi tylko o to, by to odkryć, ale by wprowadzić w życie zamierzenia Boga we wszystkich tych dziedzinach.*

*Należy jeszcze poszukać tego, co lubimy nazywać chrześcijańskim stylem rodziny: chrześcijański styl relacji między ludźmi, między małżonkami, rodzicami i dziećmi, rodzicami i dziadkami, rodziną i przyjaciółmi, styl chrześcijański w kontekście domu, posiłków, wydatków, styl chrześcijański w codziennych aktywnościach: pracy, przyjemności, wstawania, kładzenia, czuwania, gościnności.*

*Jak sprawić by wszystko to było chrześcijańskie, wydawało się chrześcijańskie, aby wszystko odbijało światło łaski Chrystusa?*

*Styl chrześcijański dni: niedzieli nie przeżywa się jak soboty, soboty jak czwartku, czwartku jak innych dni tygodnia, styl chrześcijański wielkich wydarzeń: narodzin, choroby, trudności, ślubu, śmierci... Przeżyć po chrześcijańsku wszystkie te wydarzenia. I wszystko to „aby Bóg był wielbiony we wszystkich rzeczach”, jak mówią Benedyktyni.*

*Wreszcie, rodzina nie żyje w izolacji w mieście i Kościele, więc duchowość małżeńska i rodzinna jest również duchowością zaangażowania rodziny w zadania ludzkie i parafialne<sup>149</sup>.*

<sup>149</sup> Henri Caffarel, opublikowano w Złotej Obrączce nr 84, również w „Ojciec Caffarel – Prorok małżeństwa” (Padre Caffarel – profeta do Matrimônio) rozdział IV, temat studyjny 2009.

#### 4. Wytyczne do przygotowania spotkania ekipy

##### Spotkanie ekipy jako Kościoła w miniaturze...

##### Siódmy warunek: Unia z Kościołem

*Czyżbym skończył? Nie! Muszę jeszcze opowiedzieć o jednym warunku. Zapał małego spotkania chrześcijan czy gorliwość modlitwy nie oznaczają koniecznie prawdziwego zebrania chrześcijańskiego. Takie spotkanie mogłoby być równie dobrze spotkaniem sekty. A w iluż sektach był wielki zapał. Ale nie było w nich Chrystusa. Nie byli Ecclesia. Dlaczego? Ponieważ nie przeżywali tego wszystkiego w ramach Kościoła. I tu macie ostatni warunek, na który chcę zwrócić waszą uwagę.*

*Kiedy mam uciętą rękę, oddzieloną od reszty mojego ciała, ręka umiera; jeśli gałąź jest odrąbana od drzewa, gałąź gnije. Jeśli mały Kościół jest oderwany od wielkiego Kościoła, to mały Kościół przestaje być Kościołem, jest zaledwie jakimś spotkaniem.*

*Konieczne jest, aby w małej Ecclesia znalazła się żywa i bijąca Dusza wielkiej Ecclesia. Właśnie dlatego w Statutach Equipes Notre-Dame jest zapisane "W modlitwie wspomina się i adaptuje wielkie intencje wielkiego Kościoła".*

*Jednym słowem, jeśli mała Ecclesia nie zapaści korzeni w Kościele, będzie wyłącznie sektą. Cały jej sens bierze się z jej relacji z Kościołem i kiedy mówię o Kościele, myślę o tym na ziemi, ale również o tym w niebie.*

##### A. Powitanie i motywacja początkowa

Rozpoczynając nasze ósme spotkanie, w którym omawiamy duchowość małżeńską jako specjalny wkład END do drogi uświęcenia chrześcijańskiego, widzimy, że to Chrystus, w sakramencie małżeństwa wiąże dwie

osoby, mężczyznę i kobietę. Chrystus nie tylko będzie towarzyszył życiu tej pary, ale będzie w niej samej, dzięki swojej łasce.

Duchowość małżeńska jest nauką i sztuką samo-uświęcenia i uświęcenia w małżeństwie. Jest to podstawowy cel Ruchu END: pomoc w uświęcaniu par w i przez małżeństwo.

##### B. Dzielenie się życiem

- Porozmawiajmy w ekipie o doświadczeniach z minionego miesiąca, które były ważne zarówno dla waszego małżeństwa jak i dla każdego z małżonków z osobna.
- Opowiedzmy w sposób prosty i jasny o geście czy postawie, którą przyjęliście, aby wzmocnić waszą Duchowość Małżeńską.

##### C. Czytanie Słowa Bożego i medytacja:

##### Czytanie z Listu do Efezjan (5, 21-23) (patrz s. 109)

##### D. Modlitwa liturgiczna

##### Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)

##### E. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku

- Każdy dzieli się z ekipą własnymi przeżyciami Konkretnych Punktów Wysiłku w danym miesiącu.
- Z dużym prawdopodobieństwem, do tego momentu, małżeństwo już uczestniczyło w rekolekcjach tego roku pracy Ekipy Notre-Dame. Jeśli nie, prosimy o zapisanie się na następne rekolekcje.
- Opowiedzcie, jakie znaczenie mają dla was rekolekcje.
- Jeśli małżeństwa chcą wiedzieć więcej jak poprawić swoje uczestnictwo w Rekolekcjach, powinny przeczytać broszurkę „Rekolekcje” dostępną w naszym Super Regionie.

## Ojciec Caffarel

„Od czasu do czasu nasza wiara słabnie i dzięki tchnieniu Słowa Bożego budzi się, wzmacnia, nabiera życia. I to w czasie Rekolekcji możemy się otworzyć na słowo Boże”<sup>150</sup>.

### F. Zagadnienia na spotkanie ekipy

#### (Wymiana myśli na temat formacyjny)

W tym momencie nie interesuje nas refleksja teoretyczna o świętości. Porozmawiamy w ramach ekipy, o tym, jak żyjemy albo staramy się żyć w świętości w naszym życiu codziennym.

- Czym jest dla Was duchowość małżeńska, cel naszego Ruchu END? Jak ją przeżywać na co dzień jako para i jako rodzina?
- Czy wierzycie, że END pomagają Wam na drodze ku uświęceniu? Jak?

### G. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela

### H. Magnificat

### I. Poślanie małżeństw z misją

<sup>150</sup> Henri Caffarel, END „Rekolekcje”, opublikowany przez Super Region Brazylia, 2017, zobaczyć również w List Miesięczny Francuski, nr 5, luty 1960.

## PODSUMOWANIE

### Cele

**P**odzielić się i przejrzeć drogę „świętości”, swoją własną oraz małżeńską, przebytą w ciągu roku.

**P**odzielić się i przejrzeć ścieżkę ekipy w ciągu roku oraz jej wkład w uświęcenie każdego członka ekipy.

**Z**robić w ekipie podsumowanie mijającego roku w relacji do Konkretnych Punktów Wysiłku i dzielenia

**U**znać, że powołanie do świętości małżeńskiej jest ściśle połączone z misją.



*Jak nazwa wskazuje PODSUMOWANIE jest spotkaniem oceniającym i omawiającym różne aspekty życia każdej pary oraz życia ekipy, które muszą zostać wzmocnione, zachowane lub w razie potrzeby, poprawione.*

## 1. Tekst Pisma Świętego Z Ewangelii według św. Łukasza (13, 6-9)

**Ogrodnik jednak mu odpowiedział: „Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem”.**

Jezus opowiedział im następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: „Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia?” Lecz on mu odpowiedział: „Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć”.

### Refleksje na bazie Słowa Bożego

W przywołanym tekście zastosowano prostą parabolę. Ktoś ma drzewo figowe zasadzone w winnicy, w dobrym miejscu, ponieważ winnica została założona na dobrej ziemi. Po wyrośnięciu, kiedy powinno owocować, trzy lata z rzędu właściciel nie znajdował na nim owoców. Kazał więc je ściąć, bo zajmowało dobre miejsce, nie dając owoców, przynosiło stratę. Ogrodnik jednak prosi, by zostawił je jeszcze na rok, a przez ten czas on je okopie i nawiezie i może wtedy zaowocuje.

Ta parabola jest włączona, w Ewangelii według świętego Łukasza, w kontekst konwersji i eschatologii. Jezus mówi o konieczności konwersji, zarówno do bycia gotowym do zakończenia życia na ziemi, jak i na drugie przyjście Chrystusa, Nikt nie zna dnia, ale On nadejdzie. Parabola jest ostrzeżeniem, ale zarazem nadzieją.

Drzewo figowe uosabia każdego człowieka, ale może przedstawiać też wspólnotę, ruch (np. Equipes Notre-Dame). Właścicielem winnicy jest Ojciec. Każda osoba jest zasadzana w żyznej ziemi, w Kościele – bezcennej winnicy Pana. Ogrodnik, Jezus Chrystus, dba o każdego, obdziela łaskami każdą osobę, a także ruch, aby wydał z siebie owoce dobre dla „właściciela winnicy”. Ale nawet wtedy, zawsze jest „drzewko figowe”, które zabiera miejsce w winnicy, które rośnie i egoistycznie korzysta z żyzności ziemi, przeszkadzając w dobrym rozwoju winnicy i wokół siebie czyniąc szkody.

Poza tym, to „drzewko figowe” jest bardzo specjalne: Właściciel winnicy troszczył się o nie, ale przez wiele lat nie dawało owoców i jego kres przyszedł z zaskoczenia.

Tekst, intencjonalnie nie mówi czy po okopaniu i nawożeniu, drzewo zaczęło owocować. Zakończenie tej paraboli jest w każdym człowieku, aż po kres czasów. Rezultat kryje się w indywidualnym wysiłku każdej osoby. Bóg zawsze może udzielić łaski, ale pozwala wolnym ludziom, by skorzystali z „nawozu”.

Koniec roku pracy Equipes Notre-Dame jest dobrym momentem, żeby sprawdzić, jak „drzewko figowe” owocuje. Ziemia, na której rosło drzewko była żyzna, w centrum winnicy, a mimo to nie przynosiła owoców.

Być może, mimo „żyznej ziemi”, małżeństwo i ekipa również nie przynoszą dobrych owoców. Być może są przekonani, że wystarczają sobie nawzajem, że już są wystarczająco dobrzy, być może bezwiednie i wygodnie mówią „bycie świętym przeszkadza”. Stąd nie martwią się tym, co jest wokół nich w winnicy Pana.

Parabola jest tajemniczym zaproszeniem Boga do zmiany na tej drodze ku świętości. Małżeństwo chrześcijańskie wie, że jest słabe, że samo nie da dobrych owoców, dlatego liczy na „Ogrodnika”. Jezus Chrystus, Miłosierdzie Ojca zawsze chętne, które nalega, aby przekazać mu dary Ducha Świętego, by produkowały owoce świętości.

### Tekst Ojca Caffarela

#### „ZMĘCZYŁEM SIĘ, ABY SPOTKAĆ BOGA”

Nowy Rok. Pierwsze spotkanie starej ekipy. W planie dnia podsumowanie wyników roku poprzedniego, plany na rok w toku, „stan zdrowia” ekipy.

Głowa w rękach, oczy utkwione w podłódze, dłonie bawiące się włosami, ręce w kieszeniach – każdy przyjmuje wygodną postawę, która pomaga w wyrzucaniu z siebie głębokich myśli... na wielką wymianę pomysłów.

Ktoś mówi „Zmniejsza się ton naszej ekipy”. To zdanie wywołuje od razu żywą dyskusję, która kończy się konkluzją, że nie jest dokładnie i asertywne, biorąc pod uwagę wszystkie podejmowane aktywności i podsumowanie rezultatów.

Ale wątpliwość trwa. Czyżby zgubił się gdzieś początkowy entuzjazm, entuzjazm wynikający z nowości?

Dobrze pamiętam – mówi jeden – z jaką radością wracaliśmy do domu po każdym spotkaniu! Wszystko było radosne! Mieliśmy wrażenie, że przeniknęliśmy myśli Boga o miłości, rodzicielstwie, seksie, edukacji...Co za wspaniałe perspektywy! Odkryliśmy, że nasze małżeństwo nie było wąskim wyjściem z garażu, ale prawdziwą drogą, która prowadzi nas do Boga, że tajemnica miłości zabiera nas w całości ku tajemnicy Chrystusa i Kościoła.

To świadectwo było bardzo poruszające. Entuzjazm, prawdziwy entuzjazm wynika z odkrycia.

Zapraszam was do niewielkiej medytacji. Jeśli chrześcijański entuzjazm nieco opadł w waszej ekipie, między jej członkami, czy nie stało się tak, ponieważ zatracił swego odkrywczego ducha? I więcej. Dlaczego ten duch się zatracił?

Aby odkryć trzeba szukać, aby szukać trzeba chcieć znaleźć, aby chcieć znaleźć trzeba wierzyć, że jest co znaleźć.

Czy wierzycie, że istnieje coś, co trzeba spotkać, czy jesteście jak ci chrześcijanie, którzy, poznawszy kilka prawd o wielkości małżeństwa uważają, że wiedzą już wszystko o tej „wielkiej tajemnicy”? – używając słów świętego Pawła. Może, po wzięciu udziału w kilku konferencjach i uczestniczeniu w kilku rekolekcjach, zadowolamy się tym, co usłyszeliśmy, zostawiając innym „niezglobione bogactwa Chrystusa”, cytując znów Świętego Pawła.

Jeśli wierzycie, że jeszcze zostało wiele do odkrycia, odkrywanie nigdy się nie kończy, prawda jest nieskończona, czy drzemie w was również chęć spotkania? Brakuje wam światła? Przesyt duchowy jest bardzo częstą cho-

robą wśród chrześcijan. Nie są już głodni, przez co mało jedzą i niewiele korzystają z tego, co spożywają. Zdrowie duchowe można rozpoznać po jednym: po głodzie poznania Boga, Jego myśli, Jego słów.

I jeśli jesteście głodni Chrystusa, naprawdę go poszukujecie? Czy poświęcacie przynajmniej chwilę każdego dnia, aby czytać Pismo? Umiecie zarezerwować, w waszych przeładowanych życiach, trochę czasu, aby pogłębić wiarę?

W Księdze Przysłów czytamy: „Zmęczyłem się, aby spotkać Boga” A Wy?

Czy studiowaliście tematy miesięczne z otwartym duchem, jak mówiłem? Wasza wymiana pomysłów podczas spotkań to zaledwie zwykła dyskusja intelektualna czy może poszukiwanie niezbędnych, życiowych prawd? Czy wiecie, że wasz Doradca Duchowy nie jest tylko szafarzem sakramentów Chrystusa, ale również Słowa Bożego? Czy rozmawialiście z nim podczas spotkań, jak pragnąłem?

Zadaję Wam te pytania i proszę, szczerze zastanówcie się nad nimi. Wasza chrześcijańska żywotność od nich zależy. Nie ma żywotności chrześcijańskiej bez żywej wiary, nieustannie żywionej przez nowe odkrycia<sup>151</sup>.

#### **A. Spotkanie ekipy jak Kościoła w miniaturze...**

[...] aby spotkanie chrześcijan było eklezjalne, musi być spełnionych wiele warunków, mawiał ojciec Caffarel. Należy przyjąć pewną mistykę Kościoła.

Jestem przekonany, że jakość i promieniowanie waszych spotkań ekipy będą nieustannie zwiększane w tym roku oraz, że, że spotkania na spotkania, stawać się one będą prawdziwymi eklezjalne!

#### **B. Dzielenie się realizacją konkretnych punktów wysiłku**

Dzielenie, jak widzieliśmy w ciągu roku spotkań ekipy, ma za zadanie pogłębiać komunikację na temat życia małżeńskiego, wokół Konkretnych Punktów Wysiłku. Te Punkty są jak kolumny, albo belki rozporowe życia

<sup>151</sup> Opublikowane w Brazylii w Liście Miesięcznym nr. 469, luty-marzec 2013 r, str 23-24, wydawnictwo Ojca Caffarela, List Miesięczny Francuski, nr. 1, rok III, marzec 1955.

wewnętrznego małżeństwa należącego do END, albo też duchowości małżeńskiej.

Jest konieczne, podczas comiesięcznych spotkań, aby były one prawdziwą wspólnotą żywego Kościoła, skoncentrować Dzielenie wokół tych Konkretnych Punktach Wysiłku, umiając jednakże wyjść poza nie, aby móc komunikować prawdziwe doświadczenia życiowe małżeństw i aby małżeństwa, razem z Doradcą Duchowym, mogły pomagać sobie nawzajem.

Podczas Dzielenia nie powinno się zadawać powiedzeniem tego, co para małżeńska zaobserwowała lub nie w KPW, ale wychodząc z tego, naprawdę podzielić się swoim życiem duchowym.

#### Jeśli chodzi o Małżeństwo:

- Jak para małżonków ocenia swój rozwój duchowy w tym roku?
- W jaki sposób KPW pomogły w tym rozwoju?
- Które KPW przyniosły znaczącą zmianę w życiu każdego indywidualnie a które małżeństwu?
- Nauczyliście się modlitewnej lektury Pisma Świętego? Opowiedzcie o tym doświadczeniu.

#### Jeśli chodzi o ekipę:

- Jak oceniacie jakość Dzielenia podczas spotkań ekipy w tym roku?
- Jaki wkład otrzymaliście od pozostałych małżeństw?
- Jak Doradca Duchowy może przyczynić się do rozwoju ekipy?

#### Jeśli chodzi o Ruch Ekipy Notre-Dame:

- Czy Ruch (na poziomie sektora, regionu, prowincji, super prowincji i międzynarodowy) zaferował możliwości formacji, by zrozumieć tajemnicę KPW i Dzielenia? Jakie to były propozycje? Jak z tego skorzystałiście?

### C. Zagadnienia na spotkanie ekipy

#### (Wymiana myśli na temat formacyjny)

W tym momencie nie interesuje nas refleksja teoretyczna o świętości. Porozmawiamy w ramach ekipy, o tym jak żyjemy albo staramy się żyć w świętości w naszym życiu codziennym.

- Co najbardziej Was poruszyło albo z czego naprawdę skorzystałiście w rozwoju waszej duchowości małżeńskiej i uświęcenia jako małżeństwa w każdym z rozdziałów tego tematu?
- Teksty ojca Cafferala od tekstów papieża Franciszka dzieli około 50 do 70 lat. Co sądzicie o aktualności myśli ojca Caffarela o uświęceniu małżeńskim? Czy mają jeszcze dziś wkład w teologię małżeńską?
- Czy Wasza ekipa zdała sobie sprawę, że podczas jej spotkań w ciągu roku gromadziła się prawdziwa wspólnota eklezjalna? Wyjaśnijcie, jak to rozumiecie.

### D. Modlitwa liturgiczna

#### Psalm Responsoryjny (patrz s. 17)

### E. Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela

### F. Magnificat

### G. Poślanie małżeństw z misją

# ANEKS 1

## Jak powinna przebiegać modlitewna lektura Słowa Bożego – Lectio Divina – 4 stopnie

### a. Refleksje papieża Benedykta XVI

Papież Benedykt XVI, podczas różnych okazji w trakcie swojego Pontyfikatu, mówił, że konieczne jest, aby każdy chrześcijanin słuchał Słowa Bożego, by móc je głosić. Papież przypominał, że Kościół Katolicki żyje w Ewangelii i się w niej odnawia. Dla niego „Kościół nie żyje z samego siebie, ale z Ewangelii i kieruje się zawsze i ciągle na nią. To coś, co każdy chrześcijanin powinien brać pod uwagę i stosować: tylko ten, kto słucha Słowa może je głosić”.

I kontynuuje papież Benedykt XVI: „Kościół i Słowo Boże są nierozdzielnie połączone. Kościół żyje ze Słowa Bożego i Słowo rozbrzmiewa w Kościele, w jego nauczaniu i całym życiu”.

I podkreśla „Jeśli się promuje tę praxis (praktykę) skutecznie, jestem przekonany, że przyniesie ona nową wiosnę duchową w Kościele. Jako stabilny punkt pasterski Biblii, „Lectio Divina” musi być popularyzowana, również nowymi metodami, zgodnie z duchem czasów.

„Powinniśmy praktykować Lectio Divina, szukać w pismach myśli Chrystusa, uczyć się myśleć z Chrystusem, myśleć jak On i w ten sam sposób, znać myśli Chrystusa, być w stanie przekazywać innym przemyślenia i uczucia Jezusa”, powiedział papież Benedykt XVI.

### b) Początki Lectio Divina

Modlitewna lektura Słowa Bożego ma swoje początki wśród pierwszych chrześcijan, pierwszym który użył Lectio Divina był Orygenes (żył około 185-254 roku), teolog, który twierdził, że do lektury Biblii potrzebna jest uwaga, stałość i modlitwa.

Nieco później, Lectio Divina stała się kręgosłupem życia religijnego. Reguły zakonne Pachomiusza, Augustyna, Bazylego i Benedykta praktykowały ją, razem z odrębną pracą i liturgią, co stanowiło potrójną regułę życia zakonnego.

Systematyzacja Lectio Divina w cztery stopnie pochodzi z wieku XII. Około 1150 roku, Guigo, zakonnik kartuski, napisał księgę zatytułowaną „Drabina mnichów”, w której wykładał teorię czterech stopni: **lekturę, medytację, modlitwę i kontemplację**. „Oto drabina, którą mnisi wchodzą z ziemi do nieba”, pisał.

### c) Jak praktykować Lectio Divina – 4 stopnie

Cztery stopnie Lectio Divina to lektura, medytacja, modlitwa i kontemplacja.

#### 1) Lektura: „Człowiek jest tym, co czyta”

Pierwszym krokiem jest wybór tekstu biblijnego. Po wybraniu tekstu, rozpocznij czytanie, czytaj tyle razy ile trzeba, aż Słowo Boże zacznie rozbrzmiewać w Tobie i Cię pochłonie. To podczas ponawianej lektury święty tekst zaczyna się realizować, Słowo czytane z wiarą aktualizuje się w tej chwili.

Zrozum też, o co chodzi w tekście. O czym mówi? O kim opowiada? Do kogo jest skierowany? Przy następnym kroku, czyli medytacji, umieść tekst w dzisiejszej rzeczywistości.

Napisz w kilku słowach, co zrozumiałeś z tekstu. Na przykład: w dzisiejszym fragmencie Jezus odwiedza dom i się modli: Jezus odwiedza również mój dom.

#### 2) Medytacja: „Nie znać Pisma to nie znać Jezusa”

Zadanie medytacji polega na zastanowieniu się nad tekstem, który przeczytałeś. Duch Święty ma coś wyjątkowego do przekazania. W miarę postępowania lektury, jak już zostało powiedziane, Słowo Boże się aktualizuje, konkretyzuje, staje się prawdziwe i transformacyjne. Po wielu czytaniach zapytajcie się: Które słowa Boga są dla mnie unikalne i osobiste? Jaka będzie moja odpowiedź?

Przepisz fragment tekstu, który przykuł Twoją uwagę.

Przez Słowo Boże Bóg odwiedza nas z miłością, często też gani i wzywa, by wrócić na właściwą ścieżkę oraz pociesza.

Zapisz owoce swoich rozważań.

#### 3) Modlitwa: *Modlitwa jest pewną ścieżką w stronę uświęcenia*

Kto modli się Słowem Bożym rozumie, że Ktoś przyjdzie na spotkanie. Konkretnie w modlitwie powinniśmy odpowiedzieć, co tekst przeczytany i przemyślany chce powiedzieć do Boga i o Bogu.

Może chwalić, dziękować, błagać lub zaprzeczać, jest to czas proszenia o łaskę i to obfitą, aby słowo przyszło wypełnić swoją misję.

Święte Pisma mówią „...tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa...” (Iz 55, 10-11). Modlitwa jest odpowiedzią na to, co Bóg przekazał w czytaniu i rozważaniach. O czym Bóg mówił? Jaka jest wasza odpowiedź?

Napisz swoją modlitwę.

#### 4) Kontemplacja: *„Kontemplować to wchodzić w samotności, zatrzymać się i tylko patrzeć na Boga”*

Po czytaniu, medytacji i modleniu się Słowem Bożym, przyszedł czas na kontemplację.

Kontemplacja zabiera modlącego w ciepły i bezpieczny stan, odpoczynek od bycia i robienia, to głębokie doświadczenie prawdziwego Boga, który ukazuje swoją miłosną i bliską twarz. Aby osiągnąć kontemplację, trzeba nalegać. Kontemplacja to dar i łaska.

Napisz, czy podczas kontemplacji odczułeś działanie Boga, który cię odwiedza.

„Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15)

Na koniec nadszedł czas, by modlitwa stała się skuteczna, trzeba zaświadczać czynami jak Słowo Boże zmieniło wasze życie<sup>152</sup>.

<sup>152</sup> Benedykt XVI. „Lectio Divina” z seminarzystami, 12 luty 2010, Spotkanie z wiernymi Diecezji Rzymskiej. „Lectio Divina”, 18 luty 2010, adhortacja apostolska *Verbum Domini* Papieża Benedykta XVI.



## ANEKS 2

### LIST Z FATIMY 2018 PRZESŁANIE MIĘDZYNARODOWEJ EKIPY ODPOWIEDZIALNEJ DO CZŁONKÓW EKIP NA CAŁYM ŚWIECIE

Drodzy małżonkowie i doradcy duchowi Equipes Notre-Dame!

Kończąc XII Międzynarodowe Zgromadzenie END, z sercami przepelnionymi radością, pragniemy przedłużyć i przekazać to wszystko, co przeżyliśmy podczas tych intensywnych i ubogających dni. Każdy z nas został „zaimpregnowany” ogromnym bogactwem naszego charyzmatu opartego na Duchowości Małżeńskiej. Przeżywanie mistyki jedności w Chrystusie zaprasza nas, bogatych różnorodnością, do radości z podążania wspólną drogą i do wierności naszym korzeniom. Nosimy w sercach wdzięczność za to, że w opracowaniu „Pojednanie, znak miłości” odnaleźliśmy głęboki sens naszego dziecięstwa Bożego i jego darmości.

To, co przeżyliśmy w ciągu tego intensywnego tygodnia – zdecydowanie za krótkiego, bo nie chcieliśmy, aby się skończył – nie może pozostać jedynie wspomnieniem. Jest to źródło światła i nasz wysiłek pójdzie w kierunku jego podtrzymywania i propagowania, zwłaszcza przez przekazywanie go tym, którzy nie mieli łaski bezpośredniego uczestnictwa w zgromadzeniu.

Teraz jest sprzyjający moment, abyśmy z sercem otwartym i dyspozycyjnym podzielili się rozeznaniem, które pozwoli nam wyznaczyć nowy etap drogi i które zainspirowało nas do zarysowania konturów mapy drogowej na przyszłość. To wszystko w zgodzie z drogą Kościoła, w wierności naszym początkom i mistyce całkowitego przyłgnięcia do Chrystusa i do Maryi Naszej Matki, która nas prowadzi i inspiruje.

W świecie wczoraj i dzisiaj, światło i ciemności zawsze ze sobą graniczą. Również dzisiaj obok dostrzeganych cieni są także liczne światła i znaki nadziei, które powinniśmy rozwijać, ponieważ „Nikt nie zapala lampy i nie

przykrywa jej garncem ani nie stawia pod łóżkiem, lecz stawia na świeczniku, aby widzieli światło ci, którzy wchodzi” (Łk 8, 16).

Projekt życia proponowany przez END jako droga wychodzi od tej szczególnej łaski, jaka została nam dana: **charyzmatu Duchowości Małżeńskiej**. Przekazujemy ten charyzmat, my niedoskonalimi mężczyźni i kobiety, przyjmując ten dar na miarę naszych sił i mimo wielkich słabości. Jesteśmy bowiem nosicielami światła i ciemności. Dlatego nie możemy nigdy utracić zdolności do rozeznania i autokrytyki. Papież Franciszek przypomina nam o tym: „Nie ma rodzin doskonałych, ale nie ma powodu bać się niedoskonałości, słabości, a nawet konfliktów”. Dlatego nie możemy nigdy rezygnować z naszej mistyki i znaczenia kolegiałności w rozeznawaniu Jego woli.

Jeśli są wokół nas ciemności, to nie dlatego, że inni je powodują, ale dlatego, że my nie promieniujemy na tyle jasno, aby je rozświetlić. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek, Equipes Notre-Dame mają konkretną rolę do odegrania i zadanie do wypełnienia. Parafrazując Papieża Franciszka z EG 171: dzisiaj Kościół i świat potrzebują nas, małżeństw z END. Nasza formacja i nasze doświadczenie towarzyszenia, nasza znajomość pedagogii opartej na mądrości, zrozumieniu, cierpliwości i łagodności Ducha Świętego, uzdalniają nas do otoczenia troską powierzonych nam owiec i ochrony przed wilkami, które usiłują rozproszyć stado.

Ruch w ostatnich latach przygotował nas do „BYCIA”, abyśmy zrozumieli bogactwo naszego sakramentu i naszej małżeńskości. Zostaliśmy zaproszeni do formowania się i umacniania wiary „WIDZĄC” i uświadamiając sobie rolę misyjną, do której wzywa nas Kościół. Ta chronologia drogi w Ruchu przypomina chronologię życia każdego ucznia. Stosuje się ona do logiki, z której nie możemy rezygnować. „BYCIE” jak Chrystus stając się nowym człowiekiem, który zaczyna się od doświadczenia spotkania, prowadzi nas do „WIDZENIA” życia oczyma Chrystusa i to ewangeliczne spojrzenie popycha nas, jeśli na to pozwolimy, do życia lub, co na jedno wychodzi, do „DZIAŁANIA” jak Chrystus.

Na tym nowym etapie życia Ruchu, który rozpoczyna się od XII Zgromadzenia Międzynarodowego, aby uniknąć stagnacji, gdybyśmy zostali przytwierdzeni do tej samej osi i aby postępować zgodnie z dynamiką wzrostu ucznia Chrystusa, proponujemy wam dzisiaj, jako Główny Kierunek w na-

szej drodze, zaproszenie do działania, konkretyzujące nasze Powołanie i Misję. Przyjmujemy za swoje wezwanie słowa: „**NIE LĘKAJCIE SIĘ, IDŹMY NAPRZÓD**”

#### Dwa teksty biblijne będą nam przyświecać na tym etapie drogi:

Pierwszy – „**Nie lękaj się, bo Ja jestem z tobą; nie trwóż się, bom Ja twoim Bogiem. Umacniam cię, jeszcze i wspomagam, podtrzymuję cię moją prawicą sprawiedliwą**” (Iz 41,10). Obietnica, która zachęca nas do porzucenia naszych zabezpieczeń i która jednocześnie nadaje nam władzę, która nie bierze się z nas samych, ale z naszego działania wrażliwego i ufne- go wobec Tego, Kto nas wzywa i Kogo chcemy naśladować.

Drugi: „**Zdejmij sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą**” (Wj 3,5), który przypomina nam, że w tym „wyjściu”, które podejmujemy, nie jesteśmy lepsi od nikogo, lecz jesteśmy narzędziami miłosierdzia Bożego, tak, że każdy kamień, po którym stąpamy, każda rzeczywistość, z jaką się zetkniemy, powinny być traktowane jako święte miejsca ewangelizacji, gdzie Bóg jest obecny, nawet w trudnych sytuacjach, których nie jesteśmy w stanie zrozumieć.

Krocząc u boku Kościoła wychodzącego do świata, konkretyzujemy jeszcze bardziej tego ducha i tę dynamikę misyjną, do której zaprasza nas papież Franciszek, z zamiarem pomagania w odkrywaniu i przeżywaniu prawdziwej natury ludzkiej miłości, rozeznając, przyjmując, towarzysząc, dzięki naszej specyfice i pozostając zawsze wiernymi naszemu charyzmatowi.

W tym odkrywaniu podstawą i punktem odniesienia będzie nowy dokument **Powołanie i Misja**, którym Międzynarodowa Ekipa Odpowiedzialna obdarzyła nas podczas tego spotkania. Dokument zawiera wizję przeszłości, teraźniejszości i przyszłości naszego Ruchu. Dzięki temu możemy:

#### 1. Rozeznac w naszym otoczeniu wyzwania, na które możemy odpowiedzieć jako ruch

- „**A modlę się o to, aby miłość wasza doskonalila się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wycuciu**” (Flp 1,9)

Aby Ruch świadomie przyjął rzeczywisty sens swojej misji w Kościele i w świecie, możemy rozeznac, że naszym celem, zgodnie z naszym charyzmatem, jest nie tylko rozwój duchowości małżeńskiej i sakramentalności

małżeństwa – nad którymi nie możemy przestać pracować, ponieważ to jest istota i prawdziwy „katalizator” sensu naszej misji – ale także wspieranie świadomości i ducha misyjnego każdej ekipy i każdego jej członka.

Duchowość nie jest synonimem bierności. Nie tworzy się przez oddalenie od świata. W Adhortacji Apostolskiej *Gaudete et Exsultate* papież Franciszek mówi jasno: „**Nie jest zdrowe miłowanie milczenia i unikanie spotkania z drugim, pragnienie odpoczynku i odrzucanie działalności, szukanie modlitwy i umniejszanie posługi. Wszystko może zostać zaakceptowane i zintegrowane jako część naszego życia w tym świecie i włączone w drogę uświęcenia. Jesteśmy powołani do życia kontemplacją pośród działania i uświęcamy się w odpowiedzialnym i hojnym wypełnianiu naszej misji**”<sup>153</sup>.

Realizując ten cel, bez ograniczania wolności i własnej inicjatywy członków Ruchu, Equipes Notre-Dame są wezwane do szukania i wspierania konkretnych programów towarzyszenia parom w sytuacjach, które prowokuje dzisiejszy świat; programów powstających nie jako indywidualne inicjatywy, ale w ramach naszych struktur organizacyjnych. To jest nasza siła i konkretny wkład, który możemy dzisiaj ofiarować Kościołowi i światu.

#### 2. Ofiarować nowe impulsy i nowego ducha w rozszerzanie Ruchu stosownie do zmieniającej się rzeczywistości.

- „**Szymon odpowiedział: Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci**” (Łk 5,5).

Tak więc, w perspektywie nowej ewangelizacji, jest ważne, aby dać poznać bogactwo małżeństwa chrześcijańskiego w jak największej liczbie krajów. Wiemy dobrze, że pedagogia END i żywotność naszego projektu życia, wpływają pozytywnie na rozwój relacji mężczyzna-kobieta w każdym kontekście geograficznym. W tym gorącym pragnieniu ekspansji i dzięki wysiłkowi i wytrwałości wszystkich, zostały osiągnięte cudowne owoce. Nie możemy też wymazać z naszej myśli i z naszej pracy dwóch kluczowych słów: **inter-kulturalność i inkulturacja**. Inter-kulturalność: jesteśmy różni, myślimy inaczej, pochodzimy z różnych kultur, które musimy zrozumieć i zaakceptować. Inkulturacja: nie możemy zapominać, że nasza formacja, nasza pedagogia i wszystkie elementy, które nas stanowią – nie tracąc jednak wierności

<sup>153</sup> GE, 26.

naszym źródłom – mają być zaniesione i zaadoptowane do każdej kultury w oparciu o zrozumienie jej myśli, jej oczekiwań i jej potrzeb.

W wyznaczaniu pola naszej misji propagowania Ruchu musimy uwzględnić kierunek wskazany Filipowi przez Anioła Pańskiego: „**Wstań i idź około południa na drogę, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy; jest ona pusta**” (Dz 8,26), bez ulegania pokusie efektywności lub efektywności, aby wszystkie małżeństwa na świecie, jakakolwiek byłaby ich kondycja, sytuacja lub pochodzenie, mogły poznać dar i łaskę, która została nam powierzona.

### 3. Praktykować zawsze „sztukę towarzyszenia”:

- „**Na koniec zaś bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, pełni braterskiej miłości, miłosierni, pokorni**” (1 P 3,8).

Papież Franciszek nalega na słowo „towarzyszyć” jako kluczowe dla naszego patrzenia w przyszłość. Jak wyjaśnia dokument „**Powołanie i Misja**” w paragrafie III-2: „My, ekipy, jesteśmy już wprowadzeni w tę sztukę, która zakłada rozeznanie, przyjęcie, słuchanie, współczucie, troskę, cierpliwość wzajemność... Jesteśmy wzywani przez Kościół do towarzyszenia zwłaszcza w momentach wielkiej wrażliwości, takich jak droga do związku stałego i trwałego, pierwsze lata życia małżeńskiego, etapy kryzysów i trudności, złożone sytuacje spowodowane zerwaniem, opuszczeniem, niezrozumieniem”. Musimy z każdym dniem coraz bardziej „specjalizować się” w sztuce towarzyszenia wszystkim, których dzięki specyfice naszej duchowości małżeńskiej, możemy doprowadzić do Kościoła, który dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek, potrzebuje uformowanych uczniów-misjonarzy. Jest to dziedzina, na której END nigdy nie przestaną koncentrować swych wysiłków.

Jak zawsze w naszym działaniu zawieramy się Maryi, Naszej Matce, Orędowniczce i Przewodniczce na drodze, która prowadzi nas do bycia, jak mówiła św. Matka Teresa, ołówkami w rękę Boga do pisania tego, czego On chce.

Niech się tak stanie.

**Tó i Zé Moura Soares Clarita i Edgardo Bernal Fandiño**

Międzynarodowa Para Odpowiedzialna 2012-2018

Międzynarodowa Para Odpowiedzialna 2018-2024

## ANEKS 3

### Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Henri Caffarela

Boże, nasz Ojcze,

Ty roznieciłeś w głębi serca Twojego sługi, Henri Caffarela, płomień miłości, który związał go w pełni z Twoim Synem i rozpałił do głoszenia Go światu.

Jako prorok naszych czasów ukazał godność i piękno każdego powołania, stosownie do słów, które Jezus kieruje do nas wszystkich: „Pójdź za mną”.

On zachwyił małżonków doniosłością Sakramentu Małżeństwa, który wyraża tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem.

On pokazał, że kapłani i pary małżeńskie są wezwani by wypełniać swym życiem powołanie do miłości.

Wdowom ukazywał drogę: miłość jest silniejsza niż śmierć.

Poruszony przez Ducha Świętego, prowadził wielu ludzi wierzących drogą modlitwy.

Ogarnięty płomieniem gorliwości był Twoim mieszkaniem, Panie.

Boże, nasz Ojcze,  
przez wstawiennictwo Maryi, Naszej Pani,  
prosimy Ciebie, byś przybliżył ten dzień,  
w którym Kościół ogłosi jego świętość  
aby wszyscy odnaleźli radość z naśladowania Twojego Syna,  
według własnego powołania w Duchu Świętym.

Boże, nasz Ojcze, wzywamy wstawiennictwa Ojca Caffarela,  
aby ... (sprecyzuj swoją intencję – prośbę)

Amen.

„Nihil obstat”: 4.1.2006 r. – „Imprimatur”: 5.01.2006 r.

Andre VINGT-TROIS – Arcybiskup Paryża

W przypadku otrzymania łask za pośrednictwem Ojca Caffarela, należy skontaktować się z małżeństwem reprezentującym Stowarzyszenie Przyjaciół Ojca Caffarela.

---

# MODLITWY

## 1. Modlitwa przed posiłkiem

Panie, nasz Boże  
Dzisiaj, jak każdego dnia,  
Rozdzielasz nam swoje cudowne dary.  
Błogosławimy Ciebie,  
Który dajesz nam pokarm, kiedy go potrzebujemy.  
Włóż w nasze serca troskę  
O tych, którzy są głodni  
I umierają nie poznawszy Ciebie.  
Panie, dziękujemy Ci  
Za ten posiłek,  
Który dajesz nam z miłości.  
Uczyń nas gotowymi do słuchania Twojego orędzia  
I do przekazywania go naszym braciom i siostram.  
Ponieważ człowiek żyje nie tylko chlebem,  
Ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Twoich.

■ *A. Haquin i R. Lejeune*

## 2. Modlitwa przed dzieleniem się życiem duchowym

Panie Jezu, przystępując do dzielenia się życiem duchowym, uświadamiamy sobie, że łaska naszego sakramentu pochodzi od Ciebie i że nasza miłość ma sens tylko jako konkretne poszukiwanie dobra naszego współmałżonka i naszych rodzin.

Niech ten czas dzielenia pomoże nam wszystkim wzrastać. Naucz nas mówić z pokorą o naszych słabościach i naszych niepowodzeniach, prosząc wszystkich o przebaczenie. Pomóż nam mówić o naszych sukcesach i naszych radościach bez próżności, abyśmy się wzajemnie umacniali i sobie pomagali, dziękując Bogu za wszystko.

Módlmy się za małżeństwa przeżywające trudności i cierpienia, zwłaszcza z naszej ekipy. Niech Pan umocni w nas poczucie odpowiedzialności.

Amen.

# KALENDARIUM SPOTKAŃ

2019/2020

DATA: \_\_\_\_\_ WRZEŚNIA 2019

TEMAT:

DATA: \_\_\_\_\_ PAŹDZIERNIKA 2019

TEMAT: ŚWIĘTOŚĆ

DATA: \_\_\_\_\_ LISTOPADA 2019

TEMAT: DROGA DO ŚWIĘTOŚCI W MAŁŻEŃSTWIE

DATA: \_\_\_\_\_ GRUDNIA 2019

TEMAT: SŁABOŚCI WSPÓŁCZESNA KULTURA  
I NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE

DATA: \_\_\_\_\_ STYCZNIA 2020

TEMAT: WROGOWIE ŚWIĘTOŚCI:  
GNOSTYCYZM I PELAGIAŃIZM

DATA: \_\_\_\_\_ LUTEGO 2020

TEMAT: MODLITWA: WYMÓG ŚWIĘTOŚCI

DATA: \_\_\_\_\_ MARCA 2020

TEMAT: EUCHARYSTIA: ŹRÓDŁO ŚWIĘTOŚCI



DATA: \_\_\_\_\_ KWIETNIA 2020

TEMAT: BYĆ DZIŚ ŚWIĘTYM MAŁŻENSTWEM

DATA: \_\_\_\_\_ MAJA 2020

TEMAT: DUCHOWOŚĆ MAŁŻEŃSKA: SZCZEGÓLNY  
WKŁAD EQUIPES NOTRE-DAME NA DRODZE KU  
ŚWIĘTOŚCI W MAŁŻENSTWIE

DATA: \_\_\_\_\_ CZERWCA 2020

TEMAT: SPOTKANIE PODSUMOWUJĄCE